Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 gr – z kalendarzem 30 gr

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 5 Wydanie P — Poznań, piątek dnia 4 stycznia 1935 — Rok 30

Poznań, 3 stycznia.

Do Rzymu

Z uczuciem ulgi czytać było można tej nocy depeszę, że podróż p. Lavala do Rzymu dochodzi do skutku. Francuski minister spraw zagranicznych wyruszy z Paryża dziś wieczór; program jego wizyty nad Tybrem, ustalony już wcześniej, obejmuje 3 do 4 dni pobytu. W ostatnim dniu przewidziana jest audjencja w Watykanie.

Wiadomość ta kładzie ostatecznie kres panującej już od paru tygodni niepewności, która wzmogła się zwłaszcza w ciągu ostatnich dni, nie wyłączając dnia Nowego Roku. Niepewność udzielała się zarówno gabinetom w stolicach europejskich, jak i prasie międzynarodowej. Wszędzie bowiem oceniana była wizyta Lavala w Rzymie jako symbol doniosłego zwrotu w polityce europejskiej. Zainaugurowanie zgodnej współpracy dwóch sióstr łacińskich oznacza wielkie przetasowanie sił na kontynencie, zwłaszcza na dotkliwym dla pokoju odcinku środkowo - europejskim.

Oddawna wiadomem było, że zerwanie z wieloletnią przeszłością, czyli okresem zaostrzeń politycznych między demokratyczną Francją a Włochami Mussoliniego, nie jest rzeczą łatwą. Jest nawet rzeczą tak trudną, iż potrzeba było ogromnego nacisku faktów zewnętrznych, aby ruszyć ku sobie oba głazy łacińskie i zniewolić je do wspólnych rozmów. Trzeba było tak krytycznego w dziejach powojennej Europy roku, jakim był rok 1934, aby wytworzyć przychylniejszą atmosferę.

Główną rolę odegrał tu czynnik niemiecki, przynajmniej w pierwszej fazie zbliżenia, kiedy trzeba było opinję w obu krajach dopiero urabiać w duchu pojednawczym. We Francji akcję tę ułatwiała sprawa Saary, jątrząca stosunki francusko - niemieckie coraz bardziej w miarę zbliżającej się daty plebiscytu. We Włoszech dojrzewała nieufność wobec Trzeciej Rzeszy wraz z bezwzględną propagandą hitlerowską w Austrji, dochodząc do punktu kulminacyjnego w chwili głośnych wypadków wiedeńskich z 25 lipca. Były to wszystko momenty pomyślne dla wytworzenia podstaw do rokowań Włoch z Francją. Żyjący wówczas min. Barthou określał już datę swojej podróży do Rzymu. Widocznie był optymistą i co do spraw jugosłowiańskich, rokując możliwość odprężenia na rozpiętej linji Białogród—Rzym — Paryż.

Ale nastąpił strzał w Marsylji, który nietylko przeciął życie min. Barthou, lecz również sprowadził duże zmiany dla Jugosławji. Zakończył bowiem życie króla Aleksandra, jednego z tych, którzy szli po linji francuskiego ministra spraw zagranicznych i gotowi byli wprząc kraj do wielkiego frontu pojednawczego w Europie południowej. Mord marsylski dodał odwagi tym, którym zbliżenie było nie na rękę. Wiele z tej okazji komentowano podróż ministra Goeringa do Białogrodu.

Odtąd rozmowy Paryża z Rzymem toczą się jeszcze bardziej gorączkowo, jak gdyby ich uczestnikom przyświecała ciągle obawa przed nowemi trudnościami. Wprawdzie kojąco działały oświadczenia nowego ministra Lavala, który nazywa się spadkobiercą polityki min. Barthou. Przyjaźnie też patronuje rokowaniom Mussolini, biorący ostentacyjnie udział w manifestacjach kulturalnych na cześć Francji w Rzymie. Ale trudności nastręczają się mimo to. Nie można nie doceniać roli dyplomacji niemieckiej, która wytęża aktywność w Rzymie, Wiedniu, Budapeszcie i Białogrodzie. Jaką rolę zakulisową przypisuje jej prasa międzynarodowa, widzieć było można przed paroma dniami, gdy grożące rozbicie rokowań rzymskich łączono z audjencją ambasadora Hassela u Mussoliniego.

Wizyta Lavala w Rzymie będzie miała nieco inny charakter, niż pierwotnie zamierzano. Nie będzie to sfinalizowanie układów, które miały już być należycie przygotowane, lecz negocjowanie najbardziej trudnych i niezałatwionych do tej pory szczegółów. Nie będzie to więc podróż li tylko po laury zwycięstwa. Godząc się na tę ofiarę, min. Laval — jak należy się spodziewać — znajdzie po stronie włoskiej zrozumienie dla swego gestu, co powinnoby ułatwić ostateczne rozwiązanie sprawy.

Polska śledzi z napięciem to, co się dzieje obecnie w Rzymie. Zbliżenie francusko - włoskie leży bowiem w interesie pojętej przez nas konstrukcji pokoju europejskiego. Polityka polska znacznie dawniej już, bo w czasie konferencji pokojowej w Paryżu, robiła, co mogła, aby zbliżyć do siebie szczerze Paryż i Rzym. Pod tym względem dla naszych interesów nic się nie zmieniło. Życząc zatem rozmowom rzymskim w całej pełni powodzenia, śledzić będzie opinja polska z napięciem ostateczne ich wyniki.

Współpraca w służbie pokoju

Min. Laval zabawi w Rzymie prawdopodobnie do wtorku — Oficjalna wizyta w Watykanie — Duże zadowolenie w Paryżu — Mają być podpisane dwie konwencje

PROGRAM POBYTU

Paryż. (Tel. wł.) Min. Laval wyjeżdża — jak już donosiliśmy — dziś o godzinie 20,20 do Rzymu w towarzystwie najbliższych współpracowników sekretarza generalnego — Legera, wicedyrektora departamentu afrykańskiego i wschodniego — de St. Quentin i szefa swego gabinetu Rochata. Na granicy min. Lavala powita w imieniu rządu włoskiego wysoki urzędnik protokułu dyplomatycznego, a na dworcu w Rzymie oczekiwać go będzie sam Mussolini.

Sobota przewidziana jest na konferencje, które w razie konieczności przeciągną się również przez niedzielę. W sobotę wieczorem Mussolini wyda wielkie przyjęcie dla gości, a w niedzielę odbędzie się przyjęcie w ambasadzie francuskiej. Wizytę Ojcu św. złoży min. Laval prawdopodobnie w poniedziałek.

We wtorek w południe Laval opuści Rzym i przybędzie do Paryża w środę o godz. 9,20. W czwartek uda się prawdopodobnie do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów.

W miarodajnych francuskich kołach politycznych nie widzą fizycznej możliwości wyjazdu Lavala do Londynu przed głosowaniem w Zagłębiu Saary. W specjalnem oświadczeniu ma być umotywowane odroczenie wspomnianego wyjazdu.

MIŁA NIESPODZIANKA

Paryż. (Tel. wł.). Wiadomość o wyjeździe min. Lavala do Rzymu zelektryzowała całą opinję francuską. Do ostatniej chwili nie chciano wierzyć zwłaszcza, że nawet doniesienia urzędowo nie były zachęcające.

Dzienniki coprawda są narazie jeszcze dosyć powściągliwe, jednak można wyczuć, że Francja pokłada bardzo duże nadzieje w tej wizycie i że dojście do skutku podróży min. Lavala jest poważnym krokiem naprzód na drodze zbliżenia obu narodów. Urzędowe koła nie kryją zadowolenia z tego tytułu i obiecują sobie pozyskanie Włoch dla pokoju. Wszystkie pisma zgodnie podkreślają, że samo wydarzenie zasługuje na szczególną uwagę, gdyż po raz pierwszy od czasu wojny francuski min. spraw zagranicznych udaje się z wizytą do Rzymu.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ

Paryż. (PAT.) Dzisiejszy „Petit Parisien" twierdzi, że w Rzymie zostanie podpisany protokół, zawierający dwojakiego rodzaju konwencje. Jedne z nich dotyczyć będą statutu Austrji i organizacji polityki w Europie środkowej. Dziennik podkreśla, że konwencje te w zasadzie postanowiono w całkowitem porozumieniu ze wszystkimi przyjaciółmi z Małej Ententy, gdyż dyplomacja francuska nie zaniedbała żadnej okazji, aby informować ich o toku spraw, nigdy zresztą nie przerywając współpracy z nimi. Inne konwencje dotyczyć będą spraw kolonjalnych a przedewszystkiem statutu Włoch w Tunisie oraz koncesji francuskiej w Somali.

„Le Journal" podkreśla, że porozumienie jest początkiem stałej współpracy, która może się skutecznie rozwijać z chwilą, gdy zarysowało się poczucie ustalonego ładu i porządku w Europie. Włochy zrozumiały w pewnym momencie niebezpieczeństwo „anszlusu" i zareagowały na nie z energją, która wykazała, jak niezbędna jest organizacja statutu Europy środkowej. Dziś wybiła godzina współpracy zarówno w Rzymie, jak w Paryżu, Białogrodzie, Pradze i Bukareszcie.

PAKT GWARANCYJNY

Wiedeń. (PAT.) Miarodajne koła austrjackie komentują podróż Lavala do Rzymu jako fakt świadczący, że trudności w sprawie paktu gwarancyjnego zostały pokonane. Przedstawiciele dyplomatyczni Austrji w Rzymie i Paryżu nawiązali kontakt z miarodajnemi osobistościami, którym przedstawili życzenia Austrji, co spotkało się z daleko idącem zrozumieniem.

Pakt gwarancyjny opierać się będzie na ścisłej wzajemności i zawierać będzie zobowiązanie uczestników do niemieszania się do polityki wewnętrznej innego państwa i niepopierania gwałtownych ruchów wywrotowych, skierowanych przeciw jednej z układających się stron. Traktat ten będzie mógł rzeczywiście stworzyć uspokojenie w Europie środkowej.

Wyraża się nadzieję, że do paktu przystąpią wszystkie interesowane w sprawach Europy środkowej państwa dobrej woli. Zaproszenie do udziału w tym pakcie poza Austrją i wszystkiemi państwami sąsiadującemi z nią, skierowane będą również do Niemiec a prawdopodobnie do Francji, Anglji, Rumunji i Polski.

Zapowiedź dymisji min. Darrego?

Berlin. (Tel. wł.). Duże wrażenie i obszerne komentarze wywołały tu zwolnienia wyższych urzędników w min. aprowizacji Rzeszy. W związku z tem los dr. Darrego zdaje się być przesądzony, co oznaczałoby pełne zwycięstwo dr. Schachta a zarazem porażkę radykalnego odłamu hitlerowców.

Niełaska, w jaką popadł Darré, tłomaczy się m. in. niepowodzeniami zainicjowanej przez niego polityki agrarnej. Poszczególne zarządzenia w tej dziedzinie wywołały niezadowolenie nietylko w kołach niemieckiej własności ziemskiej, ale również wśród chłopów. W ostatnim czasie w różnych częściach Rzeszy doszło nawet do demonstracyj chłopskich przeciw Daremu.

Kalendarz - Informator - Notatnik na rok 1935

dołączamy do dzisiejszego wydania „Kurjera Poznańskiego" dla stałych abonentów bezpłatnie. Kupujący oddzielne numery u rozsprzedawców ulicznych, w kioskach itd., mogą nabyć kalendarz za 10 gr; kupujący niniejsze wydanie „Kurjera Poznańskiego" bez kalendarza płacą normalną cenę 20 gr.

Odłożona wizyta w Londynie

Premjer Flandin i min. Laval przybędą dopiero w początkach lutego do stolicy Wielkiej Brytanji — Znamienne komentarze prasy angielskiej na temat narad rzymskich

Londyn. (PAT). Decyzja rządu francuskiego odłożenia wizyty min. Lavala i premjera Flandina w Londynie do początku lutego, po sesji Rady Ligi, zapadła dla brytyjskich kół urzędowych niespodziewanie.

Jeszcze wczoraj popołudniu oficjalnie zapewniano, że Flandin i Laval przybędą do Londynu w najbliższy wtorek i że odpowiednie przygotowania angielskie, jak powrót MacDonalda ze Szkocji itp. są w toku. W dwie godziny później Quai d'Orsay oznajmiło, że z powodu braku czasu wizyta nie dojdzie obecnie do skutku.

Poinformowane koła polityczne, oraz niektóre dzienniki londyńskie komentują ten niespodziewany zwrot, za dowód, że wizyta Lavala w Rzymie nie będzie posiadała znaczenia, jakie do niej pierwotnie przywiązywano i że rozmowy conajwyżej doprowadzą do uzgodnienia projektu załatwienia spraw terytorjalnych i mniejszościowych w Afryce między Francją, a Włochami. Wątpliwe natomiast jest, aby mogły znacznie posunąć rozwiązanie sytuacji w środkowej Europie.

„Daily Telegraph" w depeszy Pertinaxa twierdzi, że tymczasowy protokół, jaki będzie podpisany w Rzymie zawierać ma trzy punkty:

1) Wzajemne przyrzeczenie ze strony Francji i Włoch co do uzgodnienia formuły, zapewniającej niepodległość Austrji. Na wypadek nieoczekiwanych zajść w Austrji przed formalnem podpisaniem tej formuły, wszystkie zainteresowane mocarstwa działałyby wspólnie.

2) Przyrzeczenie co do wymiany wzajemnych gwarancyj ze strony sąsiadów Austrji, przyczem przyrzeczenie to miałoby posiadać charakter raczej ogólnikowy.

3) Wzmiankę, dotyczącą zawartego w marcu między Włochami, Austrją i Węgrami w Rzymie porozumienia co do ustępstw handlowych z tem, że porozumienie to mogłoby w pewnych warunkach zostać rozszerzone na inne państwa.

Katastrofalne zderzenie się statków

Nowy Jork. (PAT.) Parowiec szwedzki „Jane Christenson" zderzył się w porcie nowojorskim z parowcem „Lexington", który kursował na linji Nowy Jork—Rhode Island. Parowiec „Lexington" zatonął w 10 minut po wypadku.

Na pokładzie znajdowało się 130 pasażerów i 52 ludzi załogi. Z wyjątkiem 5 osób, wszystkich zdołano uratować. Wśród rozbitków jest 20 rannych.

Nowy Jork. (PAT.) Naoczni świadkowie katastrofy parowca „Lexington", stwierdzają, że zderzenie ze statkiem norweskim „Jane Christenson" było tak gwałtowne, iż „Lexington" został prawie przecięty na pół.

Wśród pasażerów zapanowała panika. Katastrofa nie przybrała groźniejszych rozmiarów, dzięki zimnej krwi i przytomności umysłu załogi. Z niezwykłem poświęceniem zorganizowała akcję ratunkową. Orkiestra, która grała na pokładzie statku, nie przerwała koncertu, dopóki ostatni pasażer nie włożył na siebie pasa ratunkowego.

Na brzegu urządzono niezwłocznie punkt opatrunkowy, gdzie otrzymało pierwszą pomoc 20 rannych. „Lexington" spoczywa obecnie na głębokości 40 stóp. Ponad powierzchnię wody sterczą wierzchołki jego kominów.

Zderzenie nastąpiło niedaleko od miejsca, w którem w roku 1904 zatonął parowiec „Gen. Glocin". W czasie katastrofy tej utraciło wówczas życie 1.021 osób.

Śmierć w nurtach jeziora

Berlin. (Tel. wł.) We wsi Ptakowice w powiecie bytomskim pięcioro dzieci w wieku od 4—7 lat zabawiało się na stawie, pokrytem cienką powłoką lodową. W pewnej chwili lód załamał się i dzieci wpadły do wody.

Znajdująca się w pobliżu 67-letnia kobieta pospieszyła na ratunek. Podążył ponadto przechodzący w tej samej chwili obok miejsca wypadku 15-letni chłopiec. Zdołał on wyciągnąć jedno 4-letnie dziecko na brzeg, natomiast staruszka poszła na dno.

W międzyczasie nadbiegło dwóch mężczyzn, którzy zdołali wydobyć z wody wszystkie ofiary, ale tylko dwoje dzieci po kilkugodzinnych zabiegach przywrócono do życia. Pozostała para oraz bohaterska staruszka — zginęli w nurtach jeziora.

Wojewoda płk. Maruszewski

Warszawa. (Tel. wł.) Osoba płk. Maruszewskiego na wojewodę jest już definitywnie przesądzona. Po ostatecznych formalnościach nowy wojewoda uda się do Poznania.

Groźny pożar

Warszawa. (Tel. wł.). W gmachu, w którym mieści się Warszawski Bank Dyskontowy, wybuchł wczoraj wieczorem groźny pożar, który po północy udało się opanować. (w)

Samobójstwo

Łódź. (Tel. wł.). W Pabjanicach popełnił samobójstwo 62-letni wybitny miejscowy przemysłowiec Borochowicz.

Udał się on do nieczynnej od dłuższego czasu tkalni przy ul. Konstantynowskiej 8, gdzie na skręconym sznurze powiesił się. Wezwany lekarz zastał już tylko stygnące zwłoki.

Krwawa zemsta

Katowice. (Tel. wł.). W kopalni „Niemce" w pow. będzińskim górnik Sierański poderżnął gardło brzytwą zredukowanemu urzędnikowi kopalni Kołodziejowi, który zaraz zmarł.

Kołodziej przyjechał przed dwoma laty z Wilna, gdzie zostawił żonę oraz syna i nawiązał bliższe stosunki z żoną Sierańskiego. Na tem tle dokonano zabójstwa.

Wiadomości

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że w wykonaniu zarządzeń, mających na celu unifikację władz Rzeszy, min. wyżywienia i pruskie min. rolnictwa zostały od 1 stycznia połączone w jedną całość.

*

Wielkie zaniepokojenie wywołuje w opinji publicznej w Czechosłowacji stały spadek przyrostu naturalnego ludności. Przyrost naturalny Czechosłowacji, wynoszący jeszcze w r. 1930 — 122 tysiące, spadł w r. 1931 do 106 tysięcy, a w r. 1932 do 102 tysięcy, w r. 1933 wreszcie do 82 tysięcy.

*

W marynarce handlowej brazylijskiej wybuchł strajk. Z portu Rio de Janeiro nie odpłynęły różne okręty. W strajku biorą udział nieomal wszystkie syndykaty, w tej liczbie i syndykat kapitanów floty handlowej. Zachodzi obawa, że strajk rozszerzy się i ogarnie również kolej, łączącą port z miastem.

Nominacja płk. Ryszanka

Warszawa. (Tel. wł.) Płk. Ryszanek, zastępca dowódcy 21 p. p., a w swoim czasie zastępca Kostka-Biernackiego w Brześciu, ma być mianowany dyrektorem polskiej linji okrętowej Gdynia - Ameryka.

Płk. Ryszanek był dwukrotnie w Ameryce z generałem Dreszerem.

Oskarżenie Adamowiczów

Warszawa. (Tel. wł.). Józef i Benjami Adamowicze po powrocie do Ameryki zostali oskarżeni o to, że posiadając fabrykę wody sodowej, wyrabiali nielegalnie napoje alkoholowe. Nawet aresztowano ich brata Bronisława. Wraz z nimi są oskarżeni Majerowski i trzej Amerykanie.

Prokuratura twierdzi, że fabryka Adamowiczów mogła produkować 8 tys. kwart alkoholu dziennie i że urządzenia są warte 100 tys. dolarów. (w)

Żydzi w Niemczech

Berlin. (PAT.) Według sprawozdania nar.-socj. urzędu dla polityki rasowej ilość osób wyznania żydowskiego, zamieszkujących Niemcy, spadła z 564.379 w r. 1925 do 499.682 w r. 1933.

Spadek ten wynosi zatem 64.697 osób, czyli 11,5 procent i spowodowany został głównie emigracją oraz zmniejszeniem się liczby urodzin. Od spisu ludności w Niemczech w czerwcu 1933 r. liczba ta niewątpliwie uległa dalszemu zmniejszeniu, przyczem stwierdzono szczególnie mały przyrost urodzeń. W samym Berlinie mieszka obecnie 160.500 Żydów.

Zmiany w „Nowym Kurjerze"

W „Nowym Kurjerze", przejętym przez mieszaną spółkę chadecko-„sanacyjną", dyrektorem wydawnictwa został „sanator" p. Zawadzki, redaktorem naczelnym p. Jan Kaźmierczak, a kierownikiem administracji p. Mayer ze „sanacyjnego" „Przeglądu Codziennego" („Dziennika Pozn.").

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 3. 1. 1935 r.

Spędzono: wołów 25, buhajów 105, krów 280, świń 1350, cieląt 535, owiec 58, razem 2353 zwierząt.

Płacono za 100 kg żywej wagi:

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	54— 58
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	46 — 50
Mięsiste tuczone starsze	36— 40
Miernie odżywione	28— 30
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	48 — 52
Tuczone mięsiste	38 — 42
Nietuczone dobrze odżywione starsze	30— 32
Miernie odżywione	24— 28
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	54— 58
Tuczone mięsiste	40— 46
Nietuczone dobrze odżywione	26— 30
Miernie odżywione	20— 22
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	54— 58
Tuczone mięsiste	48— 52
Nietuczone dobrze odżywione	38— 44
Miernie odżywione	28— 30
Młodzież:	
Dobrze odżywione	28 — 30
Miernie odżywione	26— 28
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	54— 60
Tuczone cielęta	48 — 52
Dobrze odżywione	40— 46
Miernie odżywione	35— 38
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	00— 00
Tuczone starsze skopy i maciorki	50 — 53
Dobrze odżywione	00— 00
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi:	58 — 60
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi:	54 — 56
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi:	50— 52
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi	44 — 48
Maciory i późne kastraty	44— 52

Przebieg targu spokojny.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.26½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.25 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.73 zł, gotówką 172.39 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 3. 1. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 64¼%; pozatem poszukiwano — bez oddawców — 4% premj. dol. po 52,— oraz 4% poż. inwest. po 113,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dol. listy zast. po 47,—, 4½% złotowe listy zast. po 47,— w oddaniu, w końcu 4% listy zast. konwert. po 47,—% w płaceniu.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 64,25 P.
4½% dolar. listy zastaw. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— +
4½% złotowe listy zastaw. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— O.
4% listy zastaw. konwert. ostempl. P. Z. K. 47,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 94,50 P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 3. 1 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Żyto 30 tonn par. Poznań	15,75
Żyto 75 tonn par. Poznań	15,70
Żyto 375 tonn par. Poznań	15,50
Owies 15 tonn par. Poznań	15,65
Ceny orjentacyjne:	
Żyto (Usposob. spokojne)	15,25— 15,50
Pszenica (Usposob. słabsze)	15,75— 16.25
Jęczmień browarowy	20,25— 20,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l.	19.25— 19,50
Jęczmień 680—690 g/l.	17,75— 18,25
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,25— 15,50
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,75— 22.75
żytnia I gat 0.65% wł. w.	20,75 - 21,75
żytnia II gat 55—70% wł. w.	15.25— 16.75
żytnia pośl. pon 70% wł. w.	13,25 - 14 25
żytnia razowa 0.95% wł. w.	17,25— 18,75
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	27.25— 29,75
pszenna gat IB 0 45% wł. w.	23.75— 27,25
pszenna gat IC 0-55% wł. w.	25.75— 28.25
pszenna gat ID 0-60% wł. w.	24,75— 25,25
pszenna gat IE 0.65% wł. w.	23.75— 24,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	22,75— 23,25
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	22.25— 22,75
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	19,25— 19,75
pszen. gat IIF 55-65% wł. w.	16,50— 17,00
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	15.50— 16,00
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	12,50— 13,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,25 - 11,00
Otręby pszen. grube stand.	10,85— 15,75
Otręby pszenne średnie st.	10 00 - 10 50
Otręby jęczmienne	10,50— 12 00
Rzepak zimowy	40,00— 43,00
Siemie lniane	43,00— 45,00
Gorczyca	44,00— 46,00
Wyka latowa	23.00— 25,00
Groch Viktorja	39,00— 42.00
Groch Folgera	32.00— 35.00
Łubin niebieski	8,50— 9,00
Koniczyna czerwona surowa	120,00—130,00
Koniczyna biała	70,00—100,00
Koniczyna szwedzka	180.00—200,00
Koniczyna żółta odłuszczona	70 00— 80.00
Przelot	80 00—100,00
Tymoteusz	60,00— 70,00
Rajgras angielski	80,00— 90.00
Słoma pszenna luzem	2.50— 2,70
„ pszenna prasowana	3,10— 3.30
„ żytnia luzem	3.50— 3,75
„ żytnia prasowana	4,00— 4.25
„ owsiana luzem	3,75— 4,00
„ owsiana prasowana	4,25— 4,50
„ jęczmienna luzem	1.95— 2,45
„ jęczmienna prasow.	2.85— 3,05
Siano zwykłe luzem	7.50— 8,00
„ zwykłe prasowane	8,00— 8,50
„ nadnoteckie luzem	8 50— 9.00
„ nadnoteckie pras.	9,00— 9,50
Makuch lnian w taflach	17.50— 18,00
Makuch rzepakowy w tafl.	13,50— 13.75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,00— 18.50
Śrut Soja	21,00— 21 50
Mak niebieski	37,00— 40,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1012 tonn, pszenicy 400 tonn, jęczmienia 319 tonn, owsa 105 tonn, mąki żytniej 32,5 tonn, mąki pszennej 22,5 tonn, otrąb żytnich 147,5 tonn, otrąb pszennych 140 tonn, otrąb jęczmiennych 15 tonn, grochu Wiktorja 22,5 tonn, gorczycy 2,5 tonn, maku niebieskiego 3 tonny, siemienia lnianego 1,35 tonn, makuchu lnianego 7,5 tonn, makuchu rzepakowego 22,5 tonn

Kłopoty żydostwa w Ameryce

Asymilacja w Stanach Zjednoczonych

Dr. Chaim Arlsoroff, znany działacz żydowski w Palestynie, bawiąc dłuższy czas w Ameryce, gdzie badał położenie Żydów, napisał w języku hebrajskim w formie listów bardzo ciekawe studjum p. t. „Nowy Jork — Jerozolima", w którem wypowiada swoje spostrzeżenia o życiu żydostwa amerykańskiego. Z pracy tej najciekawsze są rozdziały, które nam mówią, że Żydom w Ameryce nie jest wesoło, że ogarnia ich tam coraz większy niepokój i lęk o przyszłość.

Autor przedewszystkiem stwierdza, że proces amerykanizacji Żydów coraz większe czyni postępy. Wprawdzie proces ten trwa już od wielu lat, ale dawniej nie odczuwano go tak, jak teraz go się odczuwa, ponieważ nowe fale emigracyjne ciągle zapełniały powstałe luki. Dlatego też proces amerykanizacji Żydów nie był tak widoczny. Sytuacja jednak zmieniła się radykalnie z chwilą ograniczenia swobody emigracyjnej do Stanów Zjednoczonych. Odtąd coraz więcej rzuca się w oczy każdemu Żydowi powolna amerykanizacja mas żydowskich.

Jako przykład służyć może kwestja językowa, przy której omawianiu Arlsoroff wyznaje szczerze, „że los języka żydowskiego jest tam (w Ameryca) przesądzony". Mogą się niektórzy ludzie oddawać iluzjom. Mogą zakładać towarzystwa dla pielęgnowania kultury, mogą rozwijać w tym kierunku propagandę. Mogą koncentrować w żydowskich szkołach popołudniowych choćby największą ilość dzieci, aby je tam z trudem uczyć czytania i pisania po żydowsku. Mogą wskazywać na wielkie nakłady dzienników żydowskich. Stan taki może nawet potrwać szereg lat. Lecz wszystko to nie może zmienić faktów, a przedewszystkiem tendencyj rozwojowych:

„Językiem życia żydostwa amerykańskiego, językiem dnia codziennego, pracy, interesu i zabawy jest już dziś w znacznym stopniu język angielski, a staje się on nim w coraz większej mierze z każdym miesiącem, ba — z dniem każdym. Tak, dni żywota języka żydowskiego są policzone."

Autor zwierza się, że w rodzinach jeszcze babka mówi tylko po żydowsku, rodzice używają tego języka jedynie „w swem intymnem życiu rodzinnem", a dzieci już tylko jako tako rozumieją ten „dziwaczny język". „A ich dzieci? Te już zapewne słowa po żydowsku nie będą mówiły".

W żydowskich dzielnicach robotniczych autor nie spotkał żadnego dziecka, mającego więcej niż 6 lat, a więc uczęszczającego do szkoły, któreby przy zabawach używało języka ojczystego. Nawet w szkołach żydowskich dzieci „szepcą między sobą po angielsku", ilekroć nauczyciel od nich się odwróci. Wprawdzie ten objaw można zaobserwować i u dzieci innych narodów, ale „to dla nas nie pociecha" — konkluduje autor.

Co wpływa na poważny proces wynaradawiania się Żydów w Ameryce? Arlsoroff twierdzi, że wpływają na to głównie amerykańskie warunki socjalne i ekonomiczne, przy których odrębność językowa nie da się nigdy utrzymać. Robi też bardzo słuszną uwagę, że to mogłoby być możliwe „w epoce gospodarki przedkapitalistycznej lub wczesnokapitalistycznej", ale nie dziś, gdy kontakt gospodarczy Żydów z otoczeniem jest zjawiskiem stałem i bardzo skomplikowanem. Dlatego liczyć się należy także z tem, że „ze zmianą warunków życiowych i w Europie wschodniej asymilacja językowa jest nieunikniona".

Kryzys językowy nie jest jedyną bolączką żydostwa amerykańskiego, chociaż jest jedną z najpoważniejszych. Istnieją jeszcze inne. Autor zauważył także powolne zamieranie różnych organizacyj, stowarzyszeń, a nawet bractw. „Na ich miejsce powstają nowe twory, nowe formy o jakichś dziwacznych nazwach — skrótach z języka greckiego i angielskiego". Organizacja sjonistyczna w Ameryce, gmach potężny, który trzyma się wspomnieniami z lat dzieciństwa, tradycjami rodzinnemi i sentymentem dla dzieła palestyńskiego niema prawie żadnego żywotnego narybku. To samo jest z innemi organizacjami i instytucjami, które wiodą żywot suchotniczy.

Nawet gospodarczo Żydom amerykańskim niezbyt świetnie się powodzi. Wprawdzie opanowali przemysł konfekcyjny, handel biżuterją, przemysł filmowy, handel gruntami oraz w wielkiej mierze trudnią się spekulacją giełdową, jednak „kluczowe dziedziny gospodarki narodowej są nadal w ręku jankesów. Średnich zaś kupców żydowskich w Ameryce jest coraz mniej, gdyż niszczą ich konsekwentnie amerykańskie „składy łańcuchowe", które się coraz lepiej rozwijają".

Wypieranie żydowskich kupców z bogatych dzielnic miast amerykańskich jest zjawiskiem stałem. Przenoszą się oni coraz częściej do dzielnic murzyńskich, gdzie prowadzą naogół dość intratne, ale wielce ryzykowne interesa z „zawadjackimi, lekkomyślnymi, nieprzyzwyczajonymi do liczenia się Afrykańczykami".

Arlsoroff jednak przypuszcza, że i z tych dzielnic żydowscy kupcy zostaną niezadługo wyparci. Według niego niezależność kupiecka Żydów w Ameryce jest poważnie zagrożona. Żydzi w Ameryce stoją bowiem przed głęboko sięgającą rewolucją w życiu gospodarczem. „Treścią tej rewolucji jest biurokratyzacja ekonomiki żydowskiej, przejście od indywidualizmu do instytucjonalizmu". Rewolucja ta sprawi to samo, co sprawił przewrót przemysłowy w XVIII wieku, który rzemieślnika zamienił w najemnika. Z tego powodu zjawisko to jest dla kupca żydowskiego wielce niepożądane, gdyż zamieni go z dotychczasowego samodzielnego przedsiębiorcy — na urzędnika kupieckiego. A przecież dotychczas siła i szansa kupca żydowskiego leżała właśnie w jego inicjatywie, wytrwałości i elastyczności, które mu pozwalały dostosowywać się zawsze do zmienionych warunków.

Dziś zaś „o ileby proces biurokratyzacji gospodarczej istotnie ogarnął szerokie warstwy żydowsko-amerykańskiego stanu średniego, to stan ten po pewnym czasie zamieniłby się z wspinającej się prącej naprzód i zdolnej do wybicia się grupy ekonomicznej — w trzeciorzędną, przeważnie zmuszoną do roli biernej, przeciętną masę ludności".

Jaka więc przyszłość czeka żydostwo amerykańskie? Na to pytanie autor otrzymywał różne odpowiedzi. „Lecz we wszystkich odpowiedziach, nawet w tych które owiane były na pozór optymizmem i ufnością w przyszłość, odzywało się głuche echo tłumionej troski a często i lęku, najprawdziwszego lęku"...

JANUSZ MICHAŁOWSKI.

Jeszcze jedna przepowiednia

Na łamach znanego tygodnika paryskiego „Vu" podaje głośny pisarz francuski Maurice Privat przepowiednie na r. 1935. Pisarz ten dopiero niedawno stał się adeptem astrologji, ale oddaje się owemu zajęciu z namiętnością, jaka cechuje prozelitów.

Nawiązując do podanej w wczorajszem wydaniu głównem „Kurjera Poznańskiego" korespondencji z Paryża, cytujemy wyciąg z tygodnika „Vu".

„Powiedziałem Ludwikowi Barthou — twierdzi Privat —, że na zasadzie swej konstelacji winien on mieć się na baczności po 5 października 1934 r. Gdybym był znał konstelację króla Aleksandra jugosłowiańskiego, byłbym mógł mu powiedzieć, że dramat, jaki go czeka, wejdzie w najcięższe stadjum 9-go października o godzinie 16 minut 10. O tym bowiem czasie stoi księżyc w opozycji do Uranusa. Z biegiem czasu będzie można nawet określać z łatwością miejsce, gdzie nieszczęście ma się zdarzyć."

Co do horoskopów na rok 1935 okazuje się Privat naogół optymistą. „W sprawie Saary wojny nie będzie, natomiast niepokoje i gwałty po ogłoszeniu wyników plebiscytu, co wzmocni jeszcze silniej współpracę Francji, Anglji i Włoch. Jak już nieraz bywało, francuska polityka zagraniczna cierpieć będzie pod wpływem trudności wewnętrznych, ponieważ Francja, która stoi pod znakiem Lwa, interesuje się namiętnie tylko kwestjami wewnętrzno-politycznemi, nie pytając się o skutki ich dla położenia zagranicznego.

O obecnym ministrze spraw zagranicznych Francji wyraża się Privat dodatnio, twierdząc, że konstelacja gwiezdna jest dla Lavala szczególnie szczęśliwa. Francja nie może mieć w obecnej chwili lepszego kierownika swej nawy zagranicznej.

„Pierwsze miesiące będą bardzo ciężkie ponieważ przyćmienia słońca z 10 sierpnia 1934 r. oraz z 5 stycznia i 3 lutego 1935 r. oznaczają momenty krytyczne. Skutki tego wyrażą się w poważnych niepokojach społecznych we Francji, we wrzeniu religijnem w Niemczech i w walkach parlamentarnych w Anglji."

O popularności przepowiedni p. Privata świadczy, że niektóre z nich, o charakterze bardziej konkretnym i zawiłym, złożone zostały w zapieczętowanej kopercie i przechowywane są przez redakcję czasopisma „Vu".

UWAGI

W tych dniach przypadł w operze paryskiej rzadko spotykany jubileusz spektaklu: 2000-ne przedstawienie opery „Faust" Gounoda. Przedstawienie odbyło się w obecności prezydenta republiki i zaproszonego świata stołecznego. Dyrekcja dołożyła starań, aby należycie uczcić pamięć twórcy opery. Wiadomo, że „Faust" był przez wiele lat ulubioną we Francji operą „reprezentacyjną", graną — jak „Halka" u nas — z okazji przedstawień galowych, obchodów itp.

Atoli dyrekcja dzisiejszej opery paryskiej, przygotowując z pietyzmem dwutysięczny spektakl „Fausta", czuła się zarazem w obowiązku spłacenia za Francję długu wdzięczności kompozytorowi i wynagrodzenia jemu krzywdy, jaką wyrządzili Paryżanie ubiegłego stulecia, nie chcąc przez długie lata uznać Gounoda i jego muzyki.

Pierwsze przedstawienie „Fausta" 19-go marca 1859 r., było nieznanem w dziejach opery paryskiej fiaskiem. Gounodowi odmówiono wszelkiego talentu, poddano w wątpliwość jego wykształcenie muzyczne, a jedna z najłagodniejszych krytyk „Fausta" brzmiała: „Niektóre ze scen są średniej wartości, reszta wogóle nie istnieje". Kompozytor przygnębiony płakał.

Potrzeba było prawie dziesięciu lat, zanim Paryżanie zaczęli chętniej słuchać muzyki „Fausta". Gdy w parę lat po niefortunnej premjerze paryskiej próbowano lansować operę w Londynie, wzbronione było Gounodowi mieszać się do reżyserji spektaklu. Wolno mu tylko było siedzieć w głębi widowni, wszakże bez prawa krytyki śpiewaków angielskich i kapelmistrza.

Fiasko pierwszego przedstawienia „Fausta" w Paryżu, przypomina zresztą inne jeszcze — później głośno uznane — dzieła operowe, które jak np. „Carmen" lub „Tannhäuser" nie znalazły również oddźwięku u francuskiej publiczności. „Carmen" zdjęta została po prapremjerze z plakatu. Znowu potrzeba było lat, aby zdobyć dla niej tak zaszczytne miejsce wśród repertuaru francuskiego, jakie później zajęła.

Gdy mowa o operach i losie ich na gruncie francuskim, przywodzi to na myśl francuski teren polityczny, zwłaszcza parlamentarny, gdzie znaleźć można wiele analogji. Konserwatyzm i sceptycyzm są wrodzonemi cechami psychiki francuskiej. Z temi cechami liczyć się trzeba i dziś, gdy się utrzymuje stosunki z Francuzami.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne z referatem radnego p. Kamasy n. t. Stronnictwo Narodowe a ustawy socjalne, odbędzie się w piątek, 4 b. m. o godz. 20 w lokalu zebrań.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

W dzień noworoczny odbyło się w Watykanie, u tronu Ojca św. Piusa XI., tradycyjne przyjęcie korpusu dyplomatycznego oraz oficerów gwardji szlacheckiej.

Z cyklu: Powstanie Wielkopolski

W 16-tą rocznicę zajęcia Nowego Tomyśla

I.

Pierwszą relację drukowaną o zajęciu Nowego Tomyśla zawiera zapewne mój zwięzły artykulik p. t. „Z walk o Zbąszyń" w numerze 12 „Kurjera Poznańskiego" z dnia 16 stycznia 1919 r. Był to raport z frontu, pisany stylem telegramowym bezpośrednio po zajęciu tego miasta i pierwszych walkach pod Zbąszyniem. Brzmi, jak następuje:

„Z nocy z czwartku na piątek zajęły oddziały: opalenicki, bukowski i grodziski Nowytomyśl. Miasto zajęto bez krwi rozlewu. Dworzec strzeżony przez odwach w liczbie ośmiu chłopa przeszedł bez oporu w ręce Polaków. W mieście, w którem znajdowała się komenda obwodowa, zdobyto trzy kulomioty, kilka karabinów i komorę, zawierającą odzież żołnierską. Wysunięto straże ku Zbąszyniowi, gdzie rozlokowane są znaczne oddziały „Heimatschutzu". Na dworcu nowotomyskim widnieje napis „Nowy - Tomyśl" i powiewa chorągiew biało - czerwona. Na gmachach publicznych miasta również powiewają sztandary polskie."

W tej to nocy z 2 na 3 stycznia 1919 r. wielkopolskie oddziały powstańcze z powiatu grodziskiego, którego komendantem był zasłużony Kazimierz Zenkteler, pod wodzą Edmunda Klemczaka, dzielnego dowódcy bohaterskiej kompanji opalenickiej, zajęły Nowy Tomyśl. O zajęciu tem nie mamy wyczerpującej relacji. Zwięzłe dane zawiera „Raport ogólny do Komisji Likwidacyjnej P. O. W. Z. P.", zapewne pióra Klemczaka, drukowany w poznańskim tygodniku „Rzeczpospolita", n-ry 9, 10 i 11 z 1920 r. Zawiera skąpe dane również „Historja 61 p p. (7 p. strzelców wlkp.) Antoniego Biskupskiego na str. 67. I to, zdaje mi się, jest wszystko. Wiem, że p. Klemczak przygotowuje do druku opis dziejów swej dzielnej kompanji opalenickiej, do czego pragnąłbym go jak najbardziej zachęcić. Nie podaję poniżej z tego względu bliższych danych, dotyczących siły liczebnej oddziałów, ani ich uzbrojenia, nie chcąc uprzedzać tej publikacji. Dziś, w szesnastą rocznicę tego pamiętnego faktu historycznego, pozwolę sobie nasamprzód podać garść wspomnień osobistych z tej nocnej wyprawy.

Była to noc mroźna, pogodna, gwiaździsta. Mimo koncentracji oddziałów powstańczych na dworcu w Opalenicy panował spokój, który nie wskazywał na przygotowanie szczególnie ważnej akcji. Około północy wtoczono na dworzec wagony towarowe, które szybko i sprawnie zajęli powstańcy. Drzwi wagonów zamknięto i pociąg ruszył na zachód... sygnalizowany jako pociąg towarowy. Przejazd w ciemnych, nieoświetlonych wagonach nie trwał zbyt długo: podniecała nas myśl o zadaniu, które nas czekało tej nocy. Niebawem stanęliśmy na stacji w Sątopach. W okamgnieniu zaroiło się na dworcu. Po szybkiem ubezwładnieniu zawiadowcy stacji oddział podzielił się na dwie części, z których jedna zdążała pociągiem na dworzec nowotomyski, druga, w której i ja byłem, z Klemczakiem na czele, wyruszyła polną drogą z Sątop do Nowego Tomyśla. Po mniejwięcej godzinnym marszu wkroczyliśmy do miasta, którego mieszkańcy najwidoczniej pogrążeni byli w głębokim śnie. Niebawem udaliśmy się pod gmach pruskiej Komendy Uzupełnień, którą zajęliśmy natychmiast. Początkowo opierał się nieco jeden z podoficerów, nie chcąc otworzyć nam drzwi. Ustąpił niebawem, a załoga, składająca się pozatem z młodych roczników, nie stawiając już dalszego oporu, wylękniona, żaliła się, że nie dostała urlopu na czas świąt z powodu pogotowia i była serdecznie rada, że zwolniliśmy ją do domu. W okamgnieniu zajęto również ratusz, komisarjat obwodowy, pocztę i inne gmachy publiczne. Nieco później, według relacji hr. Stanisława Łąckiego z Posadowa, o godz. 4 zrana, wkroczył do miasta oddział lwówecki (hr. Łąckiego).

Do starcia zbrojnego wogóle nie doszło. Niemcy nie stawiali bowiem oporu, oddając miasto i urzędy. Dopiero po zajęciu padł strzał: to jeden z naszych powstańców, poniesiony radością z tak korzystnego wyniku wyprawy, wystrzelił na wiwat.

W ten sposób zakończyła się pomyślnie nasza pierwsza wyprawa powstańcza; przywróciła ona suwerenność polską nad miastem, które założone u schyłku istnienia Rzeczypospolitej — przywilej króla Stanisława Augusta datuje z 1786 r. — było niespełna 7 lat pod panowaniem polskiem.

Dr. KAZIMIERZ BROSS.

Skargi na papierze

Na łamach „Dziennika Pozn." poseł dr. W. Jeszke z B. B. wystąpił z artykułem, skarżącym się na to, że społeczeństwo ziem zachodnich nie odgrywa w organizacji państwa polskiego należytej roli. Trzeba — powiada — „nareszcie przestać się pytać, gdzie się kto rodził, do jakiej szkoły chodził", a „kwalifikować wartości na terenie całej Polski jedynie objektywnym sprawdzianem przydatności jego sił i pracy".

Tak pisze dzisiaj — po nowem rozczarowaniu w sprawie obsadzenia stanowiska wojewody, na które tutejsze sfery „sanacyjne" t. zw. „Młodej Polski" forsowały jednego ze swoich ludzi — poseł Jeszke. Gdy to głosił oddawna obóz narodowy, zarzucano społeczeństwu ziem zachodnich — separatyzm. Tymczasem w rzeczywistości nie było i niema separatyzmu u nas, ale, jak życie wykazuje, istnieje raczej separatyzm odnośnych czynników w innych dzielnicach, który traktuje społeczeństwo tutejsze, jak gdyby niezdolne było do właściwego udziału w organizacji państwa polskiego, tak, że aż poseł Jeszke, prezes wielkopolskiego B. B., woła: „Niech padną nareszcie ostatnie zapory!"

Niech padną! Ale tam, gdzie się do tego bezpośrednio przyczynić mogą p. Jeszke i najbliżsi jego tutejsi przyjaciele polityczni, a mianowicie na terenie samorządu m. Poznania, — tam „obrońcy" społeczeństwa ziem zachodnich robią, co tylko mogą, by do steru nie dostali się Wielkopolanie tej miary, co dr. Władysław Mieczkowski i p. Cyryl Ratajski. Tak wygląda „szczerość" łez tutejszych „sanatorów" nad niedopuszczeniem społeczeństwa ziem zachodnich do właściwej roli w organizacji państwa polskiego.

W tej sprawie otrzymujemy z miasta następujące uwagi:

Żyjemy w czasach strasznego zakłamania, nieprawdopodobnego wprost nieliczenia się z faktami. Horyzont myślowy przesłaniają mgły i opary różnego rodzaju kadzideł, czadów.

Życie polskie toczy się w łożyskach aż nadto kamienistych i wyboistych, a tak krętych, że zatraca swoje naturalne przeznaczenie. Wielu Polaków, nie tych z przynależności państwowej jeno, z bólem i niepokojem rzuca pytanie: dokąd idziemy, do czego zmierzamy?

Im duszniej w Polsce, im niezrozumialej, tem głośniej wrzeszczy się w rozmaitego rodzaju tuby i tem intensywniej zagłusza się głos sumienia i rozsądku narodowego sztuczną propagandą: „wszystko w służbie dla państwa" (a w rzeczywistości — partji), „wyścig pracy" (w istocie zaś rzeczy — karjer), „wychowanie państwowe" (wiemy, jak to rozumieć), nowa „historja" (także wiadomo, jak robiona), apoteoza „czynu" (jakiby nie był) — oto ogniwa tej propagandy.

Zadanie zresztą nie łatwe, bo co wiąże naród polski o tysiącletniej tradycji i wysokim tonie jego natury — z tem nowinkarstwem, z tą zbędną penetracją żywiołów pozanarodowych, z tymi ludźmi wreszcie, którzy w wirach życia zagubili swój kompas lub wyzbyli się naturalnych, rdzennie polskich impulsów?

Ażeby „pozostać na wozie", trzeba grać na nieuświadomieniu wielu Polaków, na braku kultury politycznej, która tak wielu daje się chronicznie we znaki. Albo też trzeba wygrywać niskie pierwiastki natury ludzkiej i na tak kruchej podstawie budować swój gmach. Robi się i jedno i drugie, jak trzeba, zależy to od okoliczności.

Jest jeszcze jeden sposób propagandy — pomijając niwelowanie przeciwieństw dyscypliną obozu i wzajemnemi „hipotekami" z dawnych i obecnych czasów — jest, powtarzam, sposób delegowania poszczególnych osób, czy też grup obozu do „szczególnych poruczeń", do zadań, które są albo obojętne dla reszty „sanacji", lub zgoła niezgodne z jej linją postępowania. Taki osobnik ma za zadanie wytwarzać pozory, jakoby i w „sanacji" były oznaki „krytycyzmu", czy „realizmu", czy wreszcie nawet „nacjonalizmu" w swoim rodzaju.

A więc w miarę konjunktur deleguje się ludzi do spraw kościelnych (ci najczęściej robią wrażenie słoni w składzie porcelany), do spraw antyniemieckich (by ich potem cofać do Związku Zachodniego aż do Warszawy), do spraw antyżydowskich, do reform ubezpieczeniowych itp., a nie w ostatniej linji do t. zw. spraw regjonalnych.

Więc protestują pewne czynniki, do tego wydelegowane, przeciwko linji zgóry nakreślonej, przeciwko praktykom rozwielmożnionej biurokracji. Usiłują robić „dobre wrażenie" i jednać wśród naiwnych — sympatyków dla „krytycznej" części obozu prorządowego, zyskać zaufanie tych, których „biorą w obronę".

Ostatnio należy zanotować takie wystąpienie posła B. B., Jeszkego w „Dzienniku". Cel jego jest jasny: łatwiej przez ucho igielne tutejszego społeczeństwa przejść „regjonaliście" p. Jeszkemu, aniżeli jego klubowym kolegom z pstrego, mozaikowego, obcemi pierwiastkami naszpikowanego B. B. A może ten i ów z zachodnich Polaków weźmie za dobrą monetę takie „odosobnione" zdania i zacznie cieplej patrzeć na robotę prezesa Jeszkego? Może mu się to uda, na czem inni zęby połamali?

Dlaczego poseł Jeszke, cieszący się takiemi wpływami w Warszawie, nie przeforsuje swoich poglądów w obronie tutejszego żywiołu polskiego w imię dobra państwa? Dlaczego posłowi Jeszkemu udają się inne interwencje, a nie te regjonalne? Dlaczego nie zgłębił on dotychczas tego zagadnienia i mimo dalszego istnienia tych zapór trwa w swoim zachwycie nad „rzeczywistością", zamiast wyciągnąć właśnie konsekwencje i podziękować „opiekunom", nie rozumiejącym misji polskiej na zachodnich ziemiach? Dlaczego poseł Jeszke nie zreformuje w tym względzie fałszywych poglądów swoich współtowarzyszów? Dlaczego na wojewodę poznańskiego przychodzi człowiek nietutejszy?

Albo poseł Jeszke jest bezsilny i operuje bezsilną kanonadą gazetową, albo intonuje zwodnicze zwrotki — dla naiwnych w swem otoczeniu słuchaczów?

Ale świadoma tutejsza opinja społeczna na kawał wziąć się nie pozwoli. Nie ma ona zrozumienia dla dwoistego oblicza politycznego: osobiście jestem tego zdania, że itd., ale należę do organizacji, która robi odwrotnie i w niej pozostanę, bo....

Za takimi politykami i taką polityką społeczeństwo wielkopolskie nie pójdzie.

CIVIS.

Spłonął szpital

Nowy Jork. (Tel. wł.) Według doniesień z Tokio w klinice uniwersyteckiej w Kumanto wybuchł pożar. Płomienie z ogromną szybkością rozszerzyły się na wszystkie laboratorja, niszcząc je całkowicie.

Z wielkim trudem zdołano wynieść z palących się domów chorych i pracujące w klinice osoby. Tylko dzięki niezwykłej energji i poświęcenia a nawet bohaterstwa drużyn ratowniczych udało się przenieść wszystkich w bezpieczne miejsce.

Pod zarzutem sabotażu

Berlin. (Tel. wł.) Donoszą z Mińska, że na zarządzenie władz aresztowano tam członków sowietu miejskiego. Część sowietu nie wykonała poleceń rządu w zakresie wycofania z użycia znaczków na chleb. Wszystkim aresztowanym grożą ciężkie kary za sabotaż.

Śniegi koło Wrocławia

Berlin. (Tel. wł.) W górach śląskich nstąpiła zmiana warunków atmosferycznych. W ciągu nocy temperatura obniżyła się i spadł obfity śnieg. Miejscami jego powłoka wynosi już przeszło 20 cm., a w górach nawet dochodzi do pół metra.

NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO
na skuteczną kurację domową!
Okład borowinowy AMICO B przyniesie ulgę w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i nerwobólach. Produkt Zakładu
NIEMIROW ZDRÓJ
Do nabycia w aptekach. Tz 10

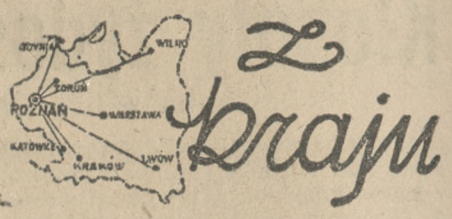

WZROST BEZROBOCIA O 18.765 OSÓB W CIĄGU TYGODNIA

Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 29 grudnia ub. r. wynosiła ogółem 408.173 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 18.765 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 42.194 osób, tj. o 396 osób więcej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) wzrosła w ciągu tygodnia o 2.112 osób i wynosiła 47.796 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 104.039 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 3.389 osób.

NOWY WIKARJUSZ GENERALNY DIECEZJI ŚLĄSKIEJ

Wikarjuszem generalnym diecezji śląskiej został mianowany J. E. ks. biskup sufragan dr. Teofil Bromboszcz. Dotychczasowy wikarjusz generalny, ks. infułat Kasperlik, z racji nadwątlonego zdrowia zwrócił się z prośbą do J. E. ks. biskupa śląskiego o zwolnienie z zajmowanego stanowiska. Ks. biskup Adamski przychylił się do prośby ks. infułata Kasperlika, wyrażając mu jednocześnie serdeczne podziękowanie za dotychczasową ofiarną pracę. (KAP)

OBRADY POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

W dniu 27 bm. odbędzie się w Warszawie konferencja delegatów oddziałów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Na konferencję przybędą przedstawiciele wszystkich okręgów wojewódzkich.

W toku obrad omawiane będą sprawy programu działalności Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w roku bieżącym.

ŻYDOWSKIE JACZEJKI KOMUNISTYCZNE

Rozsadnikami wywrotowych idei komunistycznych u nas, jak to wskazują liczne procesy sądowe, są Żydzi. A oto dwa dalsze przyczynki, które fakt ten potwierdzają.

Onegdaj policja warszawska dokonała niespodziewanie rewizji w lokalu żydowskiego związku śpiewaczego „Symfonja" na Nowolipkach 58. Wszystkich obecnych w liczbie 160 osób zatrzymano i samochodami odwieziono do urzędu śledczego. Z liczby aresztowanych, kilkunastu podejrzanych o komunizm, osadzono w więzieniu do dyspozycji władz prokuratorskich. Pozostałych, po sprawdzeniu, zwolniono. Lokal „Symfonja" został opieczętowany.

Przed sądem okręgowym w Łodzi toczyła się sprawa przeciwko niejakiemu Zelwerowi oraz dwom Żydówkom Helenie Krause i Esterze Zajdenwurm oskarżonym o propagandę komunistyczną. Zelwer przybył do Łodzi z Niemiec i udawał tu ofiarę regimu hitlerowskiego, a jednocześnie agitował na rzecz komunizmu. W mieszkaniu jego znalazła policja wyraźne dowody tej działalności. Dwie wymienione Żydówki, obie córki łódzkich przemysłowców, były jego pomocnicami. Po całodziennej rozprawie sąd skazał Zelwera na 6 lat, Krauzównę na 2 lata, a Zajdenwurmównę na 1 rok więzienia.

WYPADEK NARCIARZA W ZAKOPANEM

W Jaszczurówce pod Zakopanem wydarzył się wypadek niezwykły, którego ofiarą padł 27-letni Paweł Zylberklang z Warszawy. Jadąca w stronę Morskiego Oka taksówka samochodowa przy wymijaniu fury siana poślizgnęła się na obmarzniętej drodze i stoczyła się do rowu. Tym zaś właśnie posuwała się z uwagi na lepszy śnieg grupa narciarzy, z których wymieniony Z. doznał ciężkich obrażeń i zmarł po drodze do szpitala.

FAŁSZYWY LEKARZ - DENTYSTA WE LWOWIE

Policja lwowska zlikwidowała gabinet dentystyczno - lekarski dr. Stanisława Brosza. Jak się okazało, Brosz podrobił sobie dokumenty swego kolegi Schwarza, i zapisał się na dentystykę. W różnych miastach występował on jako lekarz dentysta i już swego czasu przez sąd kielecki skazany został za to na dwa lata więzienia. Po wyjściu z więzienia wyjechał do Lwowa i zaczął tam praktykować. Gabinet jego został zamknięty, a on sam aresztowany.

NADUŻYCIA W KOLEJNICTWIE

Wypadki nadużyć na terenie kolejnictwa mnożą się od pewnego czasu dość poważnie. Świeżo znowu władze śledcze wpadły na trop afery na terenie P. K. E. w Lidzie, dokąd została wysłana z dyrekcji wileńskiej specjalna komisja lustracyjna. Trzech wyższych urzędników kolejowych w Lidzie zostało zawieszonych w urzędowaniu.

„Rozdźwięki francusko-polskie powinny ustać...”

oświadcza były minister senator Lemery

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznanskiego“).

Paryż, w grudniu.

Na horyzoncie politycznym zarysowują się coraz to nowe projekta, wysuwane możliwości układów, albo też odnowienie, umocnienie dawnych przyjaźni. Do rzędu tych ostatnich

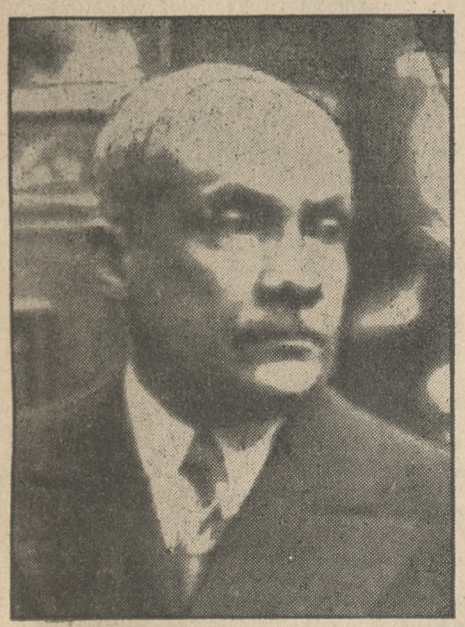

SENATOR M. LEMERY
były minister sprawiedliwości.

należy naturalnie uzdrowienie stosunków francusko-polskich.

Powiedzmy, iż pod tym względem nowy rok zapowiada się pod lepszemi auspicjami. Tak z jednej bowiem jak i z drugiej strony czynione są usilne starania, celem wyrównania nieporozumień. W tutejszych też licznych kołach politycznych z niekłamaną radością przyjmowane są wszelkie przejawy tych nowych nastroi, manifestujących się w kołach warszawskich. Przyjaźń Francji dla Polski jest niezaprzeczenie głęboka. Należy ją jednak kultywować. Dzisiaj może temwięcej, że z powodu zaszłych nieporozumień, nastąpiło niewątpliwe zbliżenie francusko-sowieckie. Znajduje zaś ono tu obecnie licznych zwolenników, rozczarowanych właśnie oziębieniem współpracy francusko-polskiej.

Do rzędu tych ostatnich nie należy jednak senator Henry Lemery, wiceprezes komisji spraw zagranicznych, a były minister sprawiedliwości w gabinecie p. Doumergue'a. Zamierza on przeciwnie z jak największą energją pracować nad wyrównaniem rozdźwięków, jakie nastąpiły pomiędzy Paryżem a Warszawą. P. Lemery niejednokrotnie już piórem i słowem wyraził swoje opinje, precyzując pozycję Francji, zajętą względem Polski, a Niemiec i Rosji. Zechciał on raz jeszcze na progu Nowego Roku, sformułować dla „Kurjera Poznańskiego“ swój jasny pogląd na wypadki, który poniżej podajemy.

— „Nie istnieje, powiedział mi senator Martyniki, żadna poważna przyczyna, jakaby spowodowała istniejące nieporozumienie, a zatem stała na przeszkodzie usunięcia go. W rozwoju stosunków francusko-polskich należy odróżnić trzy, bardzo charakterystyczne okresy: 1. Okres powojenny, w którym odrodzona Polska, dzięki zwycięstwu aljantów, opierała się z wdzięcznością i całkowitem zaufaniem o Francję. Wynikiem tych nastrojów stały się układy z 1921 r. tj. konwencja wojskowa, równająca się aljansowi. 2. Drugi natomiast okres, nacechowany jest przedewszystkiem panowaniem Brianda, a więc polityką zbliżenia francusko - niemieckiego. Wówczas to francuskie partje lewicowe, uprawiające ową mistykę pojednania, głosiły urbi et orbi: Polska nie pozwala nam żyć; sprawa korytarza zatruwa atmosferę europejską, przeszkadza wyrównaniu stosunków powojennych, przygotowuje nową konflagrację. Wyłoniły się następnie rozmaite projekty „rozwiązania“ sprawy Pomorza, ponieważ pod wpływem propagandy niemieckiej utrzymywano, iż jest anormalnem, by dane państwo zostało przecięte we dwoje. W tych warunkach zrozumieć łatwo, że dla powyższych kół lewicowych przyjaźń z Polską stawała się ciężarem. Polityka Brianda podejmuje równocześnie cały szereg kroków bez porozumienia się ze swym polskim sprzymierzeńcem, wytwarzając w ten sposób podłoże do przyszłych dysonansów i podrażnień miłości własnej. Wówczas to powiedziała sobie Polska: będę uprawiała swoją własną politykę. Rezultatem tego stały się bezpośrednie układy Warszawy z Berlinem oraz rozwinięcie w tym kierunku polityki p. Becka.

„Z chwilą tą właśnie następuje ten trzeci okres, a jaki nazwę: „la grande défiance française“ — wielka podejrzliwość francuska. O uszy moje obiły się i obijają najrozmaitsze z tego powodu obawy, przypuszczenia, odnoszące się do rozmaitych osobistości polskich, a jakie sam uważam za zupełnie niesłuszne.

„Jestem głęboko przekonany, że Polska będzie w niebezpieczeństwie, o ile nie będzie się opierała o Francję. Ale z drugiej strony ta ostatnia nie posiada i posiadać nie może lepszego sprzymierzeńca od tego, jakim jest Polska. Pod słowem „lepszy“ mam na myśli nietylko naszą przyjaźń uczuciową, ale polityczną i wojskową. Wiemy bowiem, że Polska może z łatwością wystawić 3 miljonową armję doskonałego żołnierza. Nic nie dzieli nasze dwa narody, a jednemu, jak i drugiemu, może ewentualnie grozić ten sam najeźdźca: Niemcy. Stawiam też Polskę, podkreśla z naciskiem senator Lemery, w rzędzie wielkich potęg.

„Będę najusilniej pracował nad wyrównaniem stosunków francusko-polskich. Jestem zawziętym polonofilem, a to zarówno z punktu widzenia uczuciowego jak i z punktu widzenia tożsamości naszych interesów. I dlatego też uważam, że w polityce należy uczynić wybór w doborze swoich sprzymierzeńców. Wobec rozwijających się obecnie prądów na rzecz zbliżenia z Moskwą, mogę tylko tyle powiedzieć, że mój wybór jest dokonany: pomiędzy Rosją a Polską wybieram oczywiście tę ostatnią.“

— Jaki jest pogląd pana ministra na projektowany pakt wschodni? — pytam.

— „Nie jestem jego zwolennikiem, odpowiada senator Lemery. Miejscem zresztą jego urodzenia jest Moskwa, a nie Paryż. Należy liczyć się przytem z istniejącą sytuacją. Otóż o ile Niemcy odmówią przystąpienia doń, to stanie się on właściwie koalicją contra Berlinowi. Wobec tego zaś trudno wymagać, by Polska przystępując do tego paktu, przekreśliła zobowiązania, powzięte w układach berlińskich. Za kilka dni właśnie ukaże się na ten temat mój artykuł w „Capital“.

„Innym natomiast faktem dokonanym, to zbrojenia germańskie o których niedawno mówiłem z wysokości trybuny senatu. Trzeciej Rzeszy jednak przecież nie grozi ani Polska, ani Francja. Dlatego uważam za niebezpieczne próby nietylko porozumiewania się byłych kombatantów niemieckich z francuskimi, ale przedewszystkiem czynienie tym ostatnim zwierzeń wobec niemieckich mężów stanu. W ten bowiem sposób zamierzają oni przedewszystkiem wpłynąć na francuską opinję i rozbroić ją, a sami wzmocnić tylko pozycje polityczne i militarne. Jestem też zasadniczo przeciwny podobnym pertraktacjom niemieckich czynników odpowiedzialnych z b. kombatantami.

„Mam jednak nadzieję powiada mi na zakończenie senator Lemery, że w 1935 r. rozwieją się chmury, ciążące nad naszym aljansem, którego, jak już podkreśliłem, byłem i pozostaję gorącym zwolennikiem“.

I. BRIARES.

Śp. kardynał Franciszek Bourne

Jak już donosiliśmy, w dniu 1 stycznia nad ranem zmarł kardynał Franciszek Bourne, arcybiskup Westminsteru i prymas Anglji Cieszył się on powszechnem, nietylko w sferach katolickich, poważaniem i szacunkiem, ceniony niezmiernie dla swych zasług, zwłaszcza na polu pracy nad młodzieżą i gorącego patrjotyzmu. Z Polską, którą odwiedził dwukrotnie, łączyły zmarłego kardynała węzły serdecznej przyjaźni.

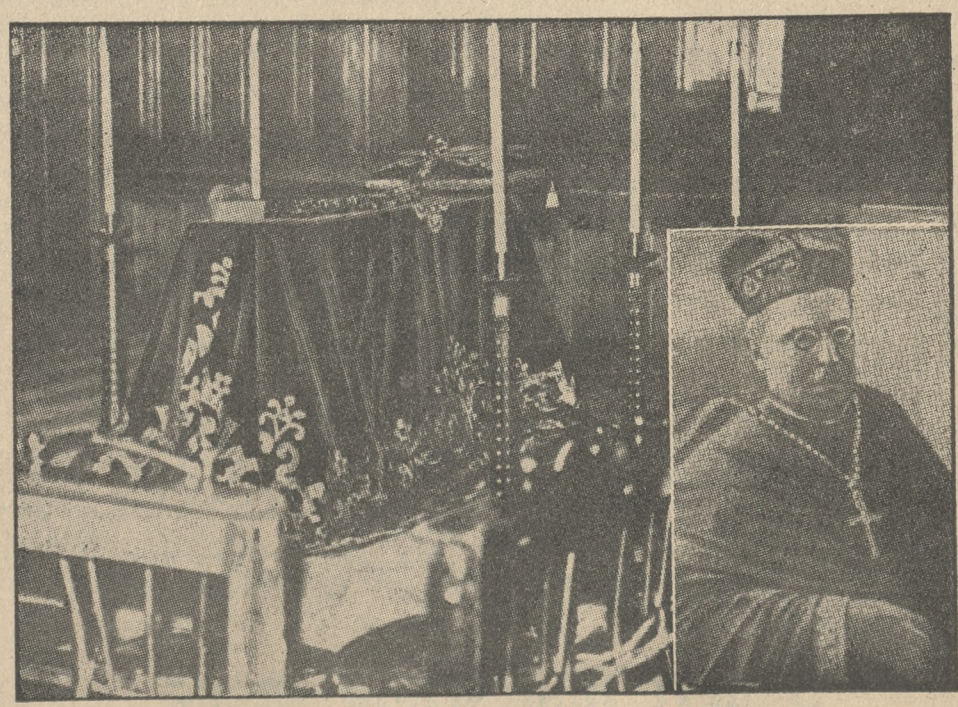

PO ZGONIE PRYMASA ANGLJI
Śmiertelne szczątki kardynała i prymasa Anglji ks. arcybiskupa Bourne wystawiono w katedrze Westminsterskiej. — Z boku: podobizna zmarłego ks. Prymasa.

Kardynał Bourne urodził się 23 marca 1861 r. w Clapham, diecezji Southwark, z matki Irlandki, gorliwej katoliczki i niemniej żarliwego w wierze ojca, konwertyty. Nauki szkolne odbył w Anglji, gdzie też ukończył teologję w St. Thomas Seminary w Hammersmith, uzupełnione studjami w St. Sulpice w Paryżu, później w Lowanjum Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1884. W czasie pobytu w West Grinstead zajął się gorliwie miejscowym sierocińcem, poświęcając jednocześnie wszystkie wolne chwile kształceniu chłopców. Ówczesny biskup diecezji Southwark, ks. Butt, zwrócił rychło uwagę na zdolności młodego kapłana i kiedy nadeszła chwila założenia seminarjum diecezjalnego, kierownictwo tego seminarjum poruczył ks. Franciszkowi Bourne. Na nowem stanowisku przyszły wysoki dostojnik Kościoła postanowił realizować zasady wychowawcze św. Jana Bosko, którego zakład w Turynie dobrze był poznał. Zamierzał nawet sam wstąpić do zgromadzenia księży salezjanów, odwiódł go jednak od tego Don Bosko, przepowiadając, iż danem mu będzie zająć wysokie stanowisko w hierarchji kościelnej własnego kraju. Praca ks. Bourne zwraca coraz większą uwagę nietylko w Anglji ale także i w Watykanie. W r. 1895 podczas podróży do Rzymu zyskuje godność prałata domowego Leona XIII, a w roku następnym otrzymuje sakrę biskupią i stanowisko koadjutora diecezji Southwark.

Przejęty ideami Leona XIII zajmuje się gorliwie katolickim ruchem społecznym, w wyniku czego wspólnie z kardynałem Vaughan wstępuje do Mansion House, jako reprezentat katolików. Mimo młodego wieku zyskuje opinję śmiałego i dzielnego rzecznika sprawiedliwości społecznej.

Po śmierci kardynała Vaughan Pius X powołuje biskupa Bourne na stanowisko arcybiskupa Westminsteru, z którem połączony jest tytuł prymasa Anglji. Ingres jego był jednocześnie pierwszą uroczystością kościelną w świeżo wybudowanej katedrze westminsterskiej. Jemu katedra ta zawdzięcza nietylko ozdobienie i wykończenie, ale także pokrycie znacznych bardzo kosztów budowy. Praktyczni Anglicy niejednokrotnie podkreślali, że prymas ich nigdy nie zapomniał o realnej stronie życia.

Wybitny mówca, stale reprezentuje Anglję katolicką na zjazdach międzynarodowych, na kongresach eucharystycznych, bierze udział w uroczystościach ku czci św. Joanny D'Arc w Reims. Pierwszy z arcybiskupów westminsterskich uzyskuje dostęp oficjalny do Buckingham Palace. Dzięki jego staraniom z formuły przysięgi koronacyjnej króla angielskiego wykreślono słowa obrażające religię katolicką i jej dogmaty. W r. 1911 papież Pius X udzielił arcybiskupowi Bourne purpury kardynalskiej.

U ludzi, cierpiących na żołądek, kiszki i złą przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka - Józefa** pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Zalecana przez lekarzy.
Tg 11.

Pensja dla kawalerów „Virtuti Militari“

W Dzienniku rozkazów M. S. Wojsk z dnia 29 ub. m. ukazało się zarządzenie dotyczące wypłaty pensji orderowej, przypadającej kawalerom „Virtuti Militari“ na rok 1935.

Pensja ta ma być wypłacona jednorazowo w pełnej wysokości w terminie, począwszy od 2 stycznia 1935 r., na zasadach dotychczasowych, z tem jednak odchyleniem, że pensja ta, przypadająca osobom, zatrudnionym wprawdzie w instytucjach wojskowych, ale nie będącym w czynnej służbie wojskowej, nie będzie nadal wypłacana przez właściwe władze wojskowe, jak to dotychczas miało miejsce, lecz przez kasy urzędów skarbowych, na podstawie wykazów, do których będą włączani wymienieni wyżej uprawnieni.

Władze wojskowe będą zatem nadal wypłacały pensję orderową tylko osobom, będącym w czynnej służbie wojskowej, natomiast wszystkim innym — kasy urzędów skarbowych.

Specjalny kredyt na ten cel przydzielany nie będzie, lecz kasy urzędów skarbowych będą honorowały asygnacje władz wojskowych.

Cmentarze wojenne w Polsce

Ostatnio opracowana została statystyka cmentarzy, pozostałych po wielkiej wojnie i wojnie o niepodległość. Ze statystyki tej okazuje się, że w Polsce istnieje 5 767 cmentarzy wojennych.

Ciągnienie „dolarówki“

W dniu wczorajszym odbyło się ciągnienie 4 proc. premjowej pożyczki dolarowej serji III.

Wylosowano premje:

Dol. am. **12.000** — nr. 100080.

Dol. am. **3.000** — nr. nr.: 310608 1431004.

Po dol. am. **1.000** — nr. nr.: 626551 779428 358909 830532 1361251 1263475 531139.

Po dol. am. **500** — nr. nr.: 1423215 1273476 1106872 1420318 420601 560158 1379895 806994 1035711 406056.

Po dol. am. **100** — nr. nr.: 76287 309739 602998 1276292 974661 902028 541556 1064016 930003 258125 916380 944537 1028641 567191 832330 1227161 1035366 1327325 751149 473208 932620 1144030 487166 774312 732839 306568 803038 956844 1021997 1142554 1293622 793203 3634 719569 462017 1225663 52297 1206316 912242 250944 583231 851781 146822 222674 699521 223835 353276 107740 40091 50778 827868 1384312 1276323 1420507 1420283 109964 1435386 1166348 1270260 84314 1478445 15356 1194348 889392 1179336 827389 1178281 240225 451707 1190820 1299077 156253 886920 1390032 1301009.

W domu w tramwaju w pociągu — najpożyteczniej i najmilej spędzisz czas, czytając ciekawą „Ilustrację Polską“

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Styczeń
4
PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Tytusa bł.
Sobota: Emilijanny
Kalendarz słowiański
Piątek: Dobromira
Sobota: Włościbora
Słońca: wschód 8.03
zachód 15.52
Długość dnia 7 godz. 49 m.
Księżyca: wschód 7.41
zachód 14.42
Faza: 1 dzień przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Czwartek godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. — Ciśnienie atmosferyczne wysokie 761 mm. Pochmurno. Wiatr północno-zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 5 st. Cels. najniższa plus 3 st. Cels. — Opadów atmosferycznych 1 mm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0.12 mtr.

Przepowiednia pogody na piątek, dnia 4 stycznia: Nieznaczne opady śnieżne w nocy przymroki w ciągu dnia mroźno, słabe wiatry północne.

— * **Archidiecezja Gnieźnieńska.** W zarząd otrzymał ks. Idzi Sutarski, dotychczasowy administrator w Jaktorowie, parafję w Popowie Kościelnem.

Na wikarjat powołano: Ks. Stanisława Deskowskiego z Żnina do Morzewa; ks. Kazimierza Glińskiego z Bydgoszczy-Czyżkówka do Jaksic; ks. Benjamina Mazalona z Popowa Kościelnego do Miłosławia.

Do duszpasterstwa zagranicznego powołany ks. Bronisław Mueller, dotychczasowy wikarjusz w Pleszewie do pracy w Polskiej Misji Katolickiej w Francji.

— * **Archidiecezja Poznańska.** Jego Świątobliwość Ojciec św. Pius XI. zamianował ks. szambelana dr. Stanisława Hutten - Czapskiego kanonikiem gremjalnym Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej.

J. E. Ks. Kardynał Prymas zamianował ks. szambelana dr. Nikodema Mędlewskiego, kanonikiem gremjalnym Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej i referentem Kurji Arcybiskupiej Poznańskiej z dniem 1 stycznia 1935 r.; ks. oficjała dr. Kazimierza Karłowskiego, kanonikiem honorowym Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej; ks. Stefana Jankiewicza, proboszcza w Lesznie, kanonikiem honorowym Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej.

W zarząd otrzymali: Ks. Władysław Buchwald kościół parafjalny w Mieszkowie; ks. Czesław Garstecki kościół parafjalny w Baszkowie; ks. Aleksander Klaus, kościół parafjalny w Stokach; ks. Stefan Ogrodowski, kościół parafjalny w Święcichowie; ks. Stanisław Stefaniak kościół parafjalny w Rososzycy; ks. dziekan Cichowski z Dalewa kościół parafjalny w Mórce; ks. Marjan Rospenk z Cielczy kościół parafjalny w Radlinie.

Na wikarjat powołani: Ks. Ludwik Bielerzewski z Gostynia do Opalenicy; ks. Feliks Brysiewicz z Kościana do Gostynia; ks. Antoni Hałas z Kościana do Poznania parafji św. Marcina; ks. Józef Kleba z Wielenia do Kościana; ks. Piotr Musiała z Mieszkowa do Ostrowa; ks. neopresbyter Alojzy Sławski do Międzychodu; ks. Stefan Szczeblowski z Święcichowa do Wielenia.

— * **Nieszczęśliwa spółka handlarzy szmatami.** Michał Waloch z Grodziska założył z p. Kucharczakiem wspólny interes mający na celu handel starzyzną. Ponieważ Waloch nie posiadał gotówki, a jego wspólnik włożył do „interesu" kapitał w postaci papierów wartościowych (5-proc. pożyczka konwersyjna) i bał się supremacji swego wspólnika, postanowił zabezpieczyć swe prawa. Papiery wartościowe złożyli więc w P. K. O. pod zastaw na nazwisko Walocha. Mimo tak zabezpieczonych praw spółka szła fatalnie, bo każdy ze wspólników był przekonany, że drugi go krzywdzi. To też rozleciała się ona wkrótce, a przyjaciele ze wspólników stali się wrogami.

Tymczasem P. K. O., która nie mogła się doczekać spłacenia sum, wziętych pod zastaw, papiery te sprzedała, zawiadamiając o tem Walocha, na którego nazwisko były złożone.

Waloch uważał, że była to jedyna okazja do powetowania swych krzywd na wspólniku i pozostała nadwyżkę ze sprzedaży papierów podjął nie zwracając ją Kucharczakowi.

Oskarżony o oszustwo został ukarany przez sąd grodzki w Poznaniu 6 miesiącami więzienia. (k.)

Dokoła sensacyjnego bankructwa f. Dernow

Właściciele sklepu nie meldowani w Poznaniu

Sensacyjne bankructwo firmy Z. Dernow w Poznaniu wywołało zrozumiały wśród wierzycieli popłoch, a wśród szerokiej publiczności jeszcze większe zainteresowanie. Jak wiadomo, obywatel niemiecki Dernow, prowadzący w Poznaniu, przy ul. Bronisława Pierackiego 8, elegancki magazyn modnych artykułów damskich, zamówił na kredyt cały szereg towarów od kupców, które po stosunkowo niskich cenach sprzedał w okresie przedświątecznym i z uzyskaną gotówką zbiegł. Zaprosił przedtem wszystkich wierzycieli w Sylwestra do Poznania, celem uregulowania ich należności. — Gdy się kupcy zorjentowali w sytuacji, podnieśli alarm. Na ich interwencję władze sądowe opieczętowały skład przy ul. Pierackiego.

Jan Zygfryd Dernow, żona jego Zofja i siostra Margot byli obywatelami niemieckimi. W Poznaniu Dernow prowadził początkowo skład artykułów bławatnych do spółki z kupcem Jaworskim, następnie wycofał stamtąd kapitały i otworzył konkurencyjny skład przy ul. Bronisława Pierackiego. Dernow początkowo mieszkał jako sublokator u Jaworskiego, przy ulicy Chełmońskiego 22 m. 21. W tym samym charakterze mieszkał również na Marynarskiej 9, gdzie Jaworski się przeprowadził. A wreszcie Dernow przeprowadził się na ul. Chełmońskiego 4, gdzie figurował jako główny lokator 5-pokojowego mieszkania, lecz zamienił role ze swym przyjacielem. Na ul. Chełmońskiego 4 p. Jaworski był sublokatorem p. Dernow, a charakterystyczne jest to, że wszystkie meble były własnością Jaworskiego. Trzy miesiące temu Dernow w początkach października wypowiedział mieszkanie, mówiąc administratorowi, że szuka ubikacji, położonej bliżej swego magazynu. W tym samym czasie siostra p. Dernowa, Margot, zostawiła ślad w kartotekach obywateli cudzoziemskich w magistracie, wymeldowywując się 1 października i deklarując wyjazd do Berlina, natomiast Jana Zygfryda Dernowa, ani jego żony kartoteki miejskie nie zawierają. Na ul. Chełmońskiego 4 Dernow mieszkał od października 1933 r. Był jednym z sumienniejszych lokatorów, zapłacił wszystkie należności, tak że administratorka domu, p. Z. Marcinkowska, żadnych do niego pretensyj nie posiada. Przed świętami Bożego Narodzenia Dernow sprzedał rasowego wierzchowca, na którym brał udział w wyścigach i zdobywał nagrody. Służba i sąsiedzi Dernowa widzieli, jak wieczorami z jego mieszkania przed świętami wynoszono olbrzymie kufry.

Obecnie mieszkanie przy ul. Chełmońskiego 4 stoi próżne. Z tabliczek zdarto wizytówki, okna otwarte, pokoje się wietrzą... Dernow najprawdopodobniej zbiegł do Berlina. (k)

HANS I ZOFJA DERNOWOWIE
(Zdjęcie amatorskie z roku 1932)

Tajemnica ambulansu pocztowego

Śledztwo w sprawie zuchwałej kradzieży 14.200 zł trwa

Trzemeszno. (Tel. wł.). Dochodzenia w sprawie tajemniczego zaginięcia 14.200 zł podczas przewożenia przesyłki pocztowej ambulansem z miasta na dworzec, toczą się w dalszym ciągu. Śledztwo postąpiło o tyle naprzód, że pod zarzutem udziału w tajemniczej kradzieży aresztowano 4 dalsze osoby.

Dotychczas w związku z zagadkową kradzieżą aresztowano 3 urzędników pocztowych oraz 5 osób cywilnych. Policja prowadzi energiczne dochodzenia i przesłuchiwania. Dwóch z pośród aresztowanych urzędników pocztowych oraz jedną osobą cywilną odstawiono w dniu wczorajszym do dyspozycji sędziego śledczego przy sądzie okręgowym w Gnieźnie. Pozostali natomiast znajdują się w areszcie policyjnym w Trzemesznie.

Cała sprawa jest nadal bardzo zagadkową. Upadają jednak wszelkie wersje o rzekomym napadzie na ambulans w czasie przewożenia przesyłki między miastem a dworcem głównym.

Zasypany na głębokości 3 metrów

Wypadek podczas prac kanalizacyjnych

Stęszew (sw). Zatrudniony przy pracach kanalizacyjnych, prowadzonych przez tut. zarząd miejski, bezrobotny Longin Bartkowiak z Stęszewa został na głębokości 3 metrów zasypany przez usuwającą się ziemię. Po odkopaniu nieszczęśliwego pierwszej pomocy udzielił mu lekarz dr. Biały, poczem zawezwane telefonicznie pogotowie ratunkowe z Poznania przewiozło Bartkowiaka d szpitala w Poznaniu.

Kto ponosi odpowiedzialność za wypadek, wykaże śledztwo.

Śmierć pod ściętą sosną

Kępno (kl). W niezwykle tragicznych okolicznościach zginął w lasach państwowych w Rychtalu w powiecie kępińskim 24-letni robotnik leśny Gerhard Trzęsicki.

Krytycznego dnia rąbał on drzewo na szczapy, w pobliżu zaś ojciec jego Andrzej, zajęty był spuszczaniem sosen. W pewnej chwili wskutek silnego wiatru sosna spadła w kierunku rąbiącego szczapy Gerharda Trzęsickiego, którego przerażony ojciec ostrzegł silnym okrzykiem. Zdezorjentowany jednak pilną pracą drwal nie usunął się w odpowiednie miejsce i wbiegł pod padającą sosnę.

Wskutek rozbicia czaszki nieszczęśliwy wyzionął ducha na miejscu. Komisja sądowo-lekarska, która przeprowadziła oględziny na miejscu, stwierdziła, że zgon nastąpił z powodu pęknięcia czaszki.

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika jarocińska

— **Osobiste.** Z dniem 1 stycznia 1935 Kurja Arcybiskupia przeniosła ks. wikarjusza Skwereśa z Jarocina do kościoła Panny Marji w Inowrocławiu, a ks. wik. Zierniaka z kościoła Panny Marji w Inowrocławiu do Jarocina.

— **Ze sądu.** Sąd grodzki na rozprawie jawnej w dniu 27 grudnia 1934 skazał: Jana Szydłowskiego, Władysława Zagórskiego, Leona Ratajczaka z Koźmina za kradzież żyta na szkodę maj. Potarzyca każdego na karę po 2 mies. aresztu. — Franciszka Zielińskiego, doprowadzonego z więzienia w Tarnowskich Górach, za usiłowaną kradzież na jarmarku w Jarocinie na karę miesiąca aresztu — Andrzeja Stachowiaka z Jarocina za kradzież wrót na karę miesiąca aresztu. — Jadwigę Malinowską z Szymanowicz pow. Konin, doprowadzoną przez policję, za kradzież na karę miesiąca aresztu z zawieszeniem na 2 lata — Kaspra Spychaja z Czachorowa pow. gostyński za kradzież leśną na karę grzywny 20 zł wzgl. 4 dni aresztu — Marjana Wąsiewicza z Witaszyc za usunięcie rzeczy z pod węzła zajęcia na karę 3 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 2 lata. — Ludwika Skrzypczaka z Jarocina za kradzież węgla na karę 2 tygodni aresztu. — Marję Smolarek z Poznania za kradzież 100 zł na szkodę Piaseckiego w Kowalewie na karę 10 miesięcy więzienia. Smolarkowa odprowadzono z sali rozpraw do celi więziennej. (jp)

— **Z ruchu towarzystw.** W drugie święto Bożego Narodzenia odbyła się zabawa „Sokoła w sali Hotelu Centralnego. W tym samym dniu I. Drużyna Harcerska im. Tadeusza Kościuszki urządziła w sali Bursy Gimnazjalnej dorocznym zwyczajem Jasełka. Po przedstawieniu odbyła się zabawa. (jp)

Kronika kościańska

— **„Zaczarowane koło".** Ochotnicza Straż Pożarna w Kościanie urządziła w Nowy Rok na sali Hotelu Warszawskiego przedstawienie teatralne sztuki p. t. „Zaczarowane koło" dramat w 5 aktach Łucjana Rydla. Amatorzy wywiązali się ze swego zadania bez zarzutu. (mk.)

— **Obchód gwiazdkowy.** Kat. Stow. Młodzieży męskiej i żeńskiej urządzają wspólnie w niedzielę, 6 bm. na sali „Sokoła" z nader urozmaiconym programem wieczór gwiazdkowy. (mk.)

— **Rekolekcje zamknięte.** Kat. Stow. Młodzieży męskiej urządza w czasie od 9 do 13 bm. w Domu św. Zofji w Kościanie 3-dniowe rekolekcje zamknięte. Udział zgłosiło dotąd przeszło 50 uczestników. — Nauki rekolekcyjne wygłaszać będzie O. Oblata z Lubinia. (mk.)

— **Z życia „Sokoła".** Tow. gimn. „Sokół" w Kościanie urządziło dla członków i zaproszonych gości wieczór wigilijny. — Na program składał się śpiew, przemówienia, deklamacje, oraz jednoaktówka pt. „Prządki". (mk.)

— **Instytut lecznictwa fizykalnego.** — Przy tut. Wojew. Zakładzie Psychjatr. utworzone zostało ambulatorjum dla nerwowo chorych oraz instytut lecznictwa fizykalnego który zaopatrzony został w najnowocześniejsze urządzenia. W instytucie stosuje się wodolecznictwo, elektrolecznictwo, promieniolecznictwo, radolecznictwo, oraz głębokie przepłukiwanie jelit. — Instytut zjednał sobie ogólne uznanie, ponieważ z różnych stron Polski zjeżdżają się pacjenci. (mk.)

— **„Sublokatorka".** Kółko Teatralne w Kościanie wystawia w dniu 6 bm. na scenie Hotelu Warszawskiego krotochwilę w 3 aktach Grzymały-Siedleckiego pod tyt. „Sublokatorka". (mk.)

Kronika mogileńska

— **Jarmark.** Jarmark na konie i bydło odbędzie się we wtorek 15 bm. Spęd zwierząt racicowych dozwolony.

— **Wiec oświatowy.** W niedzielę dnia 23 ub. m. odbył się tutaj celem zainteresowania najszerszych warstw społeczeństwa akcją oświatową — wiec oświatowy — zwołany przez miejscowy Komitet Okręgowy T. C. L. Referat „Kryzys a oświata" wygłosił dyrektor T. C. L. ks. dr Milik. Na wiecu tym zorganizowano miejscowe Koło T. C. L. które się ma zająć reorganizacją działalności oświatowej w naszem mieście.

Kronika nowotomyska

OPALENICA

— **Obchód powstania wielkopolskiego.** W 16 rocznicę powstania wielkopolskiego miejscowe towarzystwa z Tow. Uczestników Powstania Wlkp. na czele urządziło piękny obchód. W pochodzie udano się w drugie święto Bożego Narodzenia pod pomnik Wolności, gdzie przy palących pochodniach i zniczach odbył się uroczysty apel poległych. Na zakończenie odśpiewano pod batutą p. Daleszyńskiego „Rotę". Następnego dnia wzięły wszystkie towarzystwa udział w uroczystem nabożeństwie. (op)

— **Gwiazdka dla biednych.** Jak w lata ubiegłe, tak i w roku bieżącym zostali biedni naszego miasta obdarowani przez Tow. Pań Św. Wincentego a Paulo oraz Kat. Stow. Młodych Polek ciepłą bielizną, odzieżą i pieczywem. (op)

— **Nagły zgon.** W czwartek w godzinach popołudniowych zasłabł nagle przed ratuszem robotnik Wilhelm Ast i po wniesieniu go do ratusza wyzionął ducha. Zawezwany lekarz stwierdził już tylko śmierć na udar serca. (op)

Burza w Nowy Rok

Sapowice (sk). Nad wschodnią częścią pow. nowotomyskiego i zachodnią częścią pow. poznańskiego przeszła w Nowy Rok około godziny 2 w nocy burza. Ludzie starzy konstatują się w tym ciekawym wybryku przyrody ciężkich czasów.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

WYSTAWA — I CO Z NIEJ WYNIKA

Bydgoszcz, 1 stycznia.

Muzeum Miejskie w Bydgoszczy — uzupełniając niejako swe szczupłe stosunkowo zbiory — przeznaczyło kilka sal, na organizowane co pewien czas wystawy plastyki. Muzeum Miejskie spełnia w ten sposób funkcje jedynego w mieście salonu wystawowego sztuk plastycznych. Spełnia ją sumiennie, o czem świadczą takie pozycje, jak wystawy zbiorowe Pankiewicza i Wyczółkowskiego, pokaz prac poznańskiej „Plastyki", Dołżyckiego i Krzyżańskiego, a ostatnio dwie ekspozycje pod hasłami: „Żołnierz w sztuce" i „Grupa Plastyków Pomorskich". Zacznę od pierwszej, zwłaszcza że nasuwa ona pewne ogólniejsze refleksje, z naszemi stosunkami w plastyce związane.

Już w samem tytułowem założeniu wystawy ukrywało się duże niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo podejścia do wartości plastycznych od nakazów-tematyki. Tak łatwo tu bowiem o pomylenie pojęć. Przecież identyfikowanie „tematu" z „treścią plastyczną" obrazu to pierwsza i główna przyczyna tylu nieustannych nieporozumień. Na szczęście, organizatorzy wystawy zdawali sobie sprawę z utajonych niebezpieczeństw. Z pośród nadsyłanych na wystawę eksponatów wyeliminowali wszystkie te, których wartość opierała się wyłącznie na temacie płótna, na jego treści anegdotycznej czy historycznej. Mimo tej ostrej selekcji zebrano i wybrano stosześćdziesiąt eksponatów. A co najciekawsze, do osiągnięcia tej cyfry przyczynili się, nieomal wyłącznie, posiadacze prywatni dzieł sztuki — i to z Bydgoszczy i jej najbliższych okolic. Okazało się, — wbrew przypuszczeniom — że liczba posiadaczy wartościowej plastyki nie jest w tych okolicach wcale tak rozpaczliwie nikła. Okazało się jednak, że im dalej na północ, tem trudniej natrafić na dzieło sztuki w posiadaniu prywatnem. Pod tym względem Wielkopolska w znacznym stopniu przewyższa Pomorze.

Większa niespodzianka przyszła z innej strony. Można było się spodziewać, że wielu eksponatów dostarczą garnizony i wogóle koła wojskowe, ale tutaj właśnie przyszedł zawód. Mimo nieraz najlepszych chęci, garnizony wojskowe nie mogły żadnych eksponatów dostarczyć, bo ich poprostu nie posiadały wcale. Okazało się, że w koszarach i kasynach oficerskich rozpanoszył się przeważnie k i c z... Przyczyną tego zła ma być podobno brak funduszów na zakup odpowiednich dzieł sztuki. Czy jednak nie należałoby jak najprędzej temu zaradzić? A zresztą wartościowy obraz czy rzeźba są u nas niezwykle tanie. A ileżby na tem zyskały wnętrza ważniejszych sal w koszarach czy kasynach oficerskich, gdyby — miast zaopatrywać je w kiepskie reprodukcje wątpliwej batalistyki — ozdobiono ściany wartościowemi dziełami polskiej plastyki, która przecież tak chętnie wiąże się tematycznie z żołnierzem czy koniem. To samo tyczy się podobizn dowódców, czy komendantów. W miejsce portretów, któreby przetrwały wieki, zawiesza się nędzne, przeważnie, fotografje, które po kilkunastu latach tak zniszczeją, że nikt z nich już nie odcyfruje twarzy twórców i pierwszych dowódców armji polskiej. Pod tym względem epoki ubiegłe były w daleko lepszem położeniu. Dzięki portretom i miniaturom ówczesnym, świetnie przeważnie zachowanym, znamy doskonale postacie naszych wodzów i bojowników.

Wracając do wystawy, trzeba wymienić najważniejsze napisy tych wydobytych z posiadania prywatnego dzieł sztuki, aby scharakteryzować wartość i rodzaj pokazu. A więc znalazły się na wystawie m. in. płótna Bacciarellego, Lampiego, Orłowskiego, Juljusza Kossaka, Brandta, Bagieńskiego, Wyczółkowskiego, Wywiórskiego, Stachiewicza, Żelechowskiego, Tondosa, Wierusz - Kowalskiego, Batowskiego, Mehoffera, Pautscha, Pinkasa, Wojciecha i Jerzego Kossaków. Był też cenny zbiór miniatur (Isabey, Winberg, Dupay i inni), zbiór interesującej grafiki, kolekcja karykatur i szereg rzeźb. Ze zbiorów Bibljoteki Miejskiej uzyskano bogaty przegląd wydawnictw poświęcony żołnierzowi i armji.

Oczywiście w warunkach lokalnych trudno było kusić się o zorganizowanie ekspozycji, któraby, bez reszty, wypełniła zakreślone ramy. Trudno było również nadawać wystawie charakter specjalnie retrospektywny. Takich pretensyj organizatorzy nie mieli i mieć nie mogli. Postanowili natomiast zgromadzić z Bydgoszczy i jej okolic wszystkie dzieła, które mają wartość artystyczną i których inwentaryzacja jest niezbędną dla nauki o sztuce u nas. Pod tym ostatnim względem doskonale spełnia swoje zadanie starannie wydany i opracowany katalog. Szkoda tylko, że nie zamieszczono w nim reprodukcyj najważniejszych choćby eksponatów. W każdym razie wystawa „Żołnierz w sztuce", to godna zapamiętania pozycja naszego Muzeum.

Marjan Turwid.

Bydgoszcz.

WŚRÓD KSIĄŻEK

„DUSZA DOMU"

Nowa książka Wandy Miłaszewskiej*) — to znów atmosfera domu i serca, atmosfera rodziny, jako fundamentalnej podstawy kultury. Nie często spotyka się dzisiaj autorkę o tak wyrazistym, zdecydowanie katolickim poglądzie na świat i tak stałych zasadach. Fakt ten nie pozostaje oczywiście bez konsekwencyj w twórczości powieściopisarki.

Podobnie — jak wszystkie szczere talenty, czarowny i najdziwniejszy świat znajduje ona w człowieczem sercu. Na świecie wre wieczysta walka, ludzie są źli i dobrzy, kochają, pragną, nienawidzą, ale wszystko ostatecznie sprowadza się do rozstrzygnięć, które zapadają w nas samych — w sercu. Stąd się wyłania pierwszy postulat pisarski: — najwyższa troska o prawdę psychologiczną: stąd konieczność zgody z własnem sumieniem bohaterów powieści, stąd atmosfera porządku moralnego.

Pogląd na świat odsuwa od autorki problemy tragizmu, jako wartości same w sobie; jej postawa twórcza przenosi ważkość zewnętrznego wydarzenia do wewnątrz, wydobywając na tej drodze nowe wartości. Czy możnaby je wydobyć właśnie z szarego człowieka, właśnie z tych istot pomijanych, zmiażdżonych przez życie, gasnących, upokorzonych i pokornych, ale bogatych łaską wiary, gdyby się nie wychodziło z tej zasady, że „każde uczucie w duszy ludzkiej, choćby i nienazwane, ma ciężar gatunkowy, ma swój odrębny kształt i smak. Każde rozstanie jest bolesne, tak jak każda łza — słona" („Dusza domu", str. 197)

Wartość przeżycia i napięcia uczuciowego jest właściwym ciężarem gatunkowym w twórczości Wandy Miłaszewskiej — najbogatszym i najcenniejszym. Cóż więc dziwnego, że motywów szuka w „duszy domu", w sercach pełnych prostoty i zacności, w postaciach często staromodnych i oryginalnych, zawsze jednak pełnych charakteru, które rysuje z zadziwiającą plastyką. Widzenie całości osoby i przedmiotu opisywanego idzie w parze z potrzebą całkowitego wyświetlania duchowej strony postaci, biorącej udział w akcji. W sposobach pisarskich autorki nie grają roli ani rewelacja, ani też rozwój charakteru, nie widzi konieczności robienia tajemnic, ale nigdy nie zatraca wielkiej subtelności kobiecej, umiaru i delikatności. Naracja jej wartka, potoczysta, w realiźmie nie przesadzona, skupia zainteresowanie czytelnika na losie istot, siłą przeżyć i sugestją pisarską bardzo nam bliskich, drogich, swojskich jakby dawnych dobrych znajomych, z któremi radujemy się wspólnie i wzruszamy. To lektura naprawdę dla wszystkich.

Ostatnia książka Wandy Miłaszewskiej nietylko ogniskuje jak w soczewce wszystkie dotychczasowe zalety literackie jej pióra, ale jeszcze przynosi coś niezmiernie cennego: autentyczność postaci i wydarzeń. Eksperyment wyraźnie trudny — powiódł się w zupełności i dostarczył poza tem ciekawego materjału badaczowi literackiemu. W przedmowie ujawniła bowiem autorka, w jakiej mierze i gdzie opisywane postaci stały się prototypami jej dawniejszych utworów. Nic przeto dziwnego, że prototypy te budzą największą naszą ciekawość, usprawiedliwioną postulatem czytelnika: jak było w istocie?

„Dusza domu" — to jedna z najpiękniejszych i najbardziej wzruszających książek Wandy Miłaszewskiej.

Piotr Grzegorczyk.

Warszawa.

*) Wanda Miłaszewska: „Dusza domu". Nakładem Księgarni św. Wojciecha, Poznań.

ŻYCIE KULTURALNE

NAJWIĘKSZE MUZEUM POLSKIE

Z Krakowa donoszą nam (krt):

Jest tem największem w Polsce muzeum nasze Muzeum Narodowe, istniejące lat pięćdziesiąt z okładem — ale nikt by się tego nie domyślił. Sale Sukiennic są formalnie zatłoczone, „na mieście" istnieją różne oddziały i oddzialiki, jak im. Czapskich, kamienica Szołayskich i in. Część zbiorów znajduje się na Wawelu i w ratuszu podgórskim, ale i tak większość eksponatów spoczywa w pakach i nie jest dostępna wogóle, część zaś wystawia się od czasu do czasu na osobnych pokazach — jak obecnie cząstkę zbiorów Feliksa Jasieńskiego we wspomnianej kamienicy Szołayskich. Sam Jasieński zostawił miastu przeszło 20 000 eksponatów Ogólna cyfra sięga dwustu tysięcy zgórą!

Całe to bogactwo nie może spełnić swego zadania póki jest schowane. To rzecz jasna. Ani zwykłe „oglądanie" przez zwiedzających, ani, co ważniejsza, praca naukowa nie jest możliwą, póki zbiory nie będą uporządkowane, rozwieszone, rozstawione i wogóle dostępne. To też rozpoczęte już prace nad budową wielkiego gmachu dla Muzeum stanowią wielką troskę Krakowa. Troskę finansową.

Bo gmach ma kosztować pięć miljonów. Pierwsza jego połowa, po której może ukończeniu może nastąpić mała przerwa — połknie trzy miljony mniejwięcej, a dotychczas zebrano składkami i subwencjami 1 600 000 złotych, co jak na kryzys jest wynikiem niemal zdumiewającym, lecz sprawy nie załatwia — ledwie ją napoczyna. To też zarząd m. Krakowa wciągnął obecnie do komitetu budowy szereg osobistości wpływowych z innych centrów Polski, aby zainteresować je również w wykończeniu budowy, która porówni całą Polskę obchodzi. Chociażby dla tego, że Kraków leży na szlaku turystycznym, że przyciąga coraz liczniejszych gości także z obczyzny, Muzeum zaś, po uporządkowaniu zborów i udostępnieniu ich, stanie się i dla zagranicy ważną pracownią naukową, w której będzie można prowadzić badania nad kulturą polską.

Wiele miejsca będzie poświęcone pamiątkom narodowym, w które Muzeum tak obfituje. W osobnej krypcie spocznie srebrna urna z sercem generała Jana Henryka Dąbrowskiego, tego co to z ziemi włoskiej szedł do Polski. Jedna ze wspaniale przybranych sal reprezentacyjnych będzie przeznaczona na kongresy, zjazdy, rocznice i inne uroczystości. Osobne miejsce znajdzie w tej potężnej budowie dwupiętrowy Panteon Wyspiańskiego, w którego oknach będą umieszczone słynne, a dotychczas w szkle niewykonane witraże genjalnego artysty, jak Kazimierz Wielki, św. Stanisław, Henryk Pobożny i śluby Jana Kazimierza.

Kraków podjął wielkie dzieło, w którem oby mu dopomogła cała Polska.

TEATR

Przybyłko w Płocku. Teatr Ziemi Pomorskiej zjeżdżający perjodycznie do Płocka ostatnio grał „Pierwszą Panią Frazer" z Przybyko-Potocką. I właśnie to przedstawienie miało niewielką frekwencję, jak stwierdzają ze zdumieniem pisma warszawskie. Poprzednie cieszyły się licznym udziałem widzów.

„Niewiadomo jak", nowa sztuka Pirandolla została wystawiona po raz pierwszy wogóle w Pradze, w Narodnim Divadle, w obecności autora, któremu zgotowano wielką owację. Premjera włoska odbędzie się dopiero za parę miesięcy.

Co grają w Łodzi? Z Łodzi piszą nam (wp): Teatr Miejski wystawiał obecnie sztukę J. Bommarta: „Ten który wrócił", w reżyserji E. Żyteckiego, oraz komedję Acharda pt. „Migo" w reżyserji H. Szletyńskiego, z występami gorąco przyjmowanej J. Zaklickiej.

MUZYKA

Śpiewaczka wileńska w Katowicach. Piszą nam z Katowic (ad): P. Walentyna Czuchowska, artystka - śpiewaczka wystąpiła w naszem Konserwatorjum z wieczorem pieśni. Na programie znaleźli się także kompozytorzy śląscy (dyr. Kulczycki, prof. Markiewiczówna) oraz wileńscy (dr. Szeligowski).

Opera w Chicago wystawiła „Straussa „Kawalera z różą". Uczestniczą trzy śpiewaczki, z tego dwie wiedeńskie, t. j. Lotte Lehmann i Elżbieta Schumann, oraz Czeszka Ewa Hadrabova.

LITERATURA

„Dama francuska pleiady", grupa poetów, do której należy m. in. Paul Valery a do której należała zmarła księżna de Noailles, — otrzymała nagrodę literacką Lasserra w osobie swego członka Ferdynanda Mazade, poety i essaisty. Nagroda wynosi 8.650 franków.

Jutro:

„IDZIE WIARUS STARY..."

przez

Witolda Noskowskiego

Książki nadesłane

Stanisław Węclewski: „Wspomnienia o Zygmuncie Węclewskim jego pochodzeniu, rodzinie i zawodzie naukowym". Wydał ks. A. Mańkowski. Pelplin 1934. Nakł. Rodziny.

Wiesław Wojnar: „Prawda o Cierlicku". Czeski Cieszyn 1934. Dochód na budowę pomnika Żwirki i Wigury.

Stanisław Pioiun - Noyszewski: „Breworje". Warszawa 1935.

Dziwy przyrody. Taki tytuł nosi piętnasty tom „Bibljoteki Wiedzy", wydawanej przez Księgarnię Trzaski, Everta i Michalskiego. Autorem jest wybitny uczony angielski Ellison Hawks. Autor mówi o ziemi bez mała jak o istocie żywej, w każdym razie jako o organiźmie nie pozostającym nigdy w spokoju, podlegającym ciągłym zmianom. Przejawami tego życia są wybuchy wulkanów, trzęsienia ziemi, wytryski gejzerów, znikanie wysp. W ciągu tysiącleci, dzięki tej wiecznie odbywającej się ewolucji, zmienia się i formuje oblicze ziemi. Gdzie dziś znajduje się ląd, kiedyś było dno oceanu, dawne lasy są dziś pokładami węgla, łańcuchy górskie starte zostały z powierzchni przez lodowce, gdzieindziej powstały nowe góry itd. itd. Takiemi przejawami życia ziemi, przejawami, które mają miejsce obecnie i takiemi które odbywały się przed tysiącami lat, a zapisane są na skorupie ziemskiej, zajmuje się autor w swem dziele. Opisuje je interesująco i dostępnie. Wysoce ciekawa książka, przetłumaczona przez dr. F. Rutkowskiego, wydana jest bardzo pięknie, jak wszystkie tomy „Bibljoteki Wiedzy" z licznemi fotografjami w tekście. (tk).

Powieść o gimnazistkach. Jest nią opowiadanie H. Auderskiej zatytułowane „Poczwarki Wielkiej Parady" a wydane przez Dom Książki Polskiej. Życie dzisiejszych dziewcząt czeka na swego belletrystę, który będzie musiał spojrzeć na nie trochę bystrzej, niż to w swym debiucie autorskim uczyniła p. Auderska. Ten powierzchowny i po pensjonarsku wysłodzony obrazek mało kwadruje z pełnemi troski głosami pedagogów, jakie napotykamy tu i owdzie w naszej publicystyce. W duszy młodego pokolenia zaszedł przełom niemały. Skomplikowała się i oddaliła od starszego pokolenia, taka zaś pięknie przyczesaną nie była nigdy, nawet za czasów, gdy panienki składały buzię w ciup i rączki w maldrzyk I wtedy były to formy, pod któremi fermentowało młode wino, tak jak to zawsze było, jest i będzie. (rz)

„Nowa Książka" w ostatnim zeszłorocznym (10) zeszycie przynosi bogaty dział sprawozdawczy. Wśród kilkudziesięciu omówień nowych wydawnictw znajdujemy m. in. recenzje pióra prof. A. Brücknera, prof. T. Grabowskiego, prof. W. Taszyckiego, prof. K. Tymienieckiego, prof. A. Skałkowskiego, prof. A. Drogoszewskiego, dr. J. Birkenmajera, dr. P. Mączewskiego. Kronika notuje najważniejsze wydarzenia życia literackiego. Uzupełnia zeszyt obszerny dział bibljograficzny. Wydawnictwo to, redagowane umiejętnie przez dr. Stanisława Lama, a wydawane przez księgarnię Trzaski Everta i Michalskiego w Warszawie, jest naprawdę niezbędne każdemu, kto chce orjentować się w bieżącej literaturze naukowej i w belletrystyce. (rz)

Pisma nadesłane

„Psychometrja". Nr. 1. Treść: L. Jaxa-Bykowski: „Poziom intelektualny młodzieży polskiej i żydowskiej w naszych gimnazjach". — J. Schwarz: „Prawo zależności granicy i tempa rozwoju". — G. Brzęk: „Badania nad zróżnicowaniem rasowem i psychicznem studentów farmacji i przyrody Uniwersytetu Poznańskiego". — J. Schwarz: „Poradnictwo jako czynnik rozwoju gospodarczego i kulturalnego państwa". — Dyskusja. — Streszczenie rozpraw. — Adr. Red. Poznań, Wały Zygmunta Starego 9.

Ostatni dom podcieniowy w Grodzisku Wlkp. padł pastwą płomieni

Jak już donosiliśmy, w nocy na sobotę spłonął doszczętnie ostatni dom z podcieniem w Grodzisku w Wielkopolsce, znajdujący się przy Starym Rynku pod liczbą 13. Tak zwane domy szczytowe z podcieniami (Laubenhaus) napotykane w Wielkopolsce jeszcze w Rakoniewicach, Stęszewie, Poniecu, Jutrosinie, Rawiczu, Lesznie, Gnieźnie i Kępnie, zaś w miastach wielkopolskich po stronie niemieckiej się znajdujących we Wschowie, Międzyrzeczu i Kargowie, należą do coraz większych rzadkości. Z biegiem lat niestety większość z nich ulega pożarom, dewastacji, lub nieudolnym przeróbkom.

Ostatnio spłonął doszczętnie jedyny domek podcieniowy w Grodzisku, którego dach szczytowy jak i podcień, wskazywały na wpływ majstrów z niedalekich Rakoniewic. Przekrój spalonego domku, prawdopodobnie przeznaczonego dla rękodzielnika, różni się od wzoru rakoniewickiego o tyle, że kuchnia przełamywała wolne przejście ku powórzowi. Ślady te niedawno jeszcze można było ustalić, dopatrując się ich w kantorze zgorzałego domu i położonym tuż za nim wąskim pokoiku.

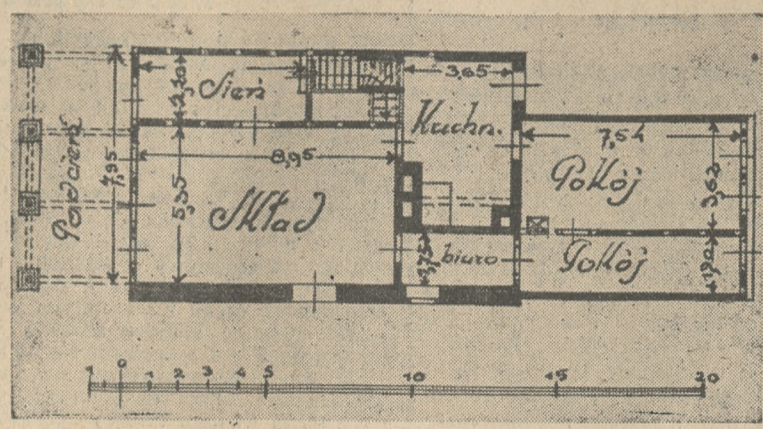

Przekrój spalonej posesji.

Niemałą stratę poniosła kultura regjonu wielkopolskiego przez zniweczenie tego domu, stanowiącego ważny przyczynek do architektury drewnianej XVIII stulecia.

Spalony dom w Grodzisku według litografji Czesława Borowczyka z teki „Grodzisk w grafice".

KRONIKA TOWARZYSKA

Od lat 28 znane z popularności imprezy Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych z siedzibą w Poznaniu, Stary Rynek, dały dowód ogólnej sympatji i poparcia. Wobec powyższego należy mieć nadzieję, że stali bywalcy wspomnianych imprez nie pominą tegorocznej okazji i zaszczycą swą obecnością Zabawę Karnawałową, która odbędzie się w salach Bazaru w niedzielę, 6. bm. Początek o godz. 20, wstęp 2 zł.

dg 518

W sobotę, dnia 5 stycznia 1935 r. w salach Belwederu odbędzie się Zabawa Karnawałowa znanej w Poznaniu organizacji Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Okręgu Poznańskiego. Mnóstwo niespodzianek. Początek o godz. 21.

zg 10 023

KRONIKA KARNAWAŁOWA

Związek Akuszerek Poznańsko-Pomorski podaje do publicznej wiadomości, że w niedzielę, dnia 6 stycznia b. r., o godz. 18 urządza zabawę karnawałową, połączoną z rozmaitemi niespodziankami. Wstęp dla pań 1 zł, dla panów 1.50 zł. Orkiestra doborowa.

zg 10 011/12

Harcerstwo poznańskie spotyka się z wszystkimi swymi sympatykami w niedzielę, dnia 6 stycznia, o godz. 17 w auli 38 szkoły powszechnej, ul. Kręta 8.

zg 10 013/14

Mrożący krew w żyłach wypadek

Szamotuły (sc). W majętności Niewierz, pow. szamotulskiego, wydarzył się mrożący krew wypadek. W czasie ustawiania na polu przy stogu młocarni parowej i prasy do słomy, manipulował 18-letni uczeń kowalski Józef Przewoźny przy prasie. W pewnej chwili puścił maszysta lokomobilę w ruch. Przewoźny, niespostrzeżony przez nikogo, został przygnieciony tłokiem od prasowania słomy tak silnie do ściany, że doznał zupełnego zmiażdżenia głowy. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Na miejsce wypadku zjechała komisja sądowo-lekarska, która po oględzinach zwłok ciało wydała rodzinie.

Wypadek wywołał w okolicy przygniatające wrażenie.

Dziecko spowodowało pożar

Ostrzeszów (zo). Przed samemi świętami wzniecił 7-letni syn rolnika Antoniego Łepczyńskiego z Doruchowa, bawiąc się zapałkami, pożar, od którego spłonął dach na budynku mieszkalnym i spalił się szereg narzędzi rolniczych.

Natychmiastowa akcja ratownicza zlokalizowała pożar, a poszkodowany był na szczęście ubezpieczony.

Składki i pokwitowania

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł; — razem 5 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: F. Pitakowie z podziękowaniem Matce Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Ekspedytowi za wysłuchane prośby 3 zł; — Trąbczyński z podziękowaniem za cudowne ocalenie 10 zł; — Paszkowski, Gdynia z podziękowaniem za zdrowie Andrzejka 5 zł; — N. N. św. Łazarz 6 zł; — B. Szczęsna z podziękowaniem za uzdrowienie synka 1 zł; razem z poprzednio pokwitow. 117.50 zł

Dnia 31. 12 34 wypłacono Komitetowi Budowy Pomnika Najśw. Serca Jezusowego 117,50 zł.

Na budowę kościoła w Dąbrówce: Dnia 31. 12. 34 przekazano ks. Pyszkowskiemu 9.15 zł.

Na Ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: Dnia 31. 12. 34 przekazano 79.21 zł.

Na biednych w Naramowicach: Dnia 31. 12. 34 wypłacono 15 zł ks. prob. Putzowi.

Na Dom Sierót na Śródce: Dnia 31. 12. 34 wypłacono 2 zł.

Na Ognisko im. śp. ks. prof. Masłowskiego na „wesołem miasteczku": Dnia 31. 12. 34 wypłacono 4 zł.

Na kaplicę SS. Karmelitanek: Dnia 31. 12. 34 wypłacono 13 zł.

Na ochronkę Dzieciątka Jezus na terenie P. W. K.: Dnia 31. 12. 34 wpłaciliśmy do Banku Kratochwill & Pernaczyński 18 zł.

Na nagrobek dla śp. ks. Perlińskiego: Dnia 31. 12. 34 wypłacono p. Janowi Marwegowi 143 zł.

Na chleb św. Antoniego: Dnia 31. 12. 34 wypłacono Siostrze Helenie 35 zł.

Na zubożałą inteligencję: Dnia 31. 12. 34 wypłacono Tow. Pomocy dla zubożałej inteligencji 15.50 zł.

Na sieroty po tragicznie zmarłych Hoffmanach: Dnia 31. 12. 34 wypłacono p. Katarzynie Graczykowej 3 zł.

Na biednych „wesołego miasteczka" pozostających pod opieką Tow. „Caritas": Dnia 31. 12. 34 wypłacono Pozn. Okr. „Caritas" 29 zł.

Na biednych brata Cezarego: Dnia 31. 12. 34 wypłacono Pozn. Okr. „Caritas" 26.30 zł.

Na Komitet Floty Narodowej: Dnia 31. 12. 34 przekazano 12 zł.

Na rodziny więźniów politycznych: Dnia 31. 12. 34 wypłacono Stron. Narodowemu w Poznaniu 20 zł.

Na „Caritas": Dnia 31. 12. 34 wypłacono 19 zł.

Na Fundusz „Młodzież skrzydłom polskim" wypłacono dnia 29. 12. 34 zarządowi głównemu L. O. P. P. Warszawa 3.50 zł.

Na Komitet Tanich Kuchen wypłacono dnia 29. 12. 34 — zł 16.

Poświęcenie domu katolickiego w Objezierzu

Na zdjęciu widzimy od lewej: nowowybudowany dom katolicki w Objezierzu, J. E. ks. biskupa Dymka, wpisującego się do księgi pamiątkowej, szambelana pana Turno, wpisującego się również do księgi pamiątkowej oraz fragment z procesji.

Oborniki (ko). Parafja objezierska pod Obornikami przeżyła w tych dniach jeden z najpiękniejszych dni. Gościła ona w tym dniu swego arcypasterza J. E. ks. biskupa Dymka, a ponadto obchodziła rzadką uroczystość poświęcenia nowopobudowanego domu katolickiego, ufundowanego przez szambelana p. Stanisława Turno.

Wspaniały i obszerny ten gmach, na jaki z trudnością można się w dzisiejszych czasach zdobyć, obejmuje dużą salę teatralną ze sceną oraz kabiną dla aparatu kinematograficznego. Gmach ten ofiarował szambelan p. Stanisław Turno parafji na własność.

Przybycia J. E. ks. biskupa Dymka oczekiwał na placu przed kościołem tłum parafjan. Dostojnego gościa, po wprowadzeniu do kościoła powitał w obecności księży, szambelana p. Turno oraz innych gości proboszcz objezierski ks. Lesiński. Uroczystość poprzedziła wielka procesja do domu katolickiego, gdzie odbyło się poświęcenie. Jako pierwszy zabrał głos ks. prob. Lesiński, wyrażając radość z tak wspaniałego daru. Następnie przemawiał szambelan p. Turno, oddając ufundowany gmach w ręce J. E. ks. biskupa Dymka. W dalszym ciągu przemawiał starosta powiatowy p. Jan Kozłowski.

Na zakończenie przemówił J. E. ks. biskup Dymek, którego przemówienia wysłuchali zebrani ze skupieniem. Po poświęceniu wspaniałego gmachu podejmował ks. prob. Lesiński zebranych gości.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Gospodarka światowa na przełomie roku

Ogólny rzut oka na gospodarkę światową, choć przekonuje nas o dość daleko posuniętej poprawie położenia, choć naogół wykluczа obawę przed załamaniem się konjunktury, jednak skłania do przewidywania, że wchodzimy w dłuższy okres stabilizacji z lekką tendencją zwyżkową. Niemniej z przyjemnością stwierdzić należy, że wyniki, osiągnięte w dwóch ostatnich latach, przedstawiają się korzystnie.

Wytwórczość światowa waha się około poziomu 90, jeżeli przyjąć wytwórczość z 1928 r. za 100. Jest to poziom mniej więcej o 20 proc. wyższy, niż dno kryzysu, przekroczone w r. 1932, kiedy wskaźnik wytwórczości światowej wynosił 75. Połowa tego katastrofalnego spadku, jakiemu uległa produkcja w czasie kryzysu światowego, została odrobiona. Prawie cały wzrost produkcji przemysłowej przypada na produkcję dóbr inwestycyjnych, natomiast wytwórczość dóbr spożywczych wykazuje wszędzie bardzo słaby wzrost.

W rolnictwie sytuacja uległa poprawie z powodu ograniczenia uprawy w niektórych wielkich krajach rolniczych, a głównie z powodu gorszego urodzaju w r. 1934. Dzięki temu zmniejszyły się zapasy, co zkolei wywołało poprawę cen. W Europie ogólny obszar uprawy zbóż w r. 1934 nie uległ redukcji, natomiast w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australji i Argentynie, z roku 1933 na rok 1934, obszar uprawy pszenicy spadł z 43.772 tys. ha na 40.137 tys. ha, żyta z 2.050 tys. ha na 1.982 tys. ha, owsa z 22,400 tys. ha na 20.900 tys. ha.

Poprawa konjunktury gospodarczej spowodowała spadek liczby bezrobotnych z 30 miljonów jesienią 1933 r. na 22 miljony jesienią 1934 r.

Handel światowy nie podążył za ogólnym wzrostem wskaźników, mimo bowiem, że produkcja przemysłowa od roku 1932 wzrosła o przeszło 20 proc., obroty handlu zagranicznego wzrosły zaledwie o 60 proc. Objaw ten tłumaczy się skompensowaniem wzrostu przywozu surowców, potrzebnych dla produkcji przemysłowej, przez ubytek przywozu środków spożywczych do niektórych państw, które podjęły akcję na rzecz samowystarczalności w zakresie aprowizacyjnym.

Na rynkach kredytowych świata zapanowało pewne ożywienie, wywołane wzrostem zaufania, wobec braku w ciągu roku wydarzeń, siejących panikę, jak załamanie się walut, cen itp.

Ogólny rzut oka na położenie gospodarcze kończymy zobrazowaniem sytuacji ekonomicznej poszczególnych państw świata (na podstawie sprawozdania niemieckiego urzędu statystycznego):

1. Kraje przemysłowe.

Poprawa lub dobra konjunktura: Anglja, Szwecja, Japonja, Niemcy.

Ożywienie lub objawy poprawy: Włochy, Norwegja, Austrja, Czechy, Stany Zjednoczone.

Depresja: Belgja, Holandja, Szwajcarja.

Pogorszenie: Francja.

2. Europejskie kraje rolnicze.

Poprawa lub dobra konjunktura: Finlandja.

Ożywienie lub objawy poprawy: Estonja, Grecja, Jugosławja, Portugalja.

Depresja: Bułgarja, Danja, Irlandja, Łotwa, Polska, Rumunja, Rosja, Hiszpanja, Węgry.

Pogorszenie: Litwa.

3. Zamorskie kraje rolnicze i surowcowe.

Poprawa lub dobra konjunktura: Chile, Kanada, Meksyk, Palestyna, Południowa Afryka, Australja.

Ożywienie lub objawy poprawy: Indje, Ceylon, Indje Holenderskie, Persja, Turcja, Argentyna, Brazylja, Edwador, Kolumbja, Kuba, Ameryka Środkowa, Peru, Egipt, Nowa Zelandja.

Depresja: Chiny, Siam, Boliwja, Paragwaj.

Pogorszenie: Urugwaj, Wenezuela.

Krótkie informacje gospodarcze

— Przędzalnie bawełniane w Łodzi będą pracowały w styczniu r. b. po 40 godzin tygodniowo.

— Zakłady Schloesserowskie w Łodzi po zlikwidowaniu zatargu mają być do końca stycznia r. b. całkowicie uruchomione.

— Reorganizacja belgijskiego górnictwa węglowego weszła na tory realne. Utworzone zostało biuro p. n „Office National du Charbon, którego zadaniem będzie reglamentacja produkcji węgla według zdolności konsumcyjnej rynku wewnętrznego oraz rynków zagranicznych, jak również podział kwoty produkcji między poszczególnych producentów.

— Dotychczasowa stawka konwencyjna na obuwie gumowe była zafiksowana w traktacie austrjacko - francuskim. Obecnie wygasa fiksacja tej stawki, wobec czego będzie wprowadzona w Austrji podwyżka cła przywozowego na obuwie gumowe w zakresie ceł konwencyjnych ze 120 na 180 kor. złotych od 100 kg.

Ujawnianie odbiorców w księgach

Par. 54 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej postanawia, iż nie uważa się za prawidłowe ksiąg, w których nie są ujawnione nazwiska odbiorców i dostawców przy hurtowej dostawie, zakupie i sprzedaży towarów. Stosowanie powyższego przepisu w praktyce jest w znacznej mierze niewykonalne i to zarówno ze względów natury prawnej, jak i faktycznej.

O ile idzie o względy prawne, nasuwa się przedewszystkiem zasadnicze pytanie, co rozumieć należy pod pojęciem hurtowej dostawy, zakupu i sprzedaży towarów, o czem ogólnikowo mówi rozporządzenie wykonawcze. W świetle przepisów ustawy o podatku przemysłowym właściwie istnieją 4 pojęcia hurtowej sprzedaży:

1. Przedewszystkiem wchodzi w grę definicja zawarta w art. 7 i szerzej rozwinięta w par. 45 rozporządzenia wykonawczego. Definicja ustawowa kładzie głównie nacisk na moment podmiotowy, t. j. komu kupiec sprzedaje towary i na moment ich przeznaczenia, t. j. czy odbiorca nabywa je dla dalszej odsprzedaży, produkcji lub eksploatacji. Par. 45 rozporządzenia wykonawczego, częściowo odstępując od ram definicji, zakreślonej w art. 7 ustawy, jako sprzedaż hurtową kwalifikuje również sprzedaż kupcom i przemysłowcom, z pominięciem okoliczności, czy towar służy dla dalszej odsprzedaży lub produkcji, jako też sprzedaż konsumentom, o ile w jednym, jak i w drugim z dopieroco przytoczonych wypadków przedmiotem obrotu są ładunki wagonowe względnie partje, odpowiadające pełnemu ładunkowi 10-tonnowego wozu towarowego. Pozatem par. 45 odrębnie ustala znamiona sprzedaży hurtowej dla celów produkcji, pod której pojęcie podciąga wszelkie sprzedaże z wyjątkiem towarów inwestycyjnych oraz dla remontów (par 38), jak również z wyjątkiem sprzedaży dla konsumcji nie związanej z produkcją (np. sprzedaż papieru dla celów kancelaryjnych i t. p.)

2. Sprzedażą hurtową w myśl par. 37 rozporządzenia wykonawczego jest również sprzedaż w mniejszych ilościach drobnym kupcom celem dalszej odsprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, o ile uskuteczniona została przez przedsiębiorstwa handlu towarowego, prowadzące prawidłowe księgi handlowe. W rzeczywistości idzie więc o sprzedaż, która faktycznie nie posiada gospodarczych znamion hurtu.

3. Odrębną definicję pojęcia handlu hurtowego zawiera część II załącznika do art. 23 ustawy lit. A rozdz. I kat. I taryfy świadectw przemysłowych, która za istotne znamię hurtu uważa znów pojęcie t. zw. partji. Ustalenie jej w praktyce nastręcza ogólnie znane trudności, gdyż pojęcie owo nie posiada właściwie swego odpowiednika w stosunkach faktycznych i nie ma zastosowania przy opodatkowaniu obrotu.

4. Wreszcie pod pojęcie handlu hurtowego podpada również sprzedaż dokonywana z zakładów hurtowej sprzedaży przedsiębiorstw przemysłowych (art. 14 ustawy) z tem, iż w myśl par. 56 rozporządzenia wykonawczego oceny, czy prowadzony w owym zakładzie handel odpowiada pojęciu handlu hurtowego, dokonywać należy według postanowień cytowanej wyżej części II lit. A rozdz. I kat. I, t. j. według kryterjów, które zupełnie nie wchodzą w grę przy ocenie pojęcia obrotu hurtowego, stanowiącego podstawę opodatkowania przedsiębiorstw handlu hurtowego w ścisłem tego słowa znaczeniu.

Przytoczona powyżej różnorodność stanów faktycznych i kryterjów, składających się na pojęcie „hurtowej dostawy, zakupu i sprzedaży towarów", świadczy, iż włączony do rozporządzenia wykonawczego przepis bezwarunkowo nie nadaje się do stosowania bez uprzedniego dokładnego sprecyzowania, co konkretnie rozumieć należy pod pojęciem owych transakcyj hurtowych. Przy obecnej pauperyzacji handlu i znacznem skurczeniu się obrotów granica między sprzedażą w ilościach hurtowych a detalicznych stała się tak płynna, iż gdyby pojęcie hurtu miało być związane z pojęciem „partji" — wypadałoby dla każdej z branż zosobna dokładnie ustalić, jaką ilość towarów rzeczywiście ze względu na rozmiary swoje da się podciągnąć pod pojęcie niezaprzeczonej operacji hurtowej.

Doświadczenie dotychczasowe poucza jednak, iż handlowi obce jest właściwie pojęcie t. zw. partji i dlatego na notoryczne trudności natrafia konkretyzacja ustaleń, dotyczących definicji owej partji, o ile idzie o stosowanie przepisu lit. A. rozdz. I kat. I taryfy świadectw przemysłowych. Wszystkie trudności i wątpliwości, związane z ustaleniem pojęcia owej partji, automatycznie wystąpiłyby na jaw z jeszcze większą dobitnością, gdyby odtąd partja owa miała stanowić również decydujące kryterjum przy ocenie prawidłowości ksiąg handlowych, a to pod rygorem ich unieważnienia i przyjęcia jako podstawy opodatkowania sum obrotu w drodze szacunku.

Jeśliby nawet znaczna część uwagi i energji handlu musiała być zwrócona w kierunku legitymowania odbiorców celem zapewnienia sobie podstaw dla ujawniania ich nazwisk w księgach, zgóry przyjąć można, iż mimo najlepszych intencyj zainteresowanych przedsiębiorstw, nie mogłyby one sprostać żądaniu, by zgodnie ze stosunkami faktycznemi ujawnić wszystkich odbiorców hurtowych czy pseudo-hurtowych. Uwzględniając istniejące u nas stosunki, niewątpliwie część odbiorców starałaby się zataić rzeczywiste swoje nazwiska lub brzmienie firmy, wobec czego przedsiębiorstwa handlu hurtowego w razie wątpliwości zniewolone byłyby albo wogóle odstąpić od zawarcia transakcji, bądź też narazić się na wpisanie do księgi osoby, której później władze skarbowe ewentualnie nie potrafią odszukać i zidentyfikować.

Wszelkie próby rozwiązania tego zagadnienia w praktyce prawdopodobnie rozbiją się o nieprzezwyciężone trudności, albowiem firmy handlowe, które obok stałych odbiorców posiadają również znaczne ilości przygodnej klienteli, stale znajdowałyby się w stanie niepewności, czy później przeprowadzone i dokładniejsze dociekania władz skarbowych nie ujawnią, iż wykazane w księgach nazwiska odbiorców z niezawinionych przyczyn są w rzeczywistości fikcyjne (k)

KRONIKA GOSPODARCZA

Gdynia nadal na czele portów bałtyckich — Ogólny obrót towarowy portu w r. ub.

Według danych nieoficjalnych, ogólne obroty towarowe portu gdyńskiego w roku 1934 wyniosły 7,3 miljonów tonn wobec 6,1 miljonów tonn w roku 1933. Dokładne dane o obrotach towarowych Gdyni w roku ub. ogłoszone zostaną za kilka dni. Jednak podana cyfra zaokrąglona nie odbiega wcale prawie od obrotów rzeczywistych.

Port gdański w roku ub. przeładował w przybliżeniu 6.3 milj. tonn wobec 5,15 milj. tonn w roku 1933.

Gdynia nadal zajmuje więc czołowe miejsce wśród portów bałtyckich, jeśli chodzi o wysokość przeładunku.

Procentowo jednak największy wzrost wykazuje konkurencyjny port w Szczecinie, którego ogólne obroty w roku ub. dosięgły wysokości 5,58 miljonów tonn wobec 4,4 milj. tonn w roku 1933. (p)

PODATKI I OPŁATY

(p) **Ob wiązek podatkowy reklamy poniżej 1 metra².** Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dn. 18 września 1934 r. l. rej. 2735/23 wyjaśnił, że z brzmienia ustawy o funduszu drogowym nie można wysnuć wniosku o zwolnieniu reklam poniżej 1 m² powierzchni od opłaty. (k)

Z KRAJU

(k) **Osłabienie walut anglo - saskich.** Na dzisiejszych giełdach walutowych najbardziej charakterystycznem zjawiskiem było dalsze osłabienie walut anglo-saskich, które osiągnęły bardzo niski poziom. Dewizę na Nowy Jork notowano: w Warszawie 5.27½ wobec 5.28⅜ w dniu 29 ub. m., w Paryżu 15.10 wobec 15.13 przy zamknięciu w dniu 29 ub. m. Spadek dolara przypisywany jest zarówno wzmożeniu propagandy dewaluacyjnej w Stanach Zjednoczonych, jak i niektórym momentom technicznym. Spadek funta w obecnym okresie jest zupełnie niezgodny z notowaną w poprzednich latach tendencją sezonową, kiedy funt po przejściowem osłabieniu na jesieni osiągał na początku roku najwyższe kursy. Spadek ten daje podstawę do różnych plotek i pogłosek, powtarzanych zresztą już niejednokrotnie, ale które dotychczas nigdy nie znajdowały potwierdzenia. Dewiza na Zurych wykazała lekkie wzmocnienie; w Paryżu pozostała ona bez zmian na poziomie 490,75, nieco wyższym od dolnego punktu złota. Inne dewizy poważniejszych zmian nie wykazują.

(k) **Konwencja handlowa i nawigacyjna polsko - hiszpańska.** Podpisana w dniu 14 grudnia ub. r. konwencja handlowa i nawigacyjna polsko - hiszpańska weszła w życie z dniem 21 grudnia 1934 r. po jej przyjęciu przez rząd hiszpański oraz przez radę ministrów w Polsce. Tekst nieoficjalny konwencji został ogłoszony w numerze 1 „Informatora Eksportowego" z dnia 1 stycznia br.

(k) **Przed wznowieniem rokowań handlowych polsko - brytyjskich.** W dniu 8 b. m. wznowione zostaną w Londynie trwające od dłuższego okresu czasu, a przerwane na okres świąteczny, rokowania polsko-brytyjskie o zawarcie nowego traktatu handlowego.

(k) **Prawidłowe księgi handlowe.** Ze względu na to, że ministerstwo skarbu nie ustosunkowało się przychylnie do przedstawień Związku Izb w sprawie uchylenia przepisu rozporządzenia wykonawczego do ordynacji, który ustala, że nie uważa się za prawidłowe ksiąg, w których nie są ujawniane nazwiska odbiorców i dostawców przy hurtowym zakupie i sprzedaży towarów, Związek Izb w drodze bezpośredniej przedstawił p. ministrowi skarbu potrzebę uchylenia owego przepisu, motywując to tem, iż przepis ów zawiedzie jako środek zwalczania t. zw. anonimowości, natomiast narazić może handel hurtowy na szereg niepożądanych komplikacyj, pozatem zaś pociągnąć może za sobą zjawisko masowej dyskwalifikacji ksiąg. Na konferencji tej delegacja Związku Izb podniosła równocześnie potrzebę przedłużenia na rok 1935 zryczałtowanego poboru podatkowego dla drobnych płatników z odpowiedniem uwzględnieniem zniżki konjunkturalnej, jakiej uległy obroty. P. minister skarbu oznajmił, iż rozporządzenie w sprawie przedłużenia ryczałtu znajduje się w przygotowaniu, o ile idzie zaś o wspomniany wyżej przepis rozporządzenia wykonawczego do ordynacji, zapowiedział szczegółowe rozpatrzenie sprawy.

Z ZAGRANICY

(z) **Handel Saary wobec plebiscytu.** Wobec zbliżającego się terminu plebiscytu w Zagłębiu Saary, izba handlowa w Metzu wyraziła życzenie, by rząd francuski podjął bezzwłoczne rokowania z rządem Rzeszy, celem ustalenia 3-miesięcznego okresu przejściowego, w czasie którego mogłyby być bez przeszkód zlikwidowane wszystkie umowy handlowe francusko-saarskie, istniejące do chwili plebiscytu.

(z) **Belgja pozostaje przy złotej walucie.** W przemówieniu radjowem, wygłoszonem z okazji Nowego Roku, premjer belgijski Theunis m. in. uroczyście potwierdził niezłomny zamiar rządu utrzymania franka belgijskiego na dotychczasowym poziomie, przyczem określił walutę belgijską jako jeden z najzdrowszych pieniędzy na świecie

(z) **Ograniczenia dewizowe we Włoszech.** Wprowadzone w grudniu 1934 r. ograniczenia dewizowe przewidują rozciągnięcie obowiązku rejestracji zobowiązań wobec zagranicy również na przedstawicieli zagranicznych firm we Włoszech, o ile zakupują dewizy w celu przekazania zagranicę równowartości za sprowadzone towary. Poza tem przedstawiciele firm zagranicznych muszą zgłosić również swe wierzytelności w Banku Włoskim, który może zażądać ustąpienia mu tych wierzytelności.

(z) **Sytuacja gospodarcza Japonji.** Japoński minister finansów Takahashi zaznaczył w przemówieniu noworocznem, że ostatnio następowała w życiu gospodarczem Japonji poprawa konjunktury i że — według wszelkiego prawdopodobieństwa — w r. b. poprawa ta będzie kontynuowana. Handel zagraniczny wykazał wprawdzie w r. ub. poważne saldo ujemne, jednak ogólna sytuacja była pomyślna Głównym problemem gospodarki japońskiej pozostaje w dalszym ciągu problem rynków zbytu, szczególnie aktualny w związku z tendencją szeregu krajów do prowadzenia polityki blokady gospodarczej. Według opinji ministra, najwięcej mają tu do powiedzenia Stany Zjednoczone, które powinny zreformować swoją politykę handlową oraz ostatecznie rozwiązać zagadnienie długów wojennych.

Pilot linji Nowy Jork — Los Angeles ranny w wypadku samolotowym odnaleziony został przez farmerów, którzy odwożą go do szpitala. Uratowane zostały worki pocztowe.

Historja 750 gramowego diamentu

W Europie był wtedy chłodny ranek zimowy, a w Afryce Południowej skwarny dzień miał się już ku końcowi, kiedy Fred Wells, dozorca drugiego podkopu w kopalni diamentów, wybrał się na małą przechadzkę.

W pobliżu Pretorji zauważył tkwiący dość głęboko w ziemi duży kamień, dziwnie lśniący. Nie mając nic innego do roboty, zabrał się do wykopania kamienia, a później oskrobał go scyzorykiem z ziemi. Wells zdziwił się, że kamień nie wykazuje żadnych śladów ani skaz ze scyzoryka, mimo, że nie bardzo delikatnie do niego się zabrał, domyślił się, że to musi być diament, chociaż takiego olbrzymiego diamentu nie widział jeszcze w życiu. Zważył go w domu i okazało się, że waży 3.042 karaty, tj. przeszło 75 dkg. Nie wiedział co począć z tym ogromnym, przeźroczystym, błękitnawym kryształem, zaniósł go do naczelnego dyrektora kopalni Cullinana. Diament zakupiła kolonja Transvaal za 150.000 funtów i przesłała go w upominku królowi angielskiemu Edwardowi VII, jako rewanż za przyznany kolonji samorząd. Kamień nazwano po dyrektorze „Cullinan Diament", a jego znalazca Fred Wells otrzymał tytułem znaleźnego 100.000 dolarów.

Król Edward nie mógł diamentu, takim jak był, używać. Po trzech latach oddał go do największej szlifierni, braci Ascher w Amsterdamie, celem podzielenia go na mniejsze diamenty i oszlifowania. Po kilku nieudałych próbach, nareszcie podzielono diament na dwie nierówne części. Znany szlifierz Henryk Koe i kilku jego pomocników pracowali przy oszlifowaniu dwóch diamentów, jednego wagi 516, a drugiego 309 karatów, przeszło 7 miesięcy.

Oprócz tych dwóch ogromnych, otrzymano jeszcze 7 pięknych, nieskazitelnych diamentów, z których największy waży 92, a najmniejszy 4½ karatów Pozatem 1.000 małych brylantów, z których zrobiono naszyjnik dla królowej. Cullinan I (kamienie są ponumerowane podług wielkości) nazwany przez króla Jerzego V „Gwiazdą Poł. Afryki", zdobi berło królewskie, ale jest tak osadzony, że można go w każdej chwili wyjąć i nosić jako broszkę lub medaljon. Cullinan II zdobi koronę królowej.

Cullinan jest największym szlachetnym kamieniem, jaki dotychczas znaleziono. Z początku uważano całą sprawę za kaczkę dziennikarską, dopiero, kiedy okazały się głosy i zaświadczenia fachowców, że to nie jest fantazja, zaczęła się wędrówka do Transvaalu po złote runo. Niestety, nie znalazł się drugi taki szczęśliwiec, jak Fred Wells, któremu wieczorny spacer przyniósł 100.000 dolarów.

WZLOTY I UPADKI

Anglik Waller oraz Belg Franchome mieli szczęście, dokonując wspaniałego przelotu z Brukseli do Kongo w ciągu 23 godzin. Gorzej, powiodło się lotnikom holenderskim, którzy skończyli pospolitą „kraksą" i rozbiciem samolotu.

Wojna z bakterjami

Człowiek uważa się za pana świata, a przecież niesłychaną przewagę pod względem siły i ilości posiada nad nim świat bakteryj, który wziął w posiadanie swe wszystkie dziedziny, nawet niedostępne dla człowieka. Bakterje są wszędzie. Wysoko w atmosferze, 40 klm nad ziemią, gdziekolwiek dotąd dotarły balony gumowe meteorologiczne, znajdują się one tak samo, jak w trzewiach ziemi, gnieżdżą się w odchłaniach oceanów, w cieczy krwi ryb morskich, w wytryskach gejzerów, w siarczanych wyziewach gór ognistych. Piasek pustynny Sahary jest zarówno ich ojczyzną, jak lód lodowców podbiegunowych. Nie bez racji nazwano kulę ziemską gigantycznym hotelem bakteryj, w którym drobniutkie te ustroje, z których 1000 miljonów pomieści się w jednym mm kub. wody, panoszą się w ilościach fantastycznych. Tworzą one w naszym widocznym świecie niewidoczne państwo autonomiczne, rządzące się własnemi prawami.

Miljonowe są ich odmiany, a wobec tej różnorodności uderzająco mała liczba form zewnętrznych, w których pokazują się oku ludzkiemu w mikroskopie. Jedne są niby nikłe patyczki, inne kuliste, lub podobne do korkociągu. Liczne odmiany nie dają się odróżnić od siebie, nawet przy pomocy najsubtelniejszych środków optycznych, jedynie skutki, jakie wywierają, znamionują różnicę ich natury. Miniaturowe bakterje kuliste, niby paciorki w różańcu, prowadzące w ślinie ludzkiej niewinny żywot, podobne nawet są pod mikroskopem owym złowrogim pobratymcom, które w krwi ludzkiej powodują jedną z najbardziej niebezpiecznych epidemij.

Odporność licznych ich odmian jest wręcz fantastyczna. Niektóre z nich wytrzymują najniższe temperatury, jak np. temperatury powietrza skraplanego. Inne znowuż odporne są na temperatury orgjastyczne, jakie posiada np. płynna smoła. Inne znowuż nie tracą nic z swej żywotności w rurach, z których wypompowano powietrze. Pod wpływem ciśnienia 2000 atmosfer lub prądu elektrycznego, któryby zabił natychmiast nosorożca, czują się niektóre z ich odmian doskonale Jeszcze bardziej fantastycznem jest tempo ich rozmnażania się. Są gatunki, które tworzą nowe generacje przez podział komórek w przeciągu 13 minut. Czyż to są rośliny, czy też zwierzęta, tego nie wiemy. W każdym razie są one światem zupełnie odrębnym.

Jest to jednym z najbardziej ubolewania godnym faktem, że ludzkość o tym świecie ukrytym tyle tysięcy lat nic nie wiedziała, że nawet najbardziej genjalni ludzie nie domyślali się jego egzystencji. Bakterje żyły z nami, niektóre były nam przydatne, inne zaś naszymi najzagorzalszymi wrogami.

Minęło dopiero 250 lat, odkąd pierwszy człowiek przy pomocy bardzo prymitywnego instrumentu wtargnął do ich świata. Był nim kasztelan ratusza w Delfcie (Holandja) praojciec wszystkich badaczy bakteryj, Anton Leeuwenhoek, który wszystko oglądać musiał przez swoje szkła. Czemże był Kolumb, który odkrył jeden kontynent, wobec tego człowieka, odkrywcy nowego świata żyjątek. Jest coś demonicznego w wszystkich badaczach bakterjologicznych, jak w ich praojcu duchowym. Nazwiska jak Robert Koch, Pasteur zapisane są złotemi literami w dziejach bakterjologji. Do jakiego stopnia jednakże niewiara w nowe odkrycia panowała nawet w kołach naukowych, dowodzi tego przykład sławnego profesora medycyny w Monachjum Pettenkofera, który od Kocha sprowadził sobie rurkę z bakcylami cholery i w obecności licznych widzów połknął jej zawartość, by zademonstrować, że wszystko to jest humbugiem. Zdaje się prawie, że profesorowie posiadają własnego aniołka stróża, gdyż Pettenkofer pozostał zdrów, wszyscy inni natomiast, którzy eksperyment ten powtórzyli, przypłacili go życiem. Romantyka połowu mikrobów minęła bezpowrotnie, i kto wie, czy nie spełni się przepowiednia Pasteura, że nadejdzie kiedyś czas, że mikroby znikną z powierzchni świata.

W i P

Z ćwiczeń pewnej nowojorskiej szkoły tanecznej.

Prochy Kolumba

Przed niedawnym czasem donosiły pisma amerykańskie, że w San Domingo z mieszkania znanego lekarza dr. Martinica skradziono m. in. urnę kryształową z prochami Krzysztofa Kolumba. Obecnie zaznaczają, że urna ta nie po raz pierwszy już pada pastwą włamywaczy. Przed 10 laty skradziono ją ówczesnemu właścicielowi adwokatowi Sawatjemu. Wówczas jednak po kilku dniach sprawców ujęto i urnę kupił dr. Martinic. Ostatni wypadek wywołał zainteresowanie nietylko całego sztabu policji, lecz także i ludzi nauki. Okazało się bowiem, że istnieją trzy urny, o których twierdzą, że zawierają prochy Kolumba. Zastanawiają się więc uczeni, która urna zawiera naprawdę prochy wielkiego podróżnika.

Gdy Krzysztof Kolumb zmarł w r. 1506 w Valladoilid, wyraził przedtem życzenie, aby go pochowano na Haiti w San Domingo, gdzie po raz pierwszy zetknął się z ziemią nowego świata. Wdowa po Kolumbie jednak, nie mogąc znieść rozłąki z doczesnemi szczątkami męża, nie zgodziła się na to, poleciła pogrzebać zwłoki w podziemiach kościoła w Valladolid. Po wielu latach szczątki Kolumba przywieziono do Sevilli, miasta, które — obok Genui — twierdziło, że jest miejscem urodzenia Kolumba. Po dalszych 30 latach spełniło się życzenie Kolumba, którego zwłoki przywieziono do San Domingo.

Minęło 250 lat. Haiti zdobyli Francuzi, poczem Hiszpanie w drodze dyplomatycznej uzyskali zgodę na przewiezienie ostatnich szczątków Kolumba na ziemię hiszpańską. Ze zwłok wielkiego podróżnika pozostała już tylko garść prochu.

Prochy te umieszczono w metalowej skrzynce, którą okrętem wojennym przewieziono do Hawanny, stolicy Kuby. Gdy Hiszpanja odstąpić musiała Kubę Stanom Zjednoczonym, poraz czwarty odgrzebano prochy Kolumba i przewieziono je do Sewilli. Istnieje jednak wersja, że Amerykanie wydali wówczas Hiszpanom fałszywego Kolumba, podczas gdy prawdziwy pozostał w San Domingo. Ale i tam kłócą się na temat, czyj Kolumb jest „oryginalny" — ten, który był w posiadaniu lekarza, czy ten który — pod silną strażą — strzeżony jest w muzeum.

Wczoraj i dzisiaj

Babka pana Durand wyjechała na spacer w aucie. Boi się, nie ma zaufania do tego środka lokomocji. Szofer wyciąga rękę na zakręcie. Stara pani puka nerwowo w szybę i krzyczy:

— Zostaw pan rękę przy kierownicy. Sama powiem panu, kiedy deszcz zacznie padać. (Le Rire)

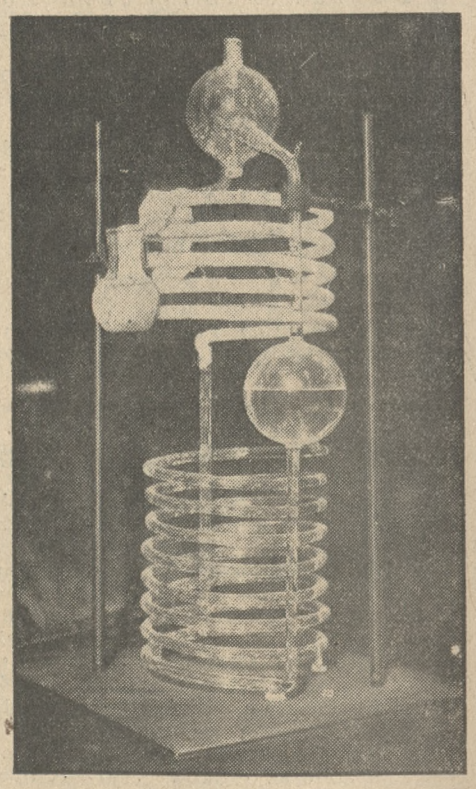

„Odkrycie „perpetuum mobile"?

Na nowojorskiej wystawie mechaniki demonstrowany był przyrząd, wytwarzający rzekomo stałą siłę przez zużytkowanie różnic temperatury w specjalnie skonstruowanym systemie rur. Przyrząd oparty jest na mechaniźmie turbiny parowej. Odkrywca twierdzi, że odnalazł działanie „perpetuum mobile"

SPORT

Hokej na lodzie

Sprawa wyjazdu naszej reprezentacji na mistrzostwa świata w Davos będzie zadecydowany ostatecznie w poniedziałek. Ze względu na dobre wyniki finansowe turniejów z udziałem „Wiener E. V." prawdopodobnie uda się zebrać odpowiednie fundusze i wysłać nasz zespół na wspomniane mistrzostwa, które odbędą się od 17 do 26 bm.

„Wiener Eislauf Verein" przybył dziś do Krynicy, aby wziąć udział w odbywającym się tam turnieju.

„AZS" poznański wyjechał dziś w nocy do Krynicy w następującym składzie: Stogowski; Stanek i Ludwiczak; Zieliński, Warmiński i Kaźmierczak oraz Tierling, Urbański i Ludwiczak II. Kierownikiem drużyny jest p. A. Matczyński. (wz)

W dalszym ciągu turnieju w Krynicy rozegrano wczoraj mecz między „Warszawianką" a wileńskiem „Ogniskiem, zakończony wynikiem remisowym 1:1. W pierwszej tercji nie padła żadna bramka. W drugiej — Godlewski II w zamieszaniu zdobył punkt dla „Ogniska". W trzeciej — Przedpelski z podania Burdy strzelił wyrównującą bramkę. — W dalszym ciągu turnieju „K. T. H." uległo „Cracovii" 1:3 (0:2, 1:0, 0:1).

Łyżwiarstwo

Polska i Niemcy. Polski Związek Łyżwiarski otrzymał zaproszenie na rozegranie tego meczu w jeździe szybkiej na lodzie w Garmisch Partenkirchen, w dniach 26 i 27 bm. Niemcy proponują wysłanie czterech zawodników, przyczem organizatorzy pokrywają wszelkie koszty. Zarząd PZŁ zaproponuje, aby w skład ekspedycji weszli 3 zawodnicy i 1 zawodniczka. (PAT)

Pięściarstwo

Świrk rewelacja pięściarstwa polskiego przyjedzie jednak do Poznania i spotka się z Misiurewiczem. Wieści o meczu Śląsk i Wrocław oraz o niemożności przyjazdu Świrka okazały się przedwczesne. Jak wiadomo, sensacyjna ta walka odbędzie się 13 bm. podczas spotkania „G. K. S." (Grudziądz) i „Sokół (Poznań) w sali kina „Metropolis" o godz. 12. (wz)

Piłka nożna

Drużyna „Ruchu" została ostatnio poważnie wzmocniona przez szereg nowych zawodników. M. in. do „Ruchu" wstąpili: doskonały gracz „Polonji" karwińskiej, Cipa, były środkowy pomcnik „KPW" — Dylong i młody obiecujący napastnik — Krusze.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś, w czwartek arcydzieło w twórczości operetkowej Rossini'ego „Wilhelm Tell" z pierwszorzędną, premjerową obsadą z p. Karpackim w roli tytułowej oraz p Raczkowskim w roli Arnolda na czele. W piątek „Madame Pompadour". pełna czaru i uroku operetka z p. Majchrzakówną w roli tytułowej. Czarujące melodje, kolorowe tańce, efektowna wystawa — któż się oprze tak licznym urokom.

Z Teatru Polskiego

Dziś raz jeszcze doskonała komedja W. Katajewa „Kwiecista droga". Jutro premjera przeboju scen europejskich, rewelacyjna komedja muzyczna „Rozkoszna dziewczyna". Komedja ta ma tak cudowną ilustrację muzyczną, że za tydzień cały Poznań nucić będzie z niej piosenki. „Rozkoszna dziewczyna" otrzyma w naszym teatrze pierwszorzędną oprawę sceniczną i idealną obsadę ról w osobach pp. Ludwiżanki, Chanieckiej, Zasadzianki, Kierczyńskiego, Zawistowskiego itd. — „Rozkoszna dziewczyna" będzie atrakcją dla miłośników lekkiego repertuaru. Reżyseruje R. Zawistowski. Nowe dekoracje Z. Szpingiera.

Z Teatru Marjonetek

Dziś w czwartek i jutro w piątek oraz w sobotę i w niedzielę o godz. 5 po południu premjera świetnej bajki Jana Sztaudyngera „Chiński mur". Cała dziatwa Poznania z niebywałem zainteresowaniem oczekiwała dnia premjery swego ulubionego teatrzyku bajek. Drewnianych aktorów wykończył doskonały artysta rzeźbiarz Jan Marja Jakób, dekoracje malował młody i utalentowany malarz Witold Gawęcki. Recytują artyści scen polskich. Bilety wstępu tylko po 99 gr. w przedsprzedaży w firmie Szrejbrowski, ul. Fredry. Premjera dziś o 5 w Pałacu Działyńskich Stary Rynek 78.

Koncert w sali Amarantowej w niedzielę, dnia 13. bm. o godz. 17. Poznański Instytut Muzyczny urządza na rzecz Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia parafji Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach koncert. Bliższe szczegóły podamy w jednym z następnych numerów.

zg 10 024

Wieczór Lwowski w IKS-ie

Zachęcone niebywałem powodzeniem, jakiego doznał urządzony z końcem listopada pierwszy „wieczór lwowski", Koło Obrońców Lwowa i Małopolski Wschodniej urządza w **bieżącą sobotę drugi Wieczór Lwowski, na miłych salach IKS-u przy pl. Wolności 14a.**

Program obecnego wieczoru będzie miał charakter wesoły. a udział w nim biorą **najwybitniejsi literaci i artyści poznańscy.**

Po programie dancing przy dźwiękach doborowej orkiestry.

Wstęp jedynie 2 zł. łącznie z kawą wzgl. herbatą.

A zatem pamiętajcie: **Sobota godzina 22,30 na salach IKS-u Wieczór Lwowski z pierwszorzędnym programem!**

zg gzzol

RADJO

Recital Jana Rakowskiego z Poznania

W dniu 3 bm. o godz. 18.15 — 18.45 rozgłośnia poznańska nada na fali ogólnopolskiej recital Jana Rakowskiego na viola d'amore. Jest to instrument o bardzo subtelnym dźwięku, którego używanie wymaga odrębnej zupełnie techniki. Jan Rakowski jest jednym z bardzo niewielu wirtuozów na tym instrumencie, koncert więc jego będzie prawdziwą rzadkością. W programie — utwory Bendy, Hindemitha, Lully'ego, Hugard'a i Milandra.

„Godzina lekkiej muzyki"

„Godzina muzyki lekkiej" w dniu 3 stycznia o godz. 15.45 przyniesie audytorjum radjowemu utwory o rytmach jazzowych i tanecznych w wykonaniu orkiestry Zdzisława Górzyńskiego. Podczas koncertu usłyszą również radjosłuchacze piosenki śpiewane przez Tadeusza Olszę.

Koncert o godz. 20.00 tegoż dnia obejmuje również utwory o charakterze lekkim w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja pod dyrekcją Stanisława Nawrota. Jako solistka wystąpi Mery Didur - Załuska, która odśpiewa piosenki, tanga i serenady.

Mieczysław Münz w koncercie radjowym

W koncercie wieczornym z dnia 3 stycznia o godz. 21.00 da się słyszeć znakomity pianista Mieczysław Münz, który odegra ciekawy w swej błyskotliwej linji wirtuozowskiej koncert A-dur Liszta W programie orkiestrowym poza scherzem ze „Snu nocy letniej" Mendelssohna, zwraca uwagę rzadko grywana suita B-dur na 13 instrumentów dętych, Ryszarda Straussa.

Popularna pielgrzymka do RZYMU

pod protektoratem Jego Ekscelencji Księdza Biskupa DR. K. TOMCZAKA (3. I. — 13. I. 1935 roku)

połączona ze zwiedzaniem NEAPOLU, PADWY, WENECJI i WIEDNIA. Ilość miejsc ograniczona. Ceny od zł 425. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń **Wagons-Lits-Cook w Poznaniu ul. Pierackiego 12.** ng 4

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Komunikaty stowarzyszeń, zrzeszeń i organizacyj społecznych, gospodarczych, zawodowych itp. o imprezach o charakterze dochodowym, reklamowym i rozrywkowym zamieszczamy na łamach pisma naszego w rubryce „Kronika towarzyska" tylko za opłatą, zgóry uiszczoną, w wysokości 30 groszy za wiersz druku.

Prosimy o nadawanie wszelkich komunikatów w ekspedycji naszej przy św. Marcinie 70 do godz. 10-tej rano i o równoczesne uiszczenie opłaty. Komunikatów, nadesłanych pocztą lub innym sposobem, bez dostatecznego adresu, nie będziemy mogli załatwić.

Administracja „Kurjera Poznańskiego".

Dnia 1 stycznia 1935 r., zasnął w Bogu, po długich i ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i szwagier, ś. p.

Władysław Czarnecki

Sodalis Marianus

przeżywszy lat 69. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5. bm., o godz. 13,30 z kaplicy przedpogrzebowej przy Wałach Jana III na cmentarz św. Marciński przy ul. Towarowej. Msza św. żałobna za spokój duszy Drogiego Zmarłego odprawi się w poniedziałek, 7. bm., o godz. 9 w kościele św. Marcina.

zg 10 029

Poznań, Kanałowa 15.

W ciężkim smutku pogrążeni **żona, dzieci i rodzina.**

†

Dnia 2 stycznia 1935 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 77, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Mąkowskich

Pelagja Więckowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 15,15 z Zakładu Sióstr na Śródce na stary cmentarz archikatedralny.

W ciężkim smutku pogrążona **rodzina.**

Poznań, Golęcin, Berlin, Gierlice, Pietzburg Chwaliszewo 18

zg 10028

†

Dnia 1 stycznia 1935 r. o godz. 2,40 w nocy, zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana córka, siostra, ciocia i kuzynka, ś. p.

Jadwiga Gaworska

przeżywszy lat 51. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 3 z domu żałoby, Strumykowa 32 na cmentarz parafji Zmartwychwstańców.

W ciężkim smutku pogrążona **matka z córką.**

zg 10 010

†

Dnia 2 stycznia 1935 r. o godz. 3 rano, zasnął w Bogu, opatrzony Olejami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 53. mój nadewszystko ukochany mąż, nasz najtroskliwszy i nigdy niezapomniany ojciec, brat, zięć, szwagier, wujek, kuzyn, ś. p.

Wacław Bresiński

kupiec.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 stycznia br. o godzinie 2,30 po południu z kostnicy szpitala miejskiego w Poznaniu, na cmentarz stary Świętojański.

Ciężkim ciosem dotknięci **żona z córką, synowie i rodzina.**

Żegrze, Poznań, Katowice.

zg 10 026/7

†

Dnia 29 grudnia 1934 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 22 r. życia, nasz drogi i ukochany syn, najmilszy brat, siostrzeniec, bratanek i kuzyn, ś. p.

Witold Springer

st. strzelec 6 baonu czołg. i sam. panc. w Lwowie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 stycznia 1935 r. o godz. 2 po poł. z kostnicy wojskowej przy ul. Wały Jana III na cmentarz Garnizonowy.

W ciężkim smutku pogrążeni **rodzice i rodzina.**

zg 10 020

Poznań, ul. Strusia 10, dnia 3. 1. 1935 r.

†

Dnia 31. 12. 1934 r. zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, ś. p.

z Boszyńskich
I. voto Kraszewska

Anna Skrzycka

przeżywszy lat 82. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 stycznia 1935 r. o godz. 3 po poł. z kostnicy Domu pod Opatrznością na Śródce., o czem donosi

w smutku pogrążona **rodzina.**

Mur. Goślina, Poznań. d 501

†

Dnia 31 grudnia 1934 r. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Anna Skrzycka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 stycznia 1935 r. o godz. 15 z domu starców na Śródce na cmentarz par. św. Jana.

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 318. z 10 021

Stenotypistka

znająca dokładnie język polski i niemiecki z stenografją (niemiecka warunkowo) pożądany również język francuski. Posada przejściowa na okres 2—3 miesięcy. Zgłoszenia tylko sił wykwalifikowanych z odp. świadectw, podaniem referencji i wymaganej pensji uprasza się skierować do Kurjera Poznańskiego pod zg **10 022.**

Absolwent W. S. H.

znajdzie praktykę w wydziale propagandowym przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego. Zgłoszenia z referencjami do Biura Ogłoszeń „Par" pod nr. **1,11.** Pg 2171-1,11

NAJNOWSZE

SUKNIE

balowe, wieczorowe
wizytowe
od skromnych do najwykwintniejszych
poleca
po niskich stałych cenach

M. MALINOWSKI

Największy specj. magazyn konfekcji damskiej
Poznań, Stary Rynek 57.

Pg 2169-1,7

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN
R.M.S.W. Nº 1599
ZN. FABR. Z KOGUTKIEM
JA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEWRALGJA,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i T.P.
ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. KOGUTKIEM
W ORYGINALNEM OPAKOWANIU
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU.
ng 13 066

„HAFTOPLIS"
wykonuje mereżkę, okrętkę, — dziurki wykończenie szali, falban, plisowanie dekatyzowanie hafty monogramy tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików nad rabianie stóp podnoszenie oczek terminowo — najtaniej
STARY RYNEK, wejście Wiankowa, filja Św. Marcin 27 i Romana Szymańskiego 1.
Pg 8591-50.60

Podróżujących

do lat 25 z pewną praktyką w zawodzie kupieckim poszukuje się. W rachubę wchodzą tylko byli wojskowi kategorii A. Oferty z fotografją do Kurjera Poznańskiego Poznań. pod **zg 8519**

KASJERKA

młodsza, biegła z dokładną znajomością książkowości amerykańskiej, języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie może sie zgłosić zaraz do większego przedsiębiorstwa z kaucją. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 58,230. Pg 2165-52,230

Zarząd Miejski w Starogardzie rozpisuje niniejszem

KONKURS

na posadę zawodowego

burmistrza

Zgłaszający się musi posiadać kwalifikacje przewidziane w art. 4 i 49 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. Pobory według grupy VII ustawy z 9 10 1923 prócz corocznie budżetem ustalonego dodatku reprezentacyjnego. Ustalenie praw emerytalnych i ewentl. świadczeń w naturze uzależnia się od umowy.

Zgłoszenia z uwierzytelnionemi odpisami świadectw przyjmuje do 25 stycznia 1935 roku

dg 524 **Zarząd Miejski w Starogardzie.**

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. Znaki i słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

1. KAMIENICE

Wielki dom
czynszowy (7 lokat. i 1 skład) z wielkim ogrodem, wszelkie przynależności gospodarcze we większem mieście powiatowem zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 42 031

Kamienicę
nową przy tramwaju, donosi 10 500 sprzedam 80 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 049

2. PIENIĄDZ

Kupię
poważne przedsiębiorstwo gotówką lub
wstąpię
jako kierownik lub
wspólnik
z większym udziałem
gotówkowym
do żywotnego interesu. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 139

Bławatnik
poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Posiadam kilka tysięcy złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 160

1 000,— zł
pożyczki poszukuję na jeden rok z pierwszorzędnem zabezpieczeniem. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 42 352

4. OSOBISTE

Czwartek
— miły dzień spotkania „chodź mój miły" — mówi Hania — wprawdzie dzisiaj nie jest wtorek, jednak ziemy
podwieczorek!
(Weber Nowa 4) ng 13 815

Kuzyneczko
odpowiedz proszę na „Kanold". zdg 42 142

6. OŻENKI

Męża
wdowca lub starszego kawalera do lat 50, dla krewnej, starszej panny z maj. 5 tys. tylko urzęd. państw. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 047

Brunet
miły, przystojny, muzykalny, lat 25, posiadający realność wartości 20 000, zaoszczędzonych 5 000 gotówki, prosi podanie dłoni dla powiększenia dobrze prosperującego przedsiębiorstwa, możliwie 20 000. Cel matrymonjalny. Dyskrecja. Zgłoszenia fotografja zwrotem do Kurjera Poznańskiego zdg 42 146

Wdowiec
werkmistrz, na stałej posadzie, poszukuje panny, wdówki korpulentnej, cel matrymonjalny. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 182

7. SPRZEDAŻE

Lombardowe
kwity kupuje. „Lamus", Strzelecka 1. Pg 8 734-58,227

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś
Stary Rynek 51
zdg 40 293

Skład
papieru, galanterji, mieszkaniem sprzedam. Dąbrowskiego 88. zdg 41 968

Meble używane
sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie, lustra, lampy najtaniej Dom Komisowy, Wroniecka 6/8. pg 13 8 8

Centrala mebli
Wielka 26, poleca meble po cenach najniższych. Pg 7903-11,11

Marmury
tańsze, garnitury umywalkowe już od zł 70,— w firmie „Carrara", ul. Przemysłowa 27, telefon 60-49. zdg 42 024

Zakład
fryzjerski sprzedam tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 027

Skład kolonjalny
dobrze zaprowadzony z mieszkaniem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 021

Skład
z mieszkaniem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 017

Fryzjernię
mieszkaniem sprzedam. — Adres Kurjer Poznański zdg 41 717

Skład
pieczywa centrum egzystencja zapewniona, do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 034

Karakułowe
futro na małą figurę sprzedam. Skarbowa 1 piętro II. zdg 42 035

Nowe
urządzenie do kolonjalki wraz z towarem ewentualnie skład sprzedam, cena 600 zł. Wielkie Garbary 14 m. 1. zdg 42 038

Fortepian
skrzydło zagraniczne 270,— zł. Osiedle Warszawskie, Konińska 3 m. 2. zdg 42 041

Tokarki
dobrze utrzymane prysmówki. Kozłowski, Marcin 20. zdg 42 086

Singera
damską sprzedam Poznańska 27a m. 7. zdg 42 098

Skład
kolonjalny, ładne mieszkanie — sprzedam zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 42 100

Reklamówka
i koń tanio. Jarochowskiego 6. m. 10. zdg 42 116

Skład
mieszkaniem kolonjalny, śródmieściu bez towaru 2000 sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 121

Wózek
dziecięcy sprzedam. Focha 181 m. 7. zdg 42 061

Skład
towarów krótkich ładnem mieszkaniem pełnym biegu sprzedam. Focha 39 m. 17. zdg 42 082

Futro
nowe 120,— Kopernika 9 — 8. zdg 42 132

Skład
spożywczy maglem, centrum zaraz tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 42 134

Piekarnia
w Poznaniu w tem koń z reklamówką zaraz, objęcia 700 zł. Jarochowskiego 6, m. 10. zdg 42 138

Radjo
sieciowe, fortepian, łóżka, szafa. Marcin 13 — 10. zdg 42 150

Oficerski
płaszcz nowy 70 zł. — Urbaniak, Kraszewskiego 30. zdg 42 151

Kuchnię
sprzedam. Grobla 18, stolarnia. zdg 42 149

Szafę
do rzeczy, kuchenną, stół, dwa fotele. Staszica 17 — 16, suterena zdg 42 167

Meble
po najniższych cenach ul. Palacza Poznań Ślusarska 4 między ulicą Wielką a Woźną d 4506

Okazyjnie
piękną bieliznę pościelową, ręczniki, obrusy nowe. Józefa 9 — 2. zdg 42 300

Kanapa
2 fotele, obudowanie z lustrem, biureczko, obrazy tanio sprzedam. Wierzbięcice 16 m. 4. zdg 42 292

Maszynę
szyjącą damską (okrągłe). Wały Kościuszki 3 m. 5 III. zdg 42 289

Lampy
elektryczne stylowe najtaniej — wprost z wytwórni Masztalarska 7. zdg 42 263

Baczność
pierwszorzędną piekarnię centrum miasta 4 worki mąki dziennie odstąpię. Petz, Poznań, Grobla 22. zdg 42 241

Restauracyjne
marmury tanio. W. Garbary 39, stolarnia. zdg 42 244

Tapczany
fotele, leżanki, najkorzystniej u fachowca. Wrocławska 13. zdg 42 234

Spożywczy
skład z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 42 275

Fryzjernię
męską damską okazja dla dobrego fachowca zaraz sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 250

Zabawki
dla chłopca, dziewczynki (rowerek i inne) tanio. — Łąkowa 13, m. 5. zdg 42 322

Maszynę
do pisania i radjoaparat sieciowy sprzeda tanio „Technodar", plac Wolności 2. zdg 42 305

Restaurację
dobrze prosperującą tanio sprzedam. — Zgłoszenia „Oko", plac Wolności 6. zdg 42 303

Pianino
marki wiedeńskiej, nowe, krzyżowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 984

Sypialnie
orzechowe, duży kosz, skrzynie do rzeczy sprzedam, godz. 1 — 3. Skarbowa 22, parter. zdg 42 349

Wóz
3 i pół do 4 cali dobrym stanie kupię. Simsch, Szeląg — Cmentarz. zdg 42 345

Jadalnia
wielkopańska Renaissance, dywan, lampa okazyjnie. Jasna 12, m. 5. zdg 42 341

Ubikacje
mieszkaniem urządzenie składowe dowe tanio Małe Garbary 9 — skład zdg 42 219

11. KUPNA

Radjo
trzylampkowe kupię. Hotel Centralny Franciszkańska. zdg 41 790

Szafki wystawowe
(gablotki) przed dom towarów krótkich poszukuję. Płucińska, Stary Rynek 38. zdg 42 144

Walec do cukierków
wiosennych kupię. Wroniecka 17 skład cukrów Telefon 12-42. zdg 42 277/8

Pianino
kupię zaraz. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 42 293

Kasę
registracyjną oraz stoły i krzesła restauracyjne używane kupię. — Marszałka Focha 29 m. 5. zdg 42 281

Kupię
objekt z domem,
warunek
woda bieżąca (struga) lub staw tuż przy domu wpłata 6 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 42 364

12. DO WYNAJĘCIA

Siedmiopokojowe
komfortowe piece zaraz. Patrona Jackowskiego 39, stróż. zdg 41 292

Pokój
kuchnia natychmiast do wynajęcia. Kopanina 43. zdg 42 040

2
pokojowe urzędnikowi wynajmę. Św. Szczepana 14 administrator. zdg 42 048

Pokój
kuchnię wynajmę zaraz. Zgłoszenia filja Kurjera Poznańskiego, Focha 74. zdg 42 109

Trzypokojowe
kuchnia od zaraz. Łąkowa 20—9, godz. 19—21. zdg 42 147

Dwa
pokoje kuchnia, korytarz I ptr. Knapowskiego 13. Górczyn. zdg 42 073/4

Pięciopokojowe
mieszkanie komfort, centralne III ptr. 125,—. Chełmońskiego 9. zdg 42 282

Pięciopokojowe
wszelki komfort, częściowo odnowione Marsz. Focha 78 wynajmie gospodarz. zdg 42 249

5 pokoi
kuchnia, łazienka, frontowe 3 pokoje parter, oficyna na warsztat pokój wraz z ubikacją na warsztat wynajmię ulica Długa. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 361

3 pokojowe
mieszkanie. Marszałka Focha 49. Zgłoszenie administrator. zdg 42 321

Trzypokojowe
Mazowiecka 5. zdg 42 317

Czteropokojowe
pokój dla służby, łazienka (komfort), do wynajęcia. Zgłoszenia Małeckiego 26, I piętro. zdg 42 351

3
i 2 pokojowe, kuchnia, łazienka — ustęp, mała ubikacja z oknem. Chełmońskiego 5, wydzierżawi od czerwca gospodarz. zdg 42 235

13. SZUKA MIESZK.

2—3
pokoje kuchnia, przynależytości, centrum od gospodarza szukam, czynsz zgóry, zaraz lub 1. 2. 1935. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 046

1—2
pokojowego pobliżu Grollmana. Urzędnik wojskowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 119

Mieszkania
3—4 szuka emerytowany urzędnik. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 087

Próżnego
lub z kuchnią poszukuję, posada stała państwowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 052

Dwu
lub jednopokojowego poszukuje emeryt. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 072

Mieszkania
z ogrodem poszukuje urzędnik państwowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 106

Pokoju
kuchni szuka od 1. 2. emeryt — urzędnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 126

Pokoju
kuchnią poszukuje urzędnik etatowy, bezdzietny od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 283

Szukam
pokoju kuchnia od gospodarza, śródmieście, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 379

3—4
pokoje komfortowe początek Jeżyc — Łazarza zaraz ewentualnie później poszukuję. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 115

Małżeństwo
bezdzietne na państwowej posadzie poszukuje pokoju, kuchni — Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 311

Trzy
lub czteropokojowe przynależnościami śródmieściu od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 342

2 — 4
pokojowego mieszkania poszukuje dobry płatnik. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 220

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
frontowy słoneczny z utrzymaniem lub bez Skryta 15, m. 5. zdg 41 776

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Aleje Marcinkowskiego 1. 1, m. 8 (dom narożnikowy). zdrg 41 676

Pokój
Spokojna 29 — 5. zdg 41 675

Pokój
umeblowany bez pościeli wynajmę solidnemu panu. Piekary 8 a, m. 44. zdg 41 744

Pokój
Kręta 12 m. 4. zdg 41 945

Utrzymaniem
Wrocławska 30 m. 7. zdg 42 030

Pokój
umeblowany z komfortem. Wały Leszczyńskiego 2 m. 9. zdg 42 023

Jedno-
dwuosobowy. Słowackiego 25 m. 5. zdg 42 045

Frontowy
jako dwuosobowy Kręta 22 — 5 zdg 42 117

Pokój
Spokojna 29, II wejście, III. zdg 42 084

Kantaka
8, m. 4, telefon. zdg 42 094

Pokój
panom urzędnikom. Marcina 53 m. 9. zdg 42 099

Pokój
miły elektrycznie łazienka kuchnia 1—2 osoby. Wierzbięcice 15, m. 6. zdg 42 101

Młyńska
12 — 5, dwuosobowy. zdg 42 102

Pokój
dwie osoby wynajęcia. Przecznica 1, m. 19. zdg 42 103

Pokój
wygodami telefon I piętro. Matejki 61 m. 6. zdg 42 060

Próżny
samotnym. Zacisze 2 m. 5. zdg 42 064

Pokój
dwuosobowy. Plac Działowy 10 m. 7a. zdg 42 113

Jeden
dwuosobowy ogrzewanie. niekrępujący. Młyńska 3, m. 11. zdg 42 128

Niekrępujący
Słowackiego 27 m. 10 zdg 42 131

Dwuosobowy
centralne. Matejki 57 — 8. zdg 42 133

Inteligentnemu
panu. Mylna 15, m. 19 (Jeżyce). zdg 42 140

Umeblowany
frontowy, słoneczny. Szamarzewskiego 11, m. 5. zdg 42 143

Dwuosobowy
Łąkowa 16, I prawo. zdg 42 108

Dwuosobowy
panom. Poznań, Strusia 3 a m. 3. zd 42 162

Klatka
elektryczność. Wielkie Garbary 8 m. 16. zdg 42 295

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 42 288

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 24 — 11 wygody. zdg 42 267

Cieszkowskiego
6—7 jeden- dwuosobowe, intel. pani. zdg 42 199

Aleje
Marcinkowskiego 16, m. 14, urzędnikowi wynajmę. zdg 42 190

Młyńska
12a, mieszkanie 9, elegancki elektryczność, inteligent. panu. zdg 42 247

Niekrępujący
Szymańskiego 8, Nowacka. zdg 42 248

Pokoik
utrzymaniem. Ratajczaka 11a, — m. 102. zdg 42 237

Pokój
pokoik także przyjezdnym. — Kręta 4, II., prawo. zdg 42 225

Dwuosobowy
Słowackiego 41 — 14. zdg 42 270

Dwuosobowy
Kraszewskiego 4 — 8. zdg 42 272

Dwa
dwuosobowe. Orzeszkowej 5. zdg 42 271

Zaraz
umeblowany. Rzeczypospolitej 3 m. 10. zdg 42 273

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem) pianino. Półwiejska 2 — 6. 42 359

Pocztowa
10 — 4, utrzymaniem. zdg 42 161

Niekrępujący
frontowy, czysty. — Babińskiego 7 — 1. zdg 42 177

Młyńska
12 a — 10. zdg 42 181

Balkonowy
dwuosobowy, utrzymanie, bez. — Plac Sapieżyński 4, m. 7. zdg 42 313

Próżny
pół roku zgóry. Plac Sapieżyński 4, m. 7. zdg 42 312

Dwuosobowy
obok Zamku, Marcina 39 — 6. zdg 42 308

Śniadeckich
9, m. 9. zdg 42 306

Strzelecka
9 — 1. zdg 42 354

Pokój
Kręta 7 — 8. zdg 42 353

Obszerny, komfortowy
jedno lub dwuosobowy, eleganckiej willi centrum, wśród plantacyj, ogrodów zaraz. Pierwszeństwo wykwintnem utrzymaniem całkowitem, częściowem. Wały Wazów 3 a — 2. zdg 42 347

Bezdzietnym
Łąkowa 10, m. 9. zdg 42 346

Słowackiego 25
I, lewo, elegancki tanio zaraz. zdg 42 331

Słowackiego
29 — 2. zdg 42 329

Przyjezdnym
1,50 Wrocławska 13 — 11. zdg 42 231

Pokoik
Łąkowa 8 — 8. zdg 42 222

Pokój
Wierzbięcice 11 — 9. zdg 42209

16. SZUKA POKOJU

Noclegu dziennego
okolica Łazarz poszukuje stróż nocny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 028

Urzędniczka
szuka od 15. 1. pokoju czystego u spokojnych w śródmieściu 25.—, pościel własna. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 033

Pokoju
jednoosobowego z elektrycznością dla pana. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 037

Pokoju
zupełnie niekrępującego na jeden dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 044

Ładnego
ciepłego pokoju, niekrępującego, centrum poszukuje urzędniczka. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 42 118

Eleganckiego
ciepłego pokoju lub 2 mniejszych poszukuje od 15 zamożny, samotny pościel, bielizna, usługa używalność łazienki wejście niekrępujące. Oferty cena do ósmego Kurjer Poznański zdg 42 122

Niekrępującego
pokoju umeblowanego, męskiego w dzielnicy Aleje Marcinkowskiego — Jasna poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 080

Ładnego
pokoju śródmieście poszukuje urzędniczka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 081

Poszukuję
pierwszorzędnego pokoju z osobnem wejściem Łazarz lub planty od 1. 2. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 105

Pokój
skromny zaraz, centrum, cena. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 125

Wdowa
10-letniem dzieckiem szuka stancji możliwie za szycie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 156

Małżeństwo
dziecmi poszukuje pokoju, stała posada. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 141

Przyjezdny
pokoju z klatki, tylko soboty. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 145

Kto odstąpi lekarzowi
przejściowo na 3 miesiące
2 pokoi na praktykę.
Centrum I piętro, możliwie Ratajczaka. św. Marcin. Oferty Kurjer Poznański dg 522/3

Czystego
słonecznego, elektryczność 30 zł okolica Cieszkowskiego. Skarbowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 299

Eleganckiego
czystego pokoju z łazienką poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 287

Próżnego
dużego pokoju szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 279

Dużego
próżnego, śródmieście poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 195

Pokoju
czystego, niekrępującego z elektrycznością poszukuję od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 240

Noworoczne
życzenie: komfortowego, niekrępującego pokoju utrzymaniem, bez. Centrum, Sołacz. Solidny. — Oferty, cena Kurjer Poznański zdg 42 319

Panna
szuka pokoju skromnego w cenie 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 232

Klatki
niekrępującego. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 207

17. LOKALE

Skład
pokojem (rzeźnictwo) okolica Sołacza Zgłoszenia Podolska 2. zdg 41 644

Skład
z mieszkaniem, blisko Rynku Wildeckiego. Wiadomość stróż ul. Strumykowa 38. zdg 42 233

Lokal
handlowo-biurowy przy placu Wolności 2, I piętro, od gospodarza do wynajęcia. Wiadomość — „Technodar". zdg 42 304

18. DZIERŻAWY

Lokal przemysłowy
oraz dobry garaż wydzierżawię — Środka. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 059

Piekarnię
centrum Pozannia, trzypokojowe wydzierżawię, wypieka tygodniowo 20 miechów rzannej, 10 pszennej, 100 prec bułek, objęcie 4500 Sowiński, Garncarska 2, telefon 18-21. zdg 42 244

PODZIĘKOWANIE

Cukiernia
G. Erhorn, Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 39, złożyła z okazji 30-letniego istnienia Firmy, na ubogich miasta Poznania kwotę w wysokości 50 zł. Za dar składamy w imieniu ubogich szczere podziękowanie. Wydział Opieki nad Ubogimi. zdg 42 170/171

22. ZGUBY

Zgubiony
dowód oraz książeczkę ubezpieczalni społecznej unieważniam. Zwrot za nagrodą. Adam Dymsza, Krauthofera 5a. zdg 42 124

Zgubiłam
80 zł na targu sapieżyńskim. Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem Poznańska 38, m. 16, znajduję się w krytycznem położeniu. zdg 42 175

23. ROZMAITE

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 12 394

Krawcowa
1,50 dziennie może się zgłosić. Aleja Szelągowska 14. zdg 42 057

Chłopczyka
siedmioletniego na wychowanie oddam tylko w dobre ręce. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 198

Koncesji
na wyszynk wódek poszukuję. — Oferty Kurjer Poznański zdg 42 187

Swetry
pullowery, bluzki, sukienki kombinacje itp wykonuje, przerabia tanio „Tricot". Pocztowa 23. Pg 2068-1,6

Techniczno-dentystyczne
uprawnienie umieszczę. Oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański zdg 42 274

Polecam się
na elegancką garderobę damską, wykonanie fachowe tanio. Mistrzyni krawiecka Kilińskiego 12 m. 2. zdg 42 373

24. NAUKA

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11, początek 3 stycznia zdg 41 791

Koncesjonowane
kursy kroju — szycia. Nowak, Wrocławska 33. dg 4712

Pensjonat
regulamin zakładów wychowawczych przyjmie uczni. Pomoc naukowa zapewniona. Informacje nauczyciel Działyńskich 6 m. 9. zdg 42 026

Wyuczę
szycia i kroju. Pocztowa 21. zdg 42 042

Szkoła tańców Szczurkówny
Wrocławska 14. zdg 42 112

Student
tanio udzieli lekcyj zakres gimnazjalny. Plac Dzierżowy 10 m. 7a. zdg 42 114

Stancja
dla gimnazjastów dobrem utrzymaniem pomocą naukową staranną opieką centrum tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 205

Matura
Eksternów przygotuje całkowicie abs. uniw. Dziesięcioletnia praktyka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 286

Szkoła tańców Szorskiego
Pierackiego 12, tel. 3808 zdg 42 242

Kroju
szycia wyuczam najnowszym systemem pod gwarancją. Dyplomowana mistrzyni Kilińskiego 12 m. 2. zdg 42 372

Szkoła tańców Średzińskiego
kurs dla początkujących rozpoczyna. Pasaż Apollo. zdg 42 165

Student
udzieli tanio matematyki, łaciny, niemieckiego, francuskiego. — Ewent. pokój, utrzymanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 173

Kursy księgowości
w godzinach wieczorowych. Wpisy. „Postęp", plac Wolności 2. zdg 42 302

Kursy handlowe
„Postęp", początek 7 stycznia — plac Wolności 2. zdg 42 301

Kto
wyuczy książkowości. Podać wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 223

25. MUZYKA

Lekcji
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka muzyki. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, III p zdg 40 054

Pianina
transportuje zł 8.— Drygas — Podgórna 10a. zdg 42 092

Pianino
na zabawy wypożyczę. Dom Komisowy, Podgórna 10a zdg 42 093

Udzielam
lekcyj gry na fotepianie 8.— zł. miesięcznie. Sieracka. Wielkie Garbary 34, m. 12. zdg 42 097

Pianino
wypożyczę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 296

Pierwszorzędny
duet lub trio potrzebny. Kucharski, kawiarnia, Dąbrowskiego 49. zdg 42 265

Pianista
akordeon
jazzbandzista
(czello, śpiew) potrzebni. Kurjer Poznański, Gdynia „Fotografja". ng 4 055

Trio
zaraz potrzebne. Grand Cafée, Jarocin. ng 4059

Pianistka
młoda do duetu na prowincję zaraz potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 338

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Starszy ogrodnik
żona dobra bukieciarka, Niemka, zagraniczna praktyka Niemcy, Holandja, specjalista roślin doniczkowych, kwiaciarstwa, warzywnictwa poszukuje kierowniczej posady od marca do większego majątku lub handlu. Gałaniuk Leszczków koło Bełza (Małopolska). zdg 41 959

Panienka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 152

Gospodyni-kucharka
poszukuje posady na probostwo, albo majątek, sumienna, skromna, w średnim wieku, znająca się na wszelkich pracach domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 148

Książkowa
maszynistka korespondentka — znająca sprawy solęckie — przyjmie posadę — najchętniej w majątku ziemskim. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 40 985/6

Posady
dyżurnego lub inkasenta w Poznaniu z kaucją 500 poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdr 42 078/9

Księgowy
długoletnia praktyka poszukuje posady, zakłada, reguluje księgi, bilanse, wyjazd. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 055

Posady
woźnego inkasenta, stróża prywatnego z kaucją 1 000.— poszukuje. Dobre referencje 8 lat na ostatniej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 068

Ceglarz
dobre świadectwa z kaucją poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 129

Kelner
samotny, 32 lata szuka posady, gwarancja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 130

Posługaczka
do wszystkiego. — prasowanie sztywnej bielizny, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 155

Chłopiec
uczciwych rodziców pragnie się wyuczyć piekarstwa. Adres Olejniczak, Gąsawy, poczta Szamotuły. zdg 42 070

Posługaczka
poszukuje posługi z dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami i poleceniami. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 076

Chłopiec
18-letni uczciwy poszukuje nauki lub jakiegokolwiek zajęcia w miejscu lub na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 036

Stenotypistka
polsko-niemiecka stenografja — poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 42 083

Posługi
praniem, gotowaniem poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 085

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 096

Magister
praw z kilkumiesięczną praktyką sądową poszukuje patrona adwokata Oferty Kurjer Poznański zdg 42 104

Dziewczyna
uczciwa z prowincji poszukuje posady do wszystkich prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 123

Kawaler
lat 25, z Pomorza chce się wyuczyć za piekarza. Kto przyjmie? Oferty z warunkami Kurjer Poznański zdg 41 960

Buchalter - kasjer
samodzielny długoletnia praktyka, obznajmiony z wszelkiemi systemami książkowości rolniczej, handlowej, biegły korespondent ustawia bilanse, reguluje zaległości szuka odpowiedniego stanowiska od zaraz lub później najchętniej majątku. — chlubne świadectwa i referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 765

Dziewczyna
z dobremi świadectwami poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 976

Szukam
posady do samotnego pana. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 974

Inteligentna
starsza pani mająca skromną emeryturę znająca kuchnię, gospodarstwo, hodowlę drobiu, przyjmie posadę na wsi lub mieście bardzo skromnem wynagrodzeniem ewentualnie bez. Pierwszorzędne świadectwa. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 025

Uczciwa
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 032

Nauczycielka
dyplomowana młoda, energiczna szuka posady. Udziela również francuskiego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 40 830

Młody
handlowiec z dłuższą praktyką handlową i biurową, zna książkowość obejmie jakąkolwiek posadę, złoży kaucję w każdej wysokości. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 680

Monter
żonaty, kwalifikowany, znający wszelkie maszyny, umiejący kierować pługiem parowym szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 210

Dziewczę
z prowincji szuka posady do dzieci i prac domowych ze spaniem albo bez. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 204

Wychowawczyni
Wielkopolanka z niemieckiem, nawskroś uczciwa, dobre referencje poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 285

Mistrz piekarski
posiada kartę rzemieślniczą oraz cukierniczą poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 194

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 184

Fryzjerka
kursistka poszukuje posady zaraz 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 246

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem i do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 226

Gospodynie
panny, służące, dziewczyny z gotowaniem. Lewandowska, Aleje Marcinkowskiego 16. zdg 42 252

Ogrodnik
kawaler, lat 26, dobry fachowiec, obeznany dokładnie w wszelkich gałęziach wchodzących w zakres ogrodnictwa z dobremi świadectwami i poleceniami poszukuje posady od 1. 2. Łaskawe zgłoszenia Jan Walczak, Komorze, pocz. Żerków, pow. Jarocin. zdg 42 356

Dziewczyna
chętna, nawskroś uczciwa, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 169

Dziewczyna
uczciwa szuka posady do wszelkich prac domowych od 15. 1. lub 1. 2. Najchętniej do starszych państwa małego domu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 174

Dyplomowany inżynier
elektrotechnik politechniki gdańskiej, Polak, poszukuje posady. Oferty pod „Inżynier" Kurjer Poznański, Gdynia. ng 4057

Kelner
lat 30, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 316

100,— kaucji
da panienka za posadę do bufetu, obsługi gości, 15 stycznia. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 315

Kucharz
dobry swym zawodzie, znający dobrze cukiernictwo, skromne wymagania, szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 42 310

Kuchmistrz
poszukuje od 15. lub później posady. Łaskawe oferty Karpiński, Kobylin, Krotoszyn. zdg 42 350

Osoba
znajdująca się w ciężkiem położeniu, prosi o pracę, najchętniej w szpitalu lub klinice. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 344

O 5 LAT MŁODSZA W CIĄGU 5-iu MINUT

Kolosalna zmiana przez stosowanie odpowiedniego pudru do twarzy

ZRÓB TĘ PRÓBĘ

Możesz dziś jeszcze osiągnąć wygląd conajmniej o 5 lat młodszy, oraz świeżą, aksamitną cerę, której pozazdrości niejedna młoda dziewczyna. Zrób tę próbę sama w ten oto łatwy sposób. Najwyczajniej przypudruj połowę swej twarzy znakomitym paryskim Pudrem Tokalon na Piance Kremowej. Przejrzyj się następnie w lustrze, a zauważysz jaki kontrast zachodzi pomiędzy jedną a drugą częścią twarzy. Zobaczysz tak samo zadziwiającą różnicę jak ta, którą widzisz na tym oto rysunku. Puder Tokalon jest jedynym, pudrem, który zawiera Piankę Kremową (zmieszaną patentowanym sposobem). Jest ona tym składnikiem, który przyczynia się do tego, że Puder Tokalon nadaje tak cudownie świeże, dziewczęce piękno. Dzięki Piance Kremowej również trzyma się on pięciokrotnie dłużej niż każdy zwykły puder. Jedno zastosowanie usuwa brzydki połysk na cały dzień. Niezależnie od tego, czy Pani wychodzi na deszcz lub wiatr, czy też tańczy godzinami w dusznej sali, cera Pani pozostaje świeża i powabna, o ile używa Pani Pudru Tokalon. Pozwala to każdej kobiecie natychmiast wyglądać o lata całe młodziej. Pianka Kremowa stosowana regularnie, wzmacnia i upiększa istotnie skórę.

ng 4 059

Agronom-chemik
urządza nowoczesne suszarnie, kanałowe i inne fabryki przetworów rolnych i konserw, cykorji, kawy, olejarnie itp. poszukuje odpowiedniej posady zaraz. Łaskawe oferty proszę kierować Wilno, Wiwulskiego 10b, Trąmpczyński. zdg 42 216

Panienka
z prowincji z lepszej rodziny poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 218

Ekspedjentka
z branży cukierniczej szuka posady w składzie cukierków lub cukierni zna apart Ekspress. — Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 221

Ogrodnik
samotny z długoletnią praktyką, dzielny fachowiec, uczciwy, pracowity, dobre świadectwa polecenia poszukuje lepszej posady zaraz lub później. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdg 42 212

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 687

Inkasenta
lub woźnego z kaucją bankową 500.— poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 711

Sierota
uczciwa, lat 23 prosi gorąco o jakąkolwiek pracę fizyczną lub umysłową, wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 693

Praczka
poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 647

Ogrodnik
żonaty poszukuje posady, obejmie stróżostwo willki. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 642

Praczka
szuka prania 2.50 dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 213

Posługi
poszukuje sumienna, czysta. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 311

Służąca
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 176

Dyplomowana
absolwentka W. S. H. poszukuje stałej posady lub praktyk. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 394

Panna
zajmie się całem gospodarstwem domowem, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 339

programy radjowe

WARSZAWA

Piątek, dnia 4 stycznia 1935 r.

6.45 audycja poranna: **12.10** koncert zespołu Tadeusza Seredyńskiego, tr. ze Lwowa: 12.45 „Kara w życiu dziecka". — Odczyt, wygł. p. Zofja Charszewska; **13.00** dziennik południowy; **13.05** dalszy ciąg koncertu południowego ze Lwowa: **15.30** wiadomości o eksporcie polskim; **15.35** przegląd giełdowy; **15.45** muzyka lekka w wyk. orkiestry H. Golda z udziałem A. Żabczyńskiego i W. Wilińskiego; **16.45** audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rekasa (tr. ze Lwowa); **17.15** koncert kameralny ze Lwowa. Wykonawcy: Henryk Czapiński (skrzypce). Dezyderjusz Danczowski (wiolonczela) i Edward Steinberger (fortepian); **17.50** „Przegląd wydawnictw" omówi prof. Henryk Mościcki; **18.00** wiadomości rolnicze; **18.15** recital fortepianowy Jerzego Żurawlewa; **18.45** „Zimowe łowy" Odczyt — wygł. prof. Janusz Domaniewski; **19.00** Arje i pieśni w wykonaniu Krystyny Rzewuskiej; **19.20** pogadanka aktualna; **19.30** muzyka taneczna w wykonaniu Orkiestry J. Wilbur'a; **19.50** Wiadomości sportowe; **20.00** „Jak spędzić święto?" **20.05** pogadanka muzyczną wygłosi prof. Roman Chojnacki; **20.15** koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna. W przerwie Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce"; **22.30** recytacje poezyj; **22.40** koncert; **23.05** muzyka taneczna z dancingu „Adria".

POZNAŃ

Piątek, dnia 4 stycznia 1935 r.

Poznań — 15.35 przegląd giełdowy ceny targowe i wiadomości gospodarczo-rolnicze; **15.45** koncert życzeń z płyt; **17.50** skrzynka pocztowa; **18.00** przegląd teatralny (dr Z. Kosidowski); **18.10** życie kulturalne, artystyczne i społeczne Poznaniu; **19.50** wiadomości sportowe; **20.00** jak spędzać święto? (prof. Kilarski).

ZAGRANICZNE

Piątek, dnia 4 stycznia 1935 r.

Motala i Sztokholm — 20.00 — muzyka szwedzka; **22.00** muzyka lekka. **Koenigswusterhausen — 21.10** koncert symfoniczny; **21.20** muzyka taneczna; **24.00** koncert nocny z Baden-Baden. **Wiedeń 17.20** współczesna muzyka amerykańska; **20.05** koncert symfoniczny poświęcony twórczości Schmidta; **22.10** koncert wieczorny; **24.00** muzyka lekka. **Praga — 17.00** Kwartet praski; **19.10** pieśni i arje; **20.00** kwartet Ondricki; — **21.00** koncert orkiestry. **Rzym — 20.45** koncert symfoniczny. **Medjolan — 21.00** koncert symfoniczny. **Wrocław — 19.40** rozbudowa stosunków gospodarczych polsko-niemieckich dr. K. Heidrich; — **21.10** muzyka kameralna. **Heilsberg i Królewiec — 21.10** „Wesele Figara" op. Mozarta. **Warszawa**

Dziewczyna
uczciwa rzetelna poszukuje posługi za pokoik najchętniej na Łazarzu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 411

Szukam
posługi z praniem, gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 935

Krawcowa
dobry krój szuka posady w dom i poza dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 924

Uczciwa
poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 921

Bona
kwalifikowana z dobremi świadectwami domów ziemiańskich poszukuje posady. Umie bardzo dobrze haftować, cośkolwiek szyć. Sieracka, Chełmno, ul. Poprzeczna 11 parter. zdg 41 957

Uczciwa
poszukuje posady z gotowaniem u samotnych. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 997

Dziewczyna
z długoletniemi świadectwami poszukuje posady do prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 494

Praczka
czysta poszukuje prania lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 558

Ogrodnik-kawaler
lat 22 wolny od wojska energiczny, dobre świadectwa Lwowska Szkoła Ogrodnicza 4 l. praktyki, prowadził własne ogrodn., obejmował posady. Prowadzi sadownictwo zwykłe i formowane, warzywnictwo kwiaciarstwo — oranżerje szkółkarstwo, pszczelnictwo poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia M. Thiel, Oborniki zd 41 406/7

Rządca-gorzelany
żonaty z długoletnią praktyką we wszystkich gałęziach rolnictwa szuka stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 613/14

Kulturalna
młoda samotna, znajomość dwóch języków obcych, muzyk i t. p. szuka stanowiska sekretarki, lektorki lub towarzyszki w kulturalnem środowisku. Miejscowość obojętna. Warunki według umowy. Zgłoszenia pod zdg 40 574 Kurjer Poznański.

Były rządca gospodarczy wdowiec, lat 49 poszukuje posady jako

rządca

lub

kasjer-księgowy.

Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 41 449

Stangret-szofer
były masztalarz ze Stadniny Sieraków 10 lat praktyki szoferskiej posiada dobre świadectwa poszukuje posady na majątek jako żonaty. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 204

Panna
lat 23, poszukuje posady do dzieci, lub jakiegokolwiek zajęcia, zna szycie, gotowanie i t. p. Agentura Kurjera Poznańskiego, Leszno. ng 4 034

Ogrodnik
żonaty wykwalifikowany poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 641

Szofer
z kilkuletnią praktyką szoferską i ogrodniczą, pierwszorzędne świadectwa i referencje poszukuje posady od 1. 4. 35. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 444

Praczka
z prasowaniem na stałe potrzebna, wynagrodzenie podać. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 168

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem. — Barczewski, Wolnica 6. zdg 42 111

Dziewczyna
wszystkiego zaraz. Umińskiego 1a, m. 26. zdg 42 127

Posługa
trzy razy w tydzień. Szwajcarska 4 m. 9. zdg 42 108

Dziewczyna
potrzebna od zaraz. „Sportowa", Wyspiańskiego 9. zdg 42 183

Kucharka
restauracyjna potrzebna zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 42 227

Uczeń
do księgowości potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 228

Posługaczka
Prusa 17 — 5. zdg 42 269

Kucharka
pierwszorzędna do śniadalni Kujawa, Św. Marcin 63 m. 7. zdg 42 229

Posługaczka
chętna młodsza potrzebna. Zachma, Grobla 14. zdg 42 254

Dziewczyna
umiejąca gotować praniem.

Panienka
do dzieci 5, 7 lat zaraz. Fr. Niklasiewicz, Wrocławska 37. zdg 42 369

Służąca
Skarbowa 20 m. 8. zdg 42 374

Młoda
biegła panienka z językiem niemieckim potrzebna do restauracji. Szulc, Chwaliszewo 60/52. zdg 42 375

Służąca
zaraz. Focha 94, m. 3. zdg 42 164

Bona
2 dziewczynki, niemiecki, szycie, odpisy świadectw, fotografja, warunki. Gdynia, Urząd Morski, Borkowska. ng 4056

Gorzelany
samotny potrzebny zaraz. Majątek Łabiszynek, poczta Gniezno. zdg 42 318

Fryzjerka
potrzebna. Chwaliszewo 73. zdg 42 314

Robotnik
składowy, obeznany ze ślusarstwem lub elektrotechnika, potrzebny zaraz.

Piśmienne
zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 1.10. Pg 2170-1.10

Poszukuję
zdolnego młodszego ślusarza narzędziowego (sznyciarza). Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 42 343

Pielęgniarka
niemowlęcia zaraz. Spieszne podanie warunków, wieku, świadectwa. Przybyszewska, Inowrocław, Jadwigi 29. zdg 42 337

Bufetowa
przystojna do pierwszorzędnej śniadalni-probierni zmałą kaucją. Św. Marcin 63, m. 7. zdg 42 230

Dentysta
z kompletnem urządzeniem poszukuje lekarza względnie lekarki lub uprawnionego dentysty — (dentystki) — do współpracy. Warunki według umowy. Zgłoszenia: dentysta Czersk (Pomorze) Kościuszki 15. zdg 42217

Poszukuję
od 15 stycznia 1935 r. młodszego dzielnego

karmelkarza
specjalisty na roksy, pralinki oraz wszelkie inne gatunki cukierków. Oferty z fotografją i odpisami świadectw pod zdg 42 213 do Kurjera Pozn

Fryzjerka
stała posada. Wodną ondulacja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 208

TEATRY

Poznań, czwartek 3. 1.

TEATR POLSKI: — Dziś „Kwieciste drogi".
Piątek, 4. 1. „Rozkoszna dziewczyna", premjera.

TEATR WIELKI (Opera): Dziś: „Wilhelm Tell".
Piątek, 4. 1. „Madame Pompadour".
Sobota, 5. 1. „Aida".

TEATR NOWY: Dziś: — „Kochanek — to ja!"
Piątek, 4. 1. „Kochanek, to ja".
Sobota, 5. 1. „Kochanek to ja".

MUSIC HALL STANIEWSKICH: Czwartek, 3. 1. — 2 przedstawienia o 6 i 8,30

KINA
APOLLO METROPOLIS
NASZE KINA PROGRAMY
NAJTAŃSZE NAJLEPSZE

KINA

Poznań, czwartek, 3. 1.

APOLLO: — „Wyspa skarbów".
CORSO: „Pat i Patachon w opałach".
EUROPA: „Dom wariatów"
GWIAZDA: Biała Lilja".
METROPOLIS: — „Wyspa skarbów".
MOJE: „Z rąk do rąk".
ORZEŁ: „Szatański Cowboy".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Kawalkada" oraz nadprogram dźwiękowy
RENAISSANCE: Wanima.
SFINKS: Pod Twoją Obronę
SŁOŃCE: Świat się śmieje.
TĘCZA-Łazarz: „Co mój mąż robi w nocy".
TĘCZA-Wilda: „Co mój mąż robi w nocy".
WILSONA: „Urwis z Hiszpanji".

W roku

1933

otrzymała administracja „Kurjera Poznańskiego"

513.196

ofert dla swoich klientów.

W roku zaś

1934

— mimo trwania przesilenia gospodarczego — administracja „Kurjera Poznańskiego" otrzymała dla swoich inserentów ofert jeszcze więcej, a mianowicie

513.697

Wynika z tego jasno i niezbicie, że

właściwa centrala ogłoszeń

znajduje się dla każdego inserenta w wydawnictwie naszem przy

św. Marcinie 70.

Były kierownik
drukarni, dobry akcydensista i kalkulator przyjmie posadę zecera lub kierownika. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 209

U
starszego pana lub księdza zarządu domu poszukuje osoba w średnich lat, zna się dobrze na domowem gospodarstwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 471.

Szukam
posługi z praniem i gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 626

Higjenistka
znajomość prac biurowych i laboratoryjnych szuka posady ewentualnie jako pielęgniarka do niemowlęcia lub chorej osoby lub jako lektorka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 669

Krawcowa
długoletnią praktyką szyje suknie płaszcze, kostjumy, wykonuje reparacje garderoby męskiej szuka posady poza domem lub krawca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 464.

Kuchmistrzyni
poszukuje posady od zaraz do restauracji lub hotelu w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 672

Kuchmistrzyni
poszukuje gotowania jako przychodnia na bale, śluby. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 673

Zegarmistrz
pierwszorzędny pomocnik, praktyka i narzędzia. Wymagania skromne szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 194

Stangret-szofer
z dłuższą praktyką poszukuje posady na majątku od 1. 4. 35. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 980

Krawcowa
dobrem krojem poszukuje posady dziennie 1.50. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 778

27. WOLNE MIEJSCA

Agentów
do sprzedawania kos po wsiach poszukuje „Żniwo", Lwów, Żółkiewska 34. ng 14 453

Laborant
ewentl. drogerzysta do apteki i laboratorjum technicznego, niegardzący żadną pracą (choćby domowego) natychmiast potrzebny. Wynagrodzenie 100 zł miesięcznie bez potrąceń. Oferty „Apteka pod Lwem" w Grudziądzu, Pańska 19. dg 4699

Uczennica
fryzjerska Piekary 22. zdg 42 029

Podróżującego
zaprowadzonego składach spożywczych poszukuje „Eswu", Szamarzewskiego 11. zdg 42 039

Dziewczę
do dziecka potrzebne. Św. Marcin 21 m. 11. zdg 42 120

Służąca
wiejska. Marsz. Focha 110, parter. zdg 42 089

Młynarz
młody potrzebny do małego młyna wodnego, który samodzielnie pracował. Podanie warunków przy wolnem utrzymaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 069

Fryzjerka
potrzebna zaraz na wyjazd. Dobra pensja. Plac Działowy 8 m. 8 od 3—6. zdg 42 071

Posługaczka
cały dzień. G. Wilda 42, m. 11. zdg 42 136

Służąca
z gotowaniem lubiąca dzieci potrzebna zaraz wymagane świadectwa. Aleja Szelągowska 14. zdg 42 056

Niania
inteligentna, zdrowa z praktyką do 10 miesięcznego niemowlęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 110

Dziewczyna
uczciwa, czysta, gotowaniem potrzebna. Kolejowa 41 — 5. zdg 42 203

Ekspedjentka
piekarska potrzebna zaraz. Kaucji 200 zł. Masztalarska 5a. zdg 42 290

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna. St. Rynek 80/82 restauracja. zdg 42 262

Dziewczyna
wszystkiego zaraz. Pocztowa 29 m. 11. zdg 42 264

Ekspedjentkę
do składu rzeźnickiego, zaufaną, biegłą na stałe, samodzielną przyłączeniem do rodziny, kaucja, referencje wymagane, od zaraz na prowincje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 265

Służąca
gotowaniem potrzebna natychmiast. Poznańska 50 skład. zdg 42 268

Kasjerka
na majątek, dobre pismo, maszyna, znajomość ksiąg gospodarczych potrzebna 1. 3. 35. Oferty „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.2 Pg 2168-53.2

Siła
lek.-dentystyczna do prowadzenia praktyki dentystycznej w Poznaniu potrzebna natychmiast. Zgłoszenia z podaniem pensji Kurjer Poznański zdg 42 245

Służąca
z gotowaniem potrzebna. Focha 80 m. 5. zdg 42 257

Młodego
uczciwego spólnika 1 000 — 1 500 na artykuły żywnościowe, zapewniona dobra dostawa zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 251

Fryzjerka
stała. Libelta 12. zdg 42 255

28. ROZRYWKA

Na życzenie Szan. Publiczności

przedłużamy o kilka dni
Pod Twoją obronę
Kino Sfinks. zdg 42 158

Londyńska
Masztalarska urządza
wesoły czwartek
z niespodziankami. — Zaprasza swych bywalców. Koncert. zdg 42 298

PRZETARG.

Starostwo Krajowe w Poznaniu odda w drodze pisemnego przetargu

budowę dwóch betonowych filarów

dla mostu przez Wartę pod Mosiną. Projekt oraz warunki wykonania budowli można przeglądać w godzinach 9—15 w Starostwie Krajowem (Aleje Marcinkowskiegc 29 pokój 51). Rysunki i ślepy kosztorys z podkładkami wydaje się lub wysyła się za 10,— złotych. Wypełniony ślepy kosztorys z podpisanemi warunkami należy nadesłać do Starostwa Krajowegc do godz. 10 dnia 15 stycznia 1935. Otwarcie ofert nastąpi o godzinie dziesiątej 15 stycznia 1935, pokój 51. ng 4052

Humor zagraniczny

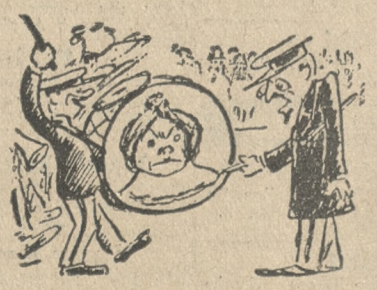

Gdy bębnista ma teściową.

— Co pan tam namalował na wielkim bębnie?

— To portret mojej teściowej; walę w bęben z prawdziwą satysfakcją!

(Jlustration — Paryż). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wlkp.

Przedpłata na miesiąc styczeń 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drogne" do g. 11.30. w dni przedświąteczne do godz. 11,15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów (w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149